

Kserokopiarki
Fiskalizacje
Serwis



Sklep Firmowy
OPTIMUS SA
82-500 Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 9
tel. (055) 79-20-02

ALTER Sp. z o.o.
Grudziądz, ul. Dworcowa 3
tel./fax (051) 219-27, 260-75

Komputery
Multimedia
Internet
Sieci komputerowe

Biuro Reklamy

„Kurier Kwidziński”
zaprasza
Kwidzyn
ul. Braterstwa Narodów 46
tel. (055) 79-30-59
tel./fax (055) 79-22-64



TYGODNIK

KURIER

DZIENNIK POMORSKI

MECH - PROJEKT
PRZEDSIĘBIORSTWO
PROJEKTOWO - WYKONAWCZE
ul. Słowiańska 17, tel. (055) 79 37 19
82-500 Kwidzyn

zatrudni
- elektryków
- automatyków
- specjalistów ds. projektów i kosztorysowania (wymagane uprawnienia)

proponujemy
- atrakcyjną pracę
- wysokie wynagrodzenie
- zatrudnienie na czas nieokreślony

Wiadomość, tel. (055) 79 37 19

KWIDZYN, SUSZ, SADLINKI, GARDEJA, PRABUTY, KISIELICE, RYJEWO

ROK VI • NR 17/303 • TEL. 79-30-59, TEL./FAX 79-22-64 • 24.04.1997 R • ISSN 1232-0099 • INDEKS 324965 • CENA 1,10 Zł

Kto nie idzie do przodu, ten się cofa GS „SCH” WALKA O KONSUMENTA

W 50. rocznicę działalności prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Stanisław Łagowski mówi:

Mielśmy dwa wyjścia. Sięgnąć, narzekać i dołączyć do chorku niezadowolonych albo zacząć działać inaczej niż robiliśmy to do tej pory. Byliśmy przekonani, że tylko konkretne działanie daje szansę na przetrwanie i rozwój Spółdzielni. I to nam się udało. Wyznaję zasadę, że kto nie idzie do przodu, ten się cofa.

Było to 19 września 1995 r.

nastąpił po wejściu w życie ustawy o spółdzielczości z 20 stycznia 1990 r. Rok później powstały GS w Sadlinkach i w Gardzie.

Obecnie Gmina Spółdzielnia w Kwidzynie posiada 13 sklepów natereniegminy, jedną piekarnię oraz bazę obrotu rolnego w Rakowcu. Poza tym GS wydzierżawia dwa sklepy spożywcze oraz dawny wiejski dom towarowy przy ul. Braterstwa Narodów. Przy tej ulicy mieści się też siedziba Spółdzielni i znajdują się inne jej obiekty. Sprawy związane z tymi budynkami i ich

który nie dopuszcza do uwłaszczenia przez nas obiektów przy ul. Braterstwa Narodów. Sprawa trafiła do sądu i tak trwa już dwa lata - mówi prezes GS „SCH” Dodaje, że propozycja miasta, które oferowało m.in. w zamian za obiekty przy ul. Braterstwa Narodów budynki po byłej jednostce wojskowej była nie do przyjęcia. Inne propozycje miasta prezes określił jako mgliste.

cd. na str. 4



„Kto nie idzie do przodu, ten się cofa” - twierdzi prezes GS „SCH” Stanisław Łagowski

Dzisiaj zasada ta nadal stosowana jest w praktyce. Mimo twardej reguły rynku GS „SCH” w Kwidzynie przetrwała i ma się dobrze, chociaż - jak twierdzi prezes Stanisław Łagowski - nie jest łatwo. O tym, że nie wszyscy sprostał wymaganiom współczesnego rynku świadczą samorzeczenia się Gminnej Spółdzielni „SCH” w Sadlinkach. Do 20 lutego 1991 r. GS w Sadlinkach była częścią kwidzińskiej Spółdzielni. Podział

Problemy własnościowe

Nie mieliśmy problemów z gminą Kwidzyn. Uwłaszczeni obiektów, które wybudowaliśmy, odbyło się bez komplikacji. Problemy mamy jedynie z Urzędem Miasta,

HURTOWNIA STALI „STAL-BUD”
Kwidzyn, ul. Toruńska 36
tel. 79-21-11

- POKRYCIA DACHOWE
- WYROBY Z METALI KOLOROWYCH
- WYROBY HUTNICZE
- PANELE BOAZERYJNE MDF
- RYNYNY PCV
- MATERIAŁY IZOLACYJNE
- PŁYTY KARTONOWO GIPSOWE „KNAUF”
- OKNA „VELUX”
- MATERIAŁY SPALWALNICZE

Dzisiaj w Dzienniku Pomorskim m.in.:

- Tacy mili oprawy - o skrywanym przed światłem domowych tragediach
- Biorę sobie ciebie - o czym warto wiedzieć zanim padnie sakramentalne „tak”
- Na własny koszt - niedawno weszła w życie ustawa gwarantująca kobietom korzystającym z opieki społecznej refundację kosztów za zakup środków antykoncepcyjnych
- Nigdy nie nosimam klucza na szyi - o dwóch pomorskich damach

KWIDZYN '97 Czwarty Plebiscyt na Człowieka Roku Pierwsze nominacje

Po raz czwarty redakcja „Kuriera Kwidzińskiego” ogłasza rozpoczęcie Plebiscytu na Człowieka Roku. Zwycięzcy w czterech kategoriach: polityka, biznes, kultura, sport otrzymają statuetki KWIDZYNA '97. Statuetka to jest szczególnie ważna, gdyż przyznawana jest przez mieszkańców miasta i okolicznych gmin.

W drodze Plebiscytu Czytelnicy „JK” mogą wyrazić swe uznanie dla działalności tych mieszkańców naszego miasta i okolicznych miejscowości, którzy swą pracą przyczyniają się do wszechstronnego rozwoju naszego regionu.

Nominacje do czwartej edycji Plebiscytu zgłosić pisemnie pod adresem redakcji może każdy Czytelnik, organizacja, kolo, instytucja, stowarzyszenie itp. Aby nominacja mogła być wzięta pod uwagę, powinna - oprócz imienia i nazwiska kandydata - zawierać kategorię, rodzaj działalności i uzasadnienie.

Zwycięzcy Plebiscytu na Człowieka Roku poznamy na przełomie maja i czerwca.

Jak co roku na tych z Państwa, którzy zdecydują się na udział w Plebiscycie poprzez nadesłanie do redakcji swych nominacji i udział w głosowaniu czekają liczne nagrody w postaci sprzętu AGD, RTV itp.

cd. na str. 5

Wścieklizna przegrywa

W ubiegłym roku w województwie elbląskim stwierdzono 185 przypadków wścieklizny u zwierząt. Więcej przypadków stwierdzono jedynie w województwie radomskim - 211 oraz w województwie kieleckim - 193.

Według danych Departamentu Weterynarii za trzy kwartały 1996 r. Polska zajmowała pod tym względem pierwsze miejsce w Europie.

Wścieklizna ominęła rejonu Kwidzyna. Co gorsza pojawiły się również przypadki zachorowania na to wyjątkowo niebezpieczną chorobę bydła. Aby temu przeciwdziałać, zorganizowano zrzucenie szczepionki z samolotów. Wiosną ubiegłego roku zrzucono ok. 30 tysięcy szczepionek na terenie 12 gmin, w tym siedmiu gmin podkwidzińskich oraz pięciu malborskich. Akcja jesienią przeprowadzona w ubiegłym roku objęła 32 gminy na terenie których zrzucono 60 tysięcy przynęty - szczepionek. Cała akcja przyniosła rezultaty, gdyż od stycznia do marca ubiegłego roku zanotowano 49 przypadków wścieklizny, natomiast w trzech pierwszych miesiącach tego roku jedynie 9. Zadnego przypadku wścieklizny nie stwierdzono w rejonie Kwidzyna. W ubiegłym miesiącu jedyny przypadek, jakie zanotowano, dotyczył chorego jenetu w Elblągu i trzech lisów w rejonie Malborka.

Wracając do roku ubiegłego, najwięcej przypadków za-

cd. na str. 3

Zapraszamy do zakupów w **SKLEPIE MEBLOWYM** Kwidzyn, ul. Toruńska 36 (dawna Nowotki) tel. 32-88 wew. 26

Tylko z nami osiągniesz wymarzony komfort!

Zapraszamy do lokalu przy ul. Chopina 7a zamówienia telefoniczne 22-58 oraz do lokalu przy ul. Malborskiej 145 (stacja paliw Rafinerii Gdańskiej) tel. 45-62 czynne całą dobę.

Opony zimowe **Kormoran**

- wysokie bezpieczeństwo jazdy w warunkach zimowych
- bardzo dobra przyczepność na śniegu i błocie
- odporność na poślizg WINTER na mokrej nawierzchni
- niski poziom hałasu

STOMIL-OLSZTYN
Poczuj się bezpiecznie

Zapraszamy również do **Nowego Punktu Sprzedaży i Usług, przy ul. Młynarskiej 4, tel. 79-73-63**

- wulkanizacja
- naprawy bieżące
- wymiana olejów „MOBIL”, „QUAKER STATE”
- sprzedaż opon „GOODYEAR”, „FIRESTONE”, „MICHELIN”, STOMIL OLSZTYN, DĘBICA

Przedsiębiorstwo Usługowo - Handlowe **„LUNAR” s.c.**

82-500 Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel./fax (055) 79-63-31

- zabudowy z aluminium
- rolety zewnętrzne aluminiowe
- bramy garażowe
- SIDING - elewacje
- okładziny ścienne i podłogowe
- sufity podwieszane

RACOMM

82-500 Kwidzyn tel./fax (055) 79 72 40 ul. Batalionów Chłopskich 25

AUTORYZOWANY SERWIS **KASY FISKALNE**

SUSZ ESTETYCZNY KONKURS

Władze samorządowe Susza - o czym informuje inspektor ds. przedsiębiorczości Beata Kozak - ogłosiły jak co roku konkurs na najładniejszą posesję na terenie miasta i wsi, zakładu pracy, szkoły. W konkursie oceniana będzie estetyka elewacji, ogrodzenia, ogródka przydomowego i zieleni.

Specjalna komisja uwzględni będzie także stan sanitarny posesji i jej otoczenia, a również jej ogólną funkcjonalność, kompozycję i zagospodarowanie.

Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe przyjmowane będą w Urzędzie Miasta i Gminy do 10 czerwca, natomiast rozstrzygnięcie nastąpi 28 czerwca podczas trwania „Dni Susza”.

graf

SZKOŁA ROLNIKÓW

Zespół Szkół Rolniczych w Suszu z upoważnienia Wojewódzkiego Inspektora Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin w Elblągu zorganizował szereg kursów dla osób nabywających i stojących u schyłku ochrony roślin zaliczane do I i II klasy toksyczności i wykonujących zabiegi chemiczne w produkcji towarowej. Szkoleniem zostali objęci rolnicy z gmin: Susz, Prabuty i Kisielice. Dużek szkoleniem niezbędne kwalifikacje ważne przez okres 5 lat zdobyło 139 rolników.

graf

ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

Rada Miasta i Gminy w Suszu jednogłośnie podjęła uchwałę o udzieleniu absolutorium dla Zarządu Miasta i Gminy za rok 1996. Wznesienie takie jednogłośnie suscy radni przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu gminy i miasta za ubiegły rok oraz zapoznali się z pozytywnym wnioskiem komisji rewizyjnej w sprawie uchwalenia dla Zarządu absolutorium.

graf

OSP PODSUMOWAŁO ROK

Ochotnicza Straż Pożarna z Susza podsumowała dotychczasowe działania. Na terenie gminy działa 6 jednostek OSP, które dysponują siedmioma samochodami w miejscowościach: Babięta, Bornice, Czerwona Woda, Jakubowo Kisielickie, Redaki i Susz.

Dwa lata temu jednostka w Suszu została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W roku ubiegłym na terenie działania suskiej OSP miały miejsce 54 zdarzenia, w tym 37 pożarów i 17 wypadków. Jednostki strażackie wyjechały do akcji 105 razy. Najwięcej pożarów było w rolnictwie - 12 oraz w obiektach mieszkalnych - 7.

graf

WSPÓŁPRACUJĄ Z NIEMCAMI

Władze samorządowe Susza - o czym informuje inspektor ds. przedsiębiorczości suskiego Urzędu Miasta i Gminy Beata Kozak - podpisały porozumienie o współpracy z niemieckim miastem Jarmen.

ozać do wzajemnego wspierania się w starychach o pomoc finansową w instytucjach rządowych i międzynarodowych.

W końcu kwietnia do Jarmen wyjedzie delegacja suskich samorządowców z burmistrzem Zbigniewem Skolimowskim, aby skonkretyzować formy współpracy.

graf

Oba miasta wyraziły wolę nawiązania ścisłych stosunków partnerskich oraz zadeklarowały podjęcie współpracy w zakresie kultury, sportu, wymiany młodzieży i współdziałania między szkołami.

Przewidziano również rozwój turystyki, opartej zwłaszcza na wymianie rodzinnej. Susz i Jarmen zobowiązały się także do współpracy gospodarczej.

KISIELICE DISNEYOWSKI KONKURS

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Kisielicach był organizatorem konkursu plastycznego „Moja ulubiona bajka Walta Disneya”. Na konkurs napłynęło ponad 310 prac. Były one oceniane w kilku kategoriach wiekowych.

Wśród przedszkolaków najlepszą okazała się Ania Wasilewska z Susza, w kategorii klas I-II wygrała Monika Adamska ze Szkoły Podstawowej w Kisielicach. Wśród uczniów klas III-V zwyciężyła Patrycja Szymańska, a w kategorii klas VI-VIII triumfowała Iwona Drzewońska - obie ze Szkoły Podstawowej w Suszu.

graf

RYJEWO ZATWIERDZILI BUDŻET

Radni Gminy Ryjewo przyjęli budżet na rok 1997. Budżet został przygotowany przez Zarząd Gminy, a dyskutowano nad nim także na zebraniach sołectk. Dlatego uchwała budżetowa została przyjęta po dwudziestym dyskusyjnym sesyjnie.

Po stronie dochodów w tegorocznym budżecie Ryjewo zapisano kwotę 4 979 389 zł, a po stronie wydatków 4 959 381 zł. Różnica pomiędzy wydatkami a dochodami zostanie pokryta przez zaciągnięty przez ryjewski samorząd kredyt.

Ponad 40% środków budżetowych przeznaczono na zadania oświatowe, a ponad 22%, czyli kwotę ponad 1 mln zł na gminne inwestycje.

W tym roku w ramach inwestycji ma być zakończony trzeci etap kanalizacji w Ryjewie, budowane będą drogi, powstanie asfaltowe boisko przy Szkole Podstawowej w Benowie oraz zostanie zakończona rozbudowa szkoły w Straszewie.

graf

WODA W GÓRĘ

Od 1 kwietnia wzrosła cena poboru wody i zrztu ścieków na terenie gminy Ryjewo. Podwyżka motywowana była m.in. wzrostem nośników energii, kosztami kanalizacji gminy oraz wzrostem kosztów utrzymania gminnej oczyszczalni ścieków.

Zgodnie z podwyżką odbiorcy indywidualni zapłacą za 1 m³ wody 95 gr. - o 11,7% więcej niż dotychczas, a zakłady przemysłowe 1,50 zł, czyli o 7,1% więcej niż placili do tej pory.

W przyszłości planuje się ujedynolicenie cen wody dla odbiorców indywidualnych i zakładów przemysłowych.

Natomiast za 1 m³ zrztu ścieków z terenów skanalizowanych trzeba będzie zapłacić 85 gr. czyli o 21% więcej niż dotychczas. W przypadku odbiorców indywidualnych oraz 1,55 zł za 1 m³ wrzypaku zakładowo przemysłowych, czyli o 29% więcej niż dotychczas.

Wzrosła również cena ścieków, które nie są skanalizowane - dwojacznie z terenów gminy do 85 gr za 1 m³, czyli o 6% więcej, niż dotychczas.

graf

KANALIZUJĄ

W tym roku planuje się zakończenie drugiego etapu inwestycji wodno-kanalizacyjnych gminy Ryjewo. Na ten cel przeznaczono w budżecie gminnym ponad 293 tys. zł. W ramach drugiego etapu zostanie wykonany wodociąg w miejscowości Skradzowo Wielkie i Rudniki oraz ujęcie wody przy Szkole Podstawowej w Straszewie. Trzeci etap tych inwestycji będzie kosztował 500 tys. zł.

graf

KUPUJ Z ULGĄ

Radni gminy Ryjewo przyjęli ogólne zasady sprzedaży gruntów zabudowanych, stanowiących własność gminy oraz ustalono ulgi stosowane przy ich sprzedaży.

Z ulg będą mogli korzystać nabywcy, którzy zapłacą za kupowany obiekt jednorazowo całą kwotę. Ulgą w takim wypadku wynosi 30%, a ci, którzy będą chcieli zapłacić co najmniej połowę kwoty otrzymają ulgę wysokości 20% wartości kupowanego obiektu.

graf

Spóźniona informacja

Mieszkańcy ul. Junaków w Kwidzynie otrzymali wiadomość, że ich ulica będzie modernizowana. Na podstawie decyzji wydanej przez Urząd Wojewódzki w Elblągu modernizacja ta połączona będzie z przebudową oświetlenia. Decyzja zatwierdzająca projekt budowlany określa także warunki, jakie muszą być spełnione przy wykonywaniu robót budowlanych.

Nie byłoby nic dziwnego w piśmie Urzędu Wojewódzkiego, gdyby nie fakt, że informacja rozesłana została z prośbą o powiadomienie - poza mieszkańcami ul. Junaków - także osób, które... nie żyją bądź nigdy na tej ulicy nie mieszkały. WS

Kredyty dla rolników

Rolnicy dotknięci klęską wyznaczają upraw będą mogli korzystać z kredytów na wznowienie produkcji. Kredyty będą dostępne w bankach, które mają podpisaną umowę z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji. Umowa dotyczy stosowania dopłat do oprocentowania kredytów na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, znajdujących się na obszarach dotkniętych klęską suszy, gradobicia, nadmiernych opadów atmosferycznych, wyznaczającą, powodzi, huraganu, pożaru oraz plagi gryzoni.

Jak poinformowała nas Ewa Stankiewicz, rzecznik prasowy wojewody elbląskiego, procedura ubiegania się o kredyt w związku z wyznaczeniem upraw jest analogiczna jak w przypadku kredytu na wznowienie produkcji po pozostałych klęskach. Producentów rolni, którzy zostali dotknięci klęską, wyznaczenia mogą kierować wnioski do wojewody o oszacowanie strat i uzyskanie akceptacji ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Oprocentowanie kredytu wynosi aktualnie 5,5% w skali roku.

J.K.

TYDZIEŃ W KWIDZYŃNIE

KRONIKA POLICYJNA

Zwolowe zderzenie w Rakowcu
12 kwietnia w Rakowcu (gm. Kwidzyn) kierująca fiatem 126p Danuta K., jadąc w kierunku Kwidzyna na prostym odcinku jezdni zjechała na lewą stronę i zderzyła się zwolewo z fiatem 125p. W wyniku wypadku Danuta K. oraz pasażerka „malucha” - 15-letnia Katarzyna P. odniosły obrażenia i zostały przewiezione do szpitala. Przyczyną wypadku było prawdopodobnie niedostawienie prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, wiał bowiem silny wiatr i jezdnia była śliska.

Kradzież w Żebrowie
11 kwietnia w Żebrowie (gm. Gardeja) włamano się do sklepu spożywczo-przemysłowego. Skradziono m.in. alkohol, kosmetyki, proszki do prania i artykuły spożywcze o łącznej wartości ok. 3500 zł.

Okradli Australijczyka
12 kwietnia na ul. Targowej w Kwidzynie obywatel Australii 46-letni Peter B. zaparkował swój samochód i udał się do sklepu w celu robienia zakupu. Nie zamknął jednak drzwi. Wykorzystał to złodziej, który wszedł do samochodu, otworzył bagażnik i zabrał skózaną torbę. W torbie były m.in. kamera i aparat fotograficzny. Straty oszacowano na ok. 4800 zł.

Wpadł pod autobus
12 kwietnia w Biskupicach (gm. Kisielice) pod nadjeżdżający autobus wpadł 23-letni Roman C. Doznał on obrażeń głowy i został przewieziony do szpitala w Prabutach. Kierowca autobusu był trzeźwy. Nietrzeźwy był poszkodowany-Roman C.

Zmarła w Ogrodzieńcu
13 kwietnia w Ogrodzieńcu (gm. Kisielice) zmarła nagle Zofia S. Ciało matki znalazła córka, która powiadomiła pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził zgon. Pod nadzorem prokuratury prowadzone są czynności wyjaśniające.

Zgon w Suszce
13 kwietnia w Suszce znaleziono zwłoki 66-letniego Zygmunta B. Samoty mężczyzny, znany z wędrownego trybu życia zmarł nagle w szpitalu w Suszce. Przyczyną zgonu wyznaczone okoliczności śmierci mężczyzny.

Jazda zakończona na drzewie
13 kwietnia na trasie Prabuty - Obrzynowo doszło do wypadku drogowego. Fiat 126p kierowany przez 19-letniego Tomasa G. z Obrzynajechał nagle na lewą stronę jezdni i uderzył w drzewo. Obrażenia ciała doznał kierowca oraz pasażer „malucha” - 16-letni Marusz J. Rannych przewieziono do szpitala w Prabutach. Do wypadku doszło na prostym odcinku drogi. Jezdnia była jednak mokra i zabrzoszona. Przyczyną wypadku było niedostawienie prędkości do warunków panujących na drodze.

STRAŻ POŻARNA

12 kwietnia w Gardel zapalił się ciagnik stojący w garażu. W wyniku pożaru spaliła się instalacja elektryczna ciagnika oraz opony, a także drewniany dach nad garażem. Przypuszczalnie przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na ok. 2000 zł.

13 kwietnia w Gardel zapalił się stóg siana. Przyczyną pożaru nie ustalono. Straty wyniosły ok. 1000 zł.

13 kwietnia w wyniku niebezpieczności przewodów kominyowych zażądania uległy pomieszczenia w budynku mieszkalnym przy ul. Kościuszkii w Kwidzynie. Przy okazji pożarów należy wspomnieć o huraganie, który przeszedł w rejonie Kwidzyna w piątek 11 kwietnia. Strażacy kilka razy wyjeżdżali, by usuwać zwalone przez wiatr drzewa interweniowali m.in. w Suszu, Kamieniu i w Marzecie. Dwa drzewa przewróciły się na tory przez Gardęję, paralizując ruch kolejowy na trasie Grudziądz - Malbork. Na szczęście nie doszło do wypadku.

URZĄD STANU CYWILNEGO

Urodzenia: ogółem zarejestrowano 24 dzieci, w tym 19 dziewczynki i 5 chłopców.
Śluby: udzielono 8 ślubów.
Zgony:

**Róża Krajewska
Paulina
Monkiewicz
Edmund Biń
Władysław
Formela**

**Firma „Iza” IZABELLA
WISZNIEWSKA**
Kwidzyn, ul. 15 Sierpnia 11/1
OBUWIE SPORTOWE
damskie, męskie, dziecięce,
obuwie komunijne
- HURT - DETAL - NISKIE CENY

**ALARMY
AUTOALARMY
MONTAŻ
AUTORYZOWANY
SERWIS**
Kwidzyn, ul. Staszica 52
tel. 090 538-150

**„WC KWADRANS”
W ROCK 'N' ROLLU**
Wojciech Cejrowski
na imprezie zamkniętej
3 maja o godz. 17.30.
Bilety i informacja w Kodaku
przy ul. Braterstwa Narodów

P.H.U. MULTI-SERVICE s.c.
Kwidzyn, ul. Grudziądzka 1
tel. (055) 79-63-79
Zaprasza do nowo otwartego punktu
sprzedaży przy ul. Kopernika 25A
(teren byłej jednostki wojskowej)
OFERUJĄC:
□ armaturę i stal kwasoodporną
□ armaturę instalacyjną
□ materiały termozalazne firmy „GULLFIBER”
□ rury i kształtki z tworzywa sztucznego systemu „COPRAX”
□ aparaturę kontrolno-pomiarową
ZAPRASZAMY: pon. - piątek 8.00-17.00
sobota 8.00-14.00
NOWOŚĆ!
WKŁADY KOMINOWE ZE STALI KWASOODPORNEJ

**Przedsiębiorstwo Prywatne
Elżbieta Kępcowska**
82-500 Kwidzyn, ul. Owczó 37
tel. (055) 79-48-48 (czynny całą dobę)
USŁUGI TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE
ROBOTY ZIEMNE
samochodami ciężarowymi marki Kamaz (wyrotki skrzyniowe z przyczepą, 20-tonowe) oraz FADROMA L-200
**Przewozy materiałów sypkich:
zwiru, węgla, piasku, zboża i innych**

OFERTA WIOSENNA
- glazura, terakota
- pustaki, dachówki Firmy Leier - ceny producenta
- kleje i fugi
- gresy, płytki mrozoodporne, klinikiery
- systemy docieplenia budynków
- glazdy łynkowe
- ceramika i armatura łazienkowa
- wanny takież naróżne i z hydromasażem
- boazeria PCV wewn., zewn., Sliding, prod. belgijskiej 25 cm
- boazeria MDF i podłogi szwedzkie
- listwy wykończeniowe PCV, MDF, metalowe
- parapety PCV, białe kuchenne
- podgrzewacze wody, dozowniki mydła, pojemniki na papier
- kabiny prysznicowe
- żaluzje pionowe, poziome, rolety także do okien PCV, markizy
FHP „WALMAR”
82-500 Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22, tel./fax (055) 79-62-39, 79-39-55 wew. 26
82-511 Tychnowy, Baldram 27 koło Kwidzyna, tel. (055) 79-24-26

**Agencja Ubezpieczenia
WARTA**
ROK ZAŁOŻENIA 1920
zaprasza klientów od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 17.00
82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 21
tel./fax (055) 79-40-32, 79-49-65

**„WALMAR”
FIRMA HANDLOWO-PRODUKCYJNA**
82-500 Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22, tel. (055) 79-62-39,
79-39-55 wew. 26
82-511 Tychnowy, Baldram 27, k. Kwidzyna, tel. (055) 79-24-26
**NOWOCZESNA TECHNIKA OKIENNA I DRZWIOWA
OKNA I DRZWI PCV I AL**
Profil PCV: Thyssen, Rehau, Panamera, PCV - Winkhaus
Profil AL: Yawal, Reynaers, okucia Roto
MONTAŻ - SERWIS
- ekonomiczne, - izolują ciepło, - dźwiękochonne
● ceny konkurencyjne
● buduj i wyposażaj z nami
● okno wizytówką domu

SYSTEM, CZYLI CL-CITY

10 kwietnia Zarząd Miasta Kwidzyna z burmistrzem Jerzym Godzikiem na czele uczestniczył w pokazie komputerowym zorganizowanym przez firmę CL-CITY. Przedstawiono komputerowy system zarządzania miastem. Ta nowoczesna forma zarządzania będzie wdrażana w Urzędzie Miejskim w Kwidzynie.

Przedstawiciele CL-CITY pokazali jak można system ten, przygotowany w oparciu o bazę numeryczną, wykorzystywać w praktyce. Praktycznie system nie ma ograniczeń i może służyć do bardzo szybkiego uzyskiwania odpowiednich danych, zarówno dotyczących planowania urbanistycznego, planów związanych z rozwojem miasta czy ewidencją ludności. Ulatwia on błyskawicznie dotarcie do informacji dotyczących np. danej działki, jej użyczenia.

W pokazie wzięli udział m.in. architekt miejski Mirosław Góralski i pracownicy UM.

Przed pokazem dyrektor handlowy firmy Computer Land Dariusz Kąkol poinformował, że miasto zajmuje szczególne miejsce w firmie.

Wścieklizna przegrywa

W tym roku województwo ełbskie objęte zostanie zwalczaniem wścieklizny w zwierząt wolno żyjących w związku z decyzją Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. W ramach akcji (o czym już informowaliśmy) dokonane zostały zrzuty szczepionek. Akcja finansowana jest w ramach programu dotyczącego profilaktyki i zwalczania chorób zwierząt przez państwo. Na powierzchni 5452 km² zostanie zrzuconych łącznie ponad 98 tysięcy szczepionek.

O tym, że akcja zwalczania wścieklizny przyniosła efekty świadczy nie tylko wspomniany brak przypadków zachorowań

Samorządowcy pojechali do Gubina

Przewodniczący Rady Miasta Kwidzyna Roman Bera, burmistrz Jerzy Godzik oraz wiceburmistrz Leszek Czarnobal 14 kwietnia przebywali w Gubinie (woj. zielonogórskie). Przedstawiciele kwidzyńskiego samorządu spotkali się z burmistrzem Gubina Czesławem Fiedorowiczem, zapoznali się z funkcjonowaniem Euroregionu. Sprawa-Nysa-Bóbr.

Jerzy Godzik wystąpił na posiedzeniu Rady Miejskiej, przedstawiając dokonania samorządu miasta. Podczas spotkania z przedstawicielami władz Gubina został przedstawiony kwidzyński model zarządzania oświatą.

Szczególne zainteresowanie władz Kwidzyna wzbudził Euroregion Sprawa-Nysa-Bóbr. Jak powiedział na wycieczce w Gubinie burmistrz Jerzy Godzik, władze miasta chciały wiedzieć, jakie korzyści może odnieść gmina w związku z utworzeniem Euroregionu. Sprawa jest o tyle

Przekonał się, że udział miasta w Euroregionie może być korzystny - stwierdził Jerzy Godzik.

Burmistrz dodał, że rozważania jest także możliwość podpisania z Gubinem umowy partnerskiej. Gubin, leżący przy granicy z Niemcami, jest podzielony na dwie części - polską i niemiecką. Po stronie polskiej mieszka 19 tys. osób. Umowa partnerska - z dniem 1 kwietnia 1997 roku - została podpisana z Gubinem przez burmistrza Jerzego Godzika i burmistrza Gubina. Umowa partnerska to na razie tylko projekt. J.K.

Wybrano Małą Miss

Ponad 600 osób obserwowało wybory Małej Miss Kwidzyna '97. Wśród 25 uczestniczek w wieku 6-10 lat najlepszą okazała się 9-letnia Wioletta Mocaraka. Wybory Małej Miss '97 cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem publiczności, a sala widowiskowo-sportowa KCSiR podczas imprezy wypełniona była po brzegi.

Małe kandydatki do tytułu Miss prezentowały się w strojach szkolnych i gimnastycznych

pokazywały swoją sprawność fizyczną podczas gimnastyki z przyborami oraz odpowiadały na pytania jurorów. Swoje umiejętności aktorskie demonstrowały w czasie minipalback show impreze, którą od pięciu lat przygotowują nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 9 w Kwidzynie. Wiesława Podgórska i Gabriela Szwacka, uświetniły występ Kwidzyńskiego Klubu Tańca PROGRESS i zespołu wokalnno-muzycznego „Dziwki” - BEZ SENSU.

Małą Miss '97 wybrano 9-letnią Wiolettę Mocarakę, która w przyszłości zamierza zostać piosenkarką, gdyż bardzo lubi śpiewać i tańczyć. Przejęła ona koronę rat ubiegłorocznej Małej Miss - obecnie już 11-letniej Malgosi Ruszala. Tytuł wicemiss przypadł 8-letniej Klaudii Bold, I wicemiss - 9-letniej Malgosi Szwangruber. Miss Publiczności i właścicielką potężnego tortu w kształcie serca została Klaudia Bold. Dodatkową nagrodą za wybitną wedy otrzymały finalistki konkursu: Ewa Miller i Agata Synakiewicz. A na zakończenie imprezy, podobnie jak w wielkich konkursach, były też zwycięstwa, wzruszenia i... lzy porażki.



Przedstawiciel Computer Landu pozytywnie ocenił komputeryzację kwidzyńskiego Urzędu Miejskiego

Jesteście dla nas szczególnym klientem, a ta szczególność polega na tym, że mało jest miejsc w Polsce, gdzie wdrażanie informatyki może postępować w taki sposób, jak to jest w Kwidzynie, czyli dynamicznie i z dobrym efektem - stwierdził dyrektor gdańskiego Computer Landu. Dodał, że firma dość uważnie i bardzo skrupulatnie przygląda się komputeryzacji Urzędu Miejskiego, oceniając jej efekty.

Wdrażanie informatyki w Urzędzie Miasta nie jest sprawą łatwą. To co jest genialne w tej współpracy to, że udało się doprowadzić do takiego stopnia zaufania, iż zdecydowaliśmy się zainwestować dość znaczne pieniądze w wykonanie mapy numerycznej - dodał D. Kąkol.

System zarządzania przedstawił prezes CL-CITY Waldemar Budzinski.

System CL-CITY budzi jednak pewien niepokój. Stwarza on możliwość niemal nieograniczonego dostępu do danych przez pracowników Urzędu Miejskiego. Burmistrz Jerzy Godzik mówi, że wprawdzie pracownicy UM podpisują specjalne oświadczenia dotyczące tajemnicy służbowej, ale niepokój pozostaje. Burmistrz dodaje, że brak jest odpowiednich uregulowań w tej sprawie. Zarząd jednak traktuje sprawę bardzo poważnie.

LEŚNY INFORMATYK

Michał Wypych, uczeń I Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie, został po raz drugi laureatem Ogólnopolskiego Konkursu „Moj las”. W roku ubiegłym uczeń nauczycielki biologii i LO Grażyny Kamowskiej był trzeci spośród ponad 600 uczestników, a w tym roku zajął drugą lokatę.

Organizatorami konkursu są: Stowarzyszenie Inżynierów, Techników Leśnictwa i Drzewnictwa oraz Ministerstwo Ochrony Środowiska. Tematem tegorocznej nagrodzonej pracy 18-letniego ucznia III klasy o profilu matematyczno-informatycznym brzmiał: „Formy ochrony przyrody w województwie ełbskim”. Michał twierdzi, że czuje się bardzo związany ze środowiskiem, w którym żyje i dlatego decyduje się występować w jego obronie. Oprócz udziału w konkursie przewodniczył i aktywnie działa w Radzie Ekologicznej Liga Ochrony Przyrody. Ekologia zaraziła go Grażyna Kamowska. „Moja cyfrowa pasja jest jednak informatyka, dlatego w przyszłości zamierzam studiować informatykę na Politechnice Gdańskiej” - mówi przyszły informatyk zajmujący się ochroną środowiska.

Złupili sklep w Czarnym Dolnym

119 butelek wódki różnych gatunków, 140 paczek kawy, 100 czekolad oraz inne artykuły spożywcze i chemiczne ukradli złodzieje ze sklepu GS „Sch” w Czarnym Dolnym (gm. Gardajka). Straty oszacowano na ok. 7000 zł.

Sklepy wiejskie znajdujące się daleko od zabudowań są dość często okradane. Przykładowo Gminna Spółdzielnia „Sch” w Kwidzynie w roku ubiegłym poniosła z powodu kradzieży straty w wysokości 80 tys. zł.

ZEBRANIE CECHU

Walne Zgromadzenie Cechu Rzemiosł Różnych w Kwidzynie odbyło się 16 kwietnia w siedzibie przy ul. Grudziądzkiej. Zebranie połączone było z wyborami Zarządu, Starszego Cechu oraz Sądu Cechowego i Komisji Rewizyjnej.

Tradycyjnie już Walne Zgromadzenie otworzył Starszy Cechu Władysław Matla. Funkcję przewodniczącego, czuwającego nad przebiegiem zebrania pełnił Zdzisław Stanek. Na wstępie dotychczasowy Zarząd złożył podziękowanie kilku członkom Cechu za zaangażowanie i wkład w sprawy środowiska rzemieślniczego.

Środowisko rzemieślnicze w Kwidzynie podziękowań znalazły się także słowa dyrektora Przedsiębiorstwa Integracyjnego w Kwidzynie. Walne Zgromadzenie było okazją do uhonorowania dyplomami młodzieży wyróżnionej podczas tegorocznego konkursu kulnicznego, organizowanego przez Cech Rzemiosł Różnych w Kwidzynie.

Bilans działalności Cechu w roku 1996 przedstawiony został przez kierownika biura Cechu - Ludmiłę Kozioł. Punktami obrad były: ustalenie wysokości obowiązuje składki członkowskiej oraz udzielenie przez Komisję Rewizyjną absolutorium w sprawie budżetu za ubiegły rok.

Budżet został zamknięty kwotą 74 398,35 zł, zaś nową kwotę 456 zł przeznaczono na potrzeby Cechu. Kolejnym elementem zebrania była dyskusja, w której padły

pracy wykorzystywane będą na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Rzemieslnicy mogą otrzymać także korzystne kredyty na tworzenie nowych miejsc pracy. Współdziałanie na linii Cech - Rejonowy Urząd Pracy pozwoli na kojarzenie bezrobotnych z ich przyszłymi pracodawcami.

Wśród zadań na przyszły rok znajduje się kontynuowana przez Cech praktyczna nauka zawodu dla uczniów, konkursy i wystawy branżowe, kursy BHP dla pracowników i pracodawców, współpraca ze Spółdzielnią Rzemieślniczą RODLO, a także wydawanie biuletynu informacyjnego.

Walne Zgromadzenie zakończyło się wyborami władz Cechu. Starszym Cechu pozostał Władysław Matla. Członkami Zarządu zostali: Jan Dubas, Stefan Einberg, Józef Kowalski, Adam Morus, Grzegorz Nalczyk, Ryszard Splitt, Cezary Szewczak, Edmund Szewczowski.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Zdzisław Ciechowski, Jerzy Lisewski, Roman Rochna, Andrzej Skońcewicz, Mieczysław Zebrowski.

W skład Sądu Cechowego weszli: Mieczysław Bednarz, Stanisław Łęgowski, Franciszek Pleniak, Danuta Splitt, Zdzisław Stanek.

W zebraniu uczestniczył wójt gminy Kwidzyn Edmund Wierzbza, przedstawiciel burmistrza miasta a także prezes Izby Rzemieślniczej w Gdańsku.

Ruszyły promy

W ostatnich dniach uruchomione zostały, po zimowej przerwie, przewozy promowe na Wiśle pod Kwidzynem: w Korzeniewie i w Janowie. Przewozy promowe będą czynne codziennie w godzinach od 6.00 do 20.00.

Kociewie, Kaszuby i dalej do zachodniej części Polski i Europy o około 100 km. Dzięki promom kierowcy oszczędzają około jednej godziny jazdy i 10 litrów paliwa. Z roku na rok z promów korzysta coraz więcej pojazdów.

Promy będą kursować w zależności od stanu wody w rzece i stanu urzędu do potowy grudnia.

Mieszkańcy Kwidzyna po raz kolejny będą musieli korzystać z promów. A szkoda, gdyż w portowym basenie stoi gotowy do użytku most pontonowy. Gdyby tak władze samorządowe miasta i gminy spróbowały dojść do porozumienia z właścicielem mostu i uruchomić go tytułem próby, chociażby w sezonie? jkc

OSPRZĘT ELEKTRYCZNY, KUMATYZACJA, CHŁODNICZTWO, BUDOWA KOMÓR CHŁODNICZYCH, DOSTAWA PROJEKTY MONTAŻ

IGLO TECH KWIDZYN

Kwidzyn, ul. Grudziądzka 1, tel./fax (055) 79-33-43, (055) 79-63-03

PPHU „PRODOM” KWIDZYN, UL. ŻWIROWA 4B TEL. (055) 79-32-32 WEW. 35

PRODUCENT STOLARKI Z PCV OKNA * DRZWI * WITRYNY SPRZEDAŻ-MONTAŻ-RATY

SKLEP EFEKT

- TELEWIZORY
- MAGNETOWIDY
- KAMERY WIDEO
- WIEŻE
- RADIA SAMOCHODOWE

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

SONY

Kwidzyn ul. Targowa 10, tel. 33-52

WYKŁADZINY KASETONY DYWANY TAPETY

HURT - DETAL

Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel. 79-21-11 wew. 26

Kto nie idzie do przodu, ten się cofa - GS „Sch” WALKA O KONSUMENTA NAPISALI DO NAS

Rozstrzygnięcie sprawy nastąpi prawdopodobnie w najbliższych tygodniach. S. Łagowski uważa, że Sąd Wojewódzki w Gdańsku, w którym toczy się postępowanie w sprawie przejęcia przez GS obiektów przy ul. Braterstwa Narodów wyda decyzję korzystną dla Spółdzielni. Wskazuje na to obecna dokumentacja, a także dokonane ostatnio przez niezadowolonego biegłego Gdyni wyceny budynków GS. Zdaniem prezesa dopiero po uregulowaniu stosunków własnościowych można mówić o remoncie obiektów oraz uporządkowaniu spraw związanych z parkingiem z tyłu obiektu. Jak wiadomo parking za siedzibą GS nie należy do bezpiecznych. Drobne stłuczki i przede wszystkim balagan związany z parkowaniem dają się we znaki wszystkim posiadaczom pojazdów, nie mówiąc o pracownikach. Kiedyś czasami nie mogła znaleźć miejsca do parkowania.

pieczeniowa - zgodnie z zawartą umową - nie zwraca marzy oraz podatku VAT. Do tego dochodzą zniszczenia spowodowane włamaniami.

Musieliśmy uzupełnić towar, by nie zachwał równowagi zaopatrzeniowej w naszych placówkach - wyjaśnia prezes.

Dodaje, że ubiegły rok to również znaczne wydatki związane z zakupem kas fiskalnych nowego wyposażenia w postaci m.in. agregatów chłodniczych. W tym roku wszystkie sklepy kwidzyńskie Spółdzielni będą miały odpowiednie zabezpieczenia antywłamaniowe. Zostanie też uruchomiony system zgłoszeniowy, informujący policję o ewentualnym włamaniu. Umożliwi to telefoniczną przeprowadzoną w gminie. Jak twierdzi prezes, nakłady finansowe poniesione na przeciwdziałanie kradzieżom przyczynia się w znaczny sposób do zahamowania tego procederu. Nie bez znaczenia na wynik finansowy

Kłopoty ma zwłaszcza spółdzielczość wiejska. Przykładem jest wspomniana GS w Sadlinkach. S. Łagowski zgadza się, że kryzys w gminnych spółdzielniach spowodowało przede wszystkim przejęcie handlu artykułami masowymi (np. węgelnicy czy środki do produkcji roślin) przez prywatnych przedsiębiorców. Tak samorządowanie tłumaczyła GS w Sadlinkach.

Nie tyle handel tymi artykułami przeszedł w ręce prywatne, co przejęły go zakłady kontraktujące. Przykładem jest cukrownia w Malborku, która zaopatruje w środki ochrony roślin w środku dostawców, podobnie Warmińskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Kwidzynie - uważa prezes kwidzyński Spółdzielni.

Z kolei duże gospodarstwa zaopatrują się bezpośrednio u producentów. Takie są dzisiaj realia w gospodarce rynkowej.

Posiadamy magazyn artykułów masowych w Rakowcu, ale zaopatruje on głównie działkowców. Tak więc bazuujemy na drobnych rynkach - dodaje prezes.

W przypadku placówek handlowych, takich jak sklepy, sprawa - według prezesa - jest nieco inna.

Przedo wszystkim towar musi być konkurencyjny. Należy go sprowadzać z pominięciem hurtowni, bezpośrednio od producenta. Później bardzo ważną jest odpowiedzialność pracowników - dodaje prezes.

Prezes dodaje, że teraz ma stabilną załogę. Przetława ona trudny okres i obecnie zdaje sobie sprawę, że należy przede wszystkim kierować się dobrem klienta. Jak różny może być stosunek do pracy niektórych pracowników, świadczy chociażby sprzedana baza GS w Korzeniowie. Jedną z przyczyn jej sprzedaży było nieumiejętne zarządzanie przez pracownika. Niemniej jednak tegoż, co byna dobre nie wyszło, gdyż pieniądze z tej sprzedaży były zostały zainwestowane w wykupienie sklepów od Urzędu Gminy Kwidzyn. Gmina Spółdzielnia „Sch” w Kwidzynie należy chyba do

nielicznych, które nie pozbywały się swego majątku, a starają się go powiększyć.

Przyśrodek w sprzedaży detalicznej

Zarząd GS „Sch” uważa, że przyszłość należy do handlu detalicznego. Dlatego też nie sprzedano - mimo wielu ofert - sklepów w mieście. Zdaniem prezesa na razie na rozwój sieci detalicznej w mieście nie ma pieniędzy. Wiąże się to z bardzo dużymi nakładami finansowymi, związanymi z zakupem odpowiedniej ilości towaru. Rozwój sieci detalicznej w gminie traktuje się w GS priorytetowo. Dotyczy to również dobrego prosperującego piekarni, produkującej chleb dla odbiorców na wsi i w mieście. GS produkuje chleb z zboża, które sama kupuje. Spółdzielnia nie widzi już przyszłości w handlu węgelnicy już nowozami. Handlowi w ostatnim prezes określa jako wielki balagan i twierdzi, że środki ochrony roślin może obecnie sprzedawać każdy. Wyraził jednak nadzieję, że sprawy te zostaną w niedługim czasie uporządkowane. To oznacza, że jeśli chodzi o sprzedaż detaliczną to ogromną rolę odgrywa odpowiednie zarządzanie.

Nie można być dzisiaj tylko administratorem, ale trzeba reagować bardzo szybko na zmiany dokonujące się na rynku. Każdy pracownik musi być menedżerem.

Prezes dodaje, że nie wszyscy się sprawdziłi w nowej sytuacji i musieli odejść. Chwalił sobie współpracę młodych osób, które znalazły zatrudnienie w GS uważając, że uczą się one szybko i łatwiej osuwają się za zmianami.

Umówienie spółdzielczości

Zbyt duże obciążenia podatkowe i brak ulg sprawiają - zdaniem prezesa GS - że rozwój spółdzielczości jest hamowany. Problemem jest też brak odpowiednich środków finansowych. Funkcjonowanie GS opiera się na kredytowaniu, spłata kredytu w sposób znaczny wpływa na wynik finansowy. Za małe są także - według S. Łagowskiego - udziały członkowskie. Finansowanie działalności Spółdzielni z udziałów członkowskich to zaledwie 2%.

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” dała wielu stanowisk relikty przeszłości, nie mający racji bytu. Prezes uważa, że przeszłość nie ma istotnego znaczenia. GS musi utrzymać się dzisiaj sama, opierając się na gospodarce rynkowej. Bez względu na wszystko liczy się jedynie wynik finansowy.

Jack Kluczkowski

PS 19 września 1945 r. 19 osób, w tym 10 rodzin, z siedzibą w Ślesławie, Jerzy Soltyski, Bronisław Hankawski, Władysław Szykułski, Feliks Górski, Heliodor Chmielewski, Czesław Wierzbowski, powołano Powiatową Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Pieniążki” w Kwidzynie. Do obecnej siedziby przy ul. Braterstwa Narodów wprowadzono się w styczniu 1949 r.

Tak wyglądały początki Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kwidzynie, która mimo trudnych okresów i ustrojowych przeciwności działa do dzisiaj.

Reorganizacji, w wyniku której powstała Rolniczo-Handlowa Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. W tym samym miesiącu powstał Powiatowy Związek Gminny Czesław Wierzbowski, powołano Powiatową Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Pieniążki” w Kwidzynie. Do obecnej siedziby przy ul. Braterstwa Narodów wprowadzono się w styczniu 1949 r.

Tak wyglądały początki Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kwidzynie, która mimo trudnych okresów i ustrojowych przeciwności działa do dzisiaj.

DO NAS

„Monopol samorządowy inicjatywy oddolnie niewiele widziane w Kwidzynie. Skandal obłuda, a może coś jeszcze. Tak można scharakteryzować w skrócie to, co wydarzyło się w Kwidzynie. Cała sprawa zbluzwersowała nie tylko osoby zainteresowane, lecz również szeroką opinię publiczną. Władze samorządowe nie zezwoliły na organizację w dniu 3 maja br imprezy plenerowej, której głównym bohaterem miał być Wojciech Cejrowski. W programie przewidziano prezentację zespołów amatorskich i profesjonalnych (m.in. „Nočna Zmiana Bluesa”).

Rządzące Kwidzynom Miejskie Porozumienie Wyborcze, bardzo silnie związane z Unią Wolności, nie umiało zachować poczucia humoru i wstrętu do inicjatywy Niezależnego Forum Pracy jako działania polityczne wpisane w kampanię wyborczą. Nie potrafiło wnieść się ponad schemat interesu grupowego, bojaż przed sukcesem innej partii politycznej, a przede wszystkim. Zamiast mecenateu napotkano beton.

Nie tak wyobrażaliśmy sobie „samorządność”. Czy w tym mieście jest tylko priorytet dla imprez funduszowych z pieniędzy podatników i ewidencji „jedynych niezastąpionych”? Po co się obuludziomować z móżu - mówiąc o przedsiębiorczości i niekonwencjonalnym działaniu? Czy można działać prymitywnymi mechanizmami: kto nie z nami, ten przeciw nam? 3 Maja jest wyjątkowym dniem... ale nie dla wszystkich. Kiedys pochody pierwszomajowe mogły organizować jedna siła, każda inna manifestacja była nielegalna. Historia lubi się powtarzać, tym razem też się powtórzyła, ale w nieco innej konfiguracji.

Stanęliśmy przed dylematem - co dalej? Już wiemy na pewno, że tego typu przedsięwzięcie nie można planować przy współudziale agentów miejskich. Nawet robiąc imprezę 3 maja 1997 r. Nie będzie to jednak plener, lecz kameralny „WC Kwadrans” w ściśle określonym gronie. Nie po to trwały prawie północne perfraktacje, aby jedynym słusznym władzą” stoperdowała cały pomysły. Dziękujemy za owocną współpracę - proszę się tym pochwalić w czasie samorządowej kampanii wyborczej.

Marek Sidor

Podziękowania

Do kwidzyńskich lekarzy

Jest dwunasty kwietnia. Dzień jak każdy inny, bardzo szczególny w swojej nieszczęśliwości. Dzień, na który meteorologowie zapowiedzieli mogli wszystkie nadzieje psikusy pogodowe, bez obawy, że znowu im coś nie wyjdzie. Watek niekiedy wesoło pogwizduje, demagogując na swoją drogę wszystko, co kruche i nieprzystosowane, słoneczko, mimo zamurzonego po horyzont nieba, przyswiewca niemirawo, budząc w nas optymizm i nadzieję, a śnieżka zawięza przypomnia nam, jak pięknie zimą pomimo swego ułyskwanina i przeklinania kapryśny baur, mogą poleżeć sobie do góry brzuchem jeszcze parę dni, by później cieszyć się urokami lata, podczas gdy druzdy takliż leżeniem nie wskorąja ni, a ich polozenie nie dające żadnej szansy na zmianę w choćby przewróceniu się „na dowolnie wybrany bok” wcale nie napawa ich optymizmem (i całym szacunkiem dla religii i życia wiecznego). Na pewno wiemy z nich dałoby wszystko, by móc pohaśać sobie teraz na konie natury, dość się porwać by wiatrowi, utuląc balwana czy popoadać się cokolwiek. Asortyment rozrywek, jakie oferuje nam w swej łasce pogoda, jest tak duży, że ciężko mi pojąć grobowe nastroje ludzi. Do czego zmierzam? W styczniu zaczęłam podupać na zdrowiu. Zapadałem stosunkowo szybko, tak że pod koniec marca osiągnęłam dno, dołączając do milczącego grona współcierpiących ułotkach horyzontalnie parę metrów pod ziemią. Mimo iż poddałam się poważnej kuracji, błąd lekarza stwierdzającego astmę i przekonanie, że niedomagam na tę właśnie chorobę, sprawiły, że było ze mną coraz bardziej kruchko. Zupełnie przez przypadek złożyłem wizytę doktorowi Wiśniewskiemu, który od kilku lat jest moim lekarzem prowadzącym. Dzięki jego zainteresowaniu i docieklivosti zostatem skierowany do kwidzyńskiego szpitala, gdzie - po badaniu echokardiograficznym - doktor Stasiuk potwierdził wcześniej moje przypuszczenia. Dotychczas chwilę później leżałam w jednej ze szpitalnych sal. Odstojno troskliwą opieką personelem. Miało to miejsce 25 marca. Jak się później okazało, do szpitala trafiłam w ostatnim momencie.

Chciałbym gorąco podziękować doktorowi Wiśniewskiemu za okazane skierowanie i kwidzyński szpital, a także doktorowi Stasiukowi, który się zatrzymał mnie w szpitalu, gdzie on, i grono jego koleżanów oraz koleżanki lekarzy z ordynatoriem panem doktorem Stanisławem Ślawnikiem na czele udzielili mi nad wyraz skutecznej, i fachowej pomocy.

Chciałbym wyrazić wdzięczności chciałbym też złożyć doktorowi Tempnowi za trafne diagnozę, okazaną pomoc i skierowanie mnie do Instytutu Kardiologii w Warszawie, gdzie potwierdzono diagnozę i poddano mnie dalszemu leczeniu.

Bez nich, leczona wcześniej jako astma czy zapalenie oskrzeli, ostra niewydolność serca skazałaby mnie na wieczny odpoczynek, pozabawiając mnie nawet najbardziej prozaiicznych przyjemności życia doczesnego.

Paweł Zwirskiński, uczeń klasy III LO



Spor o obiekt przy ul. Braterstwa Narodów 46 toczy GS z miastem

GS pod kreską czyli liczne włamania

Ubiegły rok dla Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kwidzynie nie należał - jak twierdzi prezes S. Łagowski - do udanych. Wprawdzie sytuacja ekonomiczna nie jest najgorzka, nie ma powodów do niepokojów, ale rok 1996 przyniósł nieco ponad 21 tys zł strat.

Był to nietypowy rok. Mieliliśmy 20 włamań do sklepów na terenie gminy. Straty z tego tytułu wyniosły 80 tys zł. Była to jedna z przyczyn, która wpłynęła na niekorzystny wynik finansowy - powiedział Stanisław Łagowski.

Dodał, że policja na szczęście uporała się z problemem, likwidując dwie grupy przestępców okradających sklepy. Nie bez znaczenia w udowodnieniu sprawcom kradzieży było specjalne oznakowanie towaru, który znajduje się w sklepach GS. Prezes mówi, że towar oznakowany jest na kilka różnych sposobów. Zdarzało się, że skradziony w GS towar trafił do kwidzyńskich sklepów. Mimo tego że był ubezpieczony, straty były duże, gdyż firma ubezpie-

bił także obrót zbożem. Jego cena obecnie jest niższa niż przy skupie w sierpniu ubiegłego roku. **Jest to jednak ryzyko handlowe** - stwierdził prezes S. Łagowski.

Spółdzielczość na czerwonym świetle

Prezes GS „Sch” w Kwidzynie uważa, że spółdzielczość w Polsce nie jest rozpierzczana.



Gmina Spółdzielnia „Sch” chce uporządkować sprawę parkingu, na którym często panuje balagan i dochodzi do drobnych kolizji

Chcesz się pozbyć złomu dzwoń do **CENTROZŁOMU!** 0602323562

INFORMUJEMY SZANOWNYCH DOSTAWCÓW O OTWARCIU NA TERENIE ELBLĄGA PRZY UL. DOJAZDOWEJ 14. (TEREN KOTŁOWNI) SKŁADNICY ZŁOMU

OKNA, DRZWI, WITRYNY termoizolacyjne, aluminiowe oraz ścianki, werandy, zabudowy balkonów, ogrody zimowe

- wyrób własny
- projektowanie, produkcja, montaż
- oraz osuszanie budynków zewnętrznych od gruntu.

ARBUD Elbląg, ul. Królewiecka 95A tel./fax 34-63-95

BRAMY GARAZOWE I PRZEMYSŁOWE DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE OKNA „SOKÓŁKA” KOMINKI PODŁOGI GOTOWE

amulus

82-300 Elbląg, al. Odrodzenia 37, tel. (055) 35 66 66 zapraszamy pn - pt 8.00-18.00, sob. 9.00-14.00

PROGLASS 88

82-500 Kwidzyn ul. Owcza 4 tel. (055) 79-45-23

OKNA I DRZWI PCV **OKNA DACHOWE**

PARAPETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE **POWYŻEJ 5 OKIEN RABATY**

Pełnomocnik do Spraw Osób Niepełnosprawnych i Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych informują o uruchomieniu pilotażowego programu celowego „POMOC WSI”

Realizacja programu opiera się na współpracy pomiędzy organizacjami pozarządowymi a PFRON w zakresie promocji i aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych mieszkających na wsi i w małych miasteczkach.

Celem Programu realizowanego przez liderów wytypowanych przez organizacje pozarządowe jest pomaganie osobom niepełnosprawnym w sprawach administracyjnych i formalnoprawnych, związanych z możliwością korzystania z usług świadczonych przez wyspecjalizowane agendy Krajowego Urzędu Pracy, oddziały PFRON, organa administracji samorządu terenowego i terenowej administracji rządowej oraz pracodawców.

Zwracamy się do urzędów administracji publicznej, ośrodków samorządu terytorialnego i innych instytucji, z którymi nawiązać współpracę realizatorów Programu o udzielenie, wyposażonym w identyfikator organizacji pozarządowej „Liderom” daleko idącej pomocy w wykonywaniu ich obowiązków wynikających z założeń Programu.

Osoby niepełnosprawne zainteresowane pomocą „Lidera” proszone są o kontakt z oddziałem PFRON przy ul. Bażyńskiego 32 w Gdańsku, tel. 52-28-06; 52-47-31 celem uzyskania dodatkowej informacji o programie i zadaniach „Lidera”

Działania w ramach realizacji programu „Pomoc wsi” mają szansę stworzenia realnych form wspierania osób niepełnosprawnych w środowisku lokalnym w procesie ich społecznej i zawodowej rehabilitacji. Mamy przekonanie, że nasze wspólne działania przyniosą efekty wyrażające się przede wszystkim we wzroście aktywności zawodowej tych osób i poprawie ich sytuacji społecznej.

KWIDYŃ '97-Czwarty Plebiscyt na Człowieka Roku - Pierwsze nominacje

Dzisiaj przedstawiamy pierwsze kandydatury do tytułu Człowieka Roku 1997.

Marian Bojaryn, starszy zawiadowca stacji PKP w Kwidzynie:

Polityka
burmistrz Jerzy Godzik - sprawdził się zarówno jako osoba kierująca sprawami miasta, jak i polityk. Pozytywne efekty jego pracy widać w mieście. Choć do pracy burmistrza zgłaszanych jest wiele zastrzeżeń, to przecież błędów nie popełnia tylko ten, kto nie pracuje. Ambitnie chce zostać posłem.

Kultura
Mieczysław Dzikowski dyrektor Kwidzyńskiego Centrum Kultury - jego działalność jest bardzo widoczna w mieście. Potrafi dla każdego znaleźć odpowiednią propozycję w szerokim wachlarzu ogólnie pojętej kultury. Zajmuje się kulturą ludową, masową i tą dla konserwatorów.

Magdalena Grycman, kierownik Ośrodka Terapii i Rehabilitacji dla Dzieci w Kwidzynie:

Biznes
Andrzej Bilip - za wyczuwanie inwestycyjne i stworzenie nowych miejsc pracy dla mieszkańców miasta.

Polityka
Jerzy Godzik - za spokój,

kulturę polityczną i osobista oraz za propagowanie wizerunku miasta

Leszek Czarnobaj - za konsekwencje spontaniczności i jasne wytyczenie celów w prowadzeniu polityki oświatowej.

Sport
Magda Gluchowska - za pracę z młodzieżą i pokazywanie jej sposobu na życie. Mój wybór nie jest podrykowany osiągnięciami w sporcie.

Kultura
Zbigniew Bienkowski - za stworzenie miejsca w Kwidzynie, gdzie można kulturalnie spędzić czas, za przemyślane schematy w działaniu, za wszystkie premiery.

Adam Karaś - za pracę z młodzieżą i kulturę żywego słowa, która jest blisko mojemu sercu.

Dyrekcja Przedszkola Integracyjnego w Kwidzynie:

Polityka
Jerzy Godzik - wzór gospodarza miasta i polityka, kompetentny, wiarogodny, o wysokich walorach osobistych. Przyczynił się do wszechstronnego i dynamicznego rozwoju naszego miasta.

Kultura
Tadeusz Wiśniewski, emerytowany nauczyciel, przewodniczący TMZK - jeden z najbardziej zaangażowanych i zasłużonych miłośników ziemi kwidzyńskiej. Ma duży udział w

odkrywaniu historii tej ziemi i upowszechnianiu jej oraz organizowaniu kontaktów z miastami partnerskimi.

Sport
Jacek Zagor, zawodnik Klubu Sportowego „Nadwiślanin” - jako członek kadry narodowej godnie reprezentuje nasze miasto w zawodach jeździeckich, jednocześnie osiąga bardzo dobre wyniki w nauce (maturzysta).

Biznes
Tom Levensaur, główny dyrektor firmy BE & K - za specyficzny sponsoring, przeniesiony z gruntu amerykańskiego do kwidzyńskich realiów. Organizator szeregu akcji charytatywnych na rzecz lokalnej społeczności, a szczególnie - dzieci, młodzieży, osób niepełnosprawnych.

Kazimierz Gorlewicz, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie:

Kultura
Zbigniew Bienkowski z Radem PM - za popularyzację dobrego kina.

Sport
Janusz Świder - za niezmienną pasję upowszechniania sportu i masowej rekreacji.

Biznes
Władysław Zdanowicz - za umiejętne łączenie interesu z wartościowymi książkami.

Zbigniew Sitko, prezes Spółdzielni Pracy Usług Motoryzacyjnych w Kwidzynie:

Polityka
Leszek Czarnobaj, przewodniczący kwidzyńskiej Unii Wolności, wiceburmistrz Kwidzyna - za całokształt działalności na odcinku realizacji zadań swojej partii i miasta w zakresie polityki oświatowej oraz samorządowej Kwidzyna.

Kultura
Mieczysław Potręć, prezes Stowarzyszenia Miłośników Malarstwa Plenerowego - za szerzenie tanjoków malarstwa poprzez organizowanie i prowadzenie warsztatów plastycznych, głównie dla dzieci oraz młodzieży.

Sport
Andrzej Hajdukiewicz, nauczyciel WF w SP nr 8, trener drużyny MTS juniorów młodszych w piłce ręcznej - za osiągnięcia trenerskie w pracy z młodzieżą w piłce ręcznej oraz doprowadzenie drużyny juniorów młodszych do tegorocznych półfinałów Mistrzostw Polski.

Biznes
Dionizy Kopci, dyrektor Banku Gdańskiego Oddziałem CRR w Kwidzynie trzecią kadencję, członek komisji egzaminacyjnej przy Izbie Rzemieślniczej w Gdańsku, w ostatnim czasie wyróżniony złotą odznaką za szkolenie uczniów, nadaną przez Związek Rzemiosła Polskiego w Warszawie, Człowiek Roku 1996 - nagroda Burmistrza Miasta Kwidzyna; udział w konkursach „Firma za jakość” w 1996 i 1997 r.; zmodernizował zakład, podwoił zatrudnienie; aktywnie przeciwdziałal bezrobociu.

Kultura
Anna Głogowska-Firlej, nauczycielka w Szkole Muzycznej w Kwidzynie, kierownik artystyczny chóru miejskiego HARFA - za wysoki poziom artystyczny chóru.

Sport
Młodzieżowe Towarzystwo Sportowe Kwidzyn - za osiągnięcia sportowe oraz działania na rzecz propagowania sportu wśród dzieci i młodzieży.

Biznes
Andrzej Golyga, prezes Philips Kwidzyn - za dynamiczny rozwój zakładu w 1996 r.

Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych w Kwidzynie:

Sport
Jan Dubas, prowadzi w Kwidzynie zakład rzemieślniczy branży piekarniczej od 1989 r. - wyróżniony w 1996 r. w konkursie „Firma za jakość”; w roku 1997 udział w konkursie w Starym Polu na najlepsze wyroby piekarnicze i wędliniarskie; czynny działacz sportu od 20 lat w klubach sportowych Rakowiec, KKS Rodło. W latach 1993-1996 wiceprezes Zarządu Klubu Rodło; jeden z głównych sponsorów tego klubu; odznaczony srebrną odznaką „Elbląski Związek Piłki Nożnej”.

Biznes
Stefan Einberg, prowadzi w Kwidzynie zakład rzemieślniczy branży motoryzacyjnej od 1980 r. - członek Zarządu CRR w Kwidzynie trzecią kadencję, członek komisji egzaminacyjnej przy Izbie Rzemieślniczej w Gdańsku, w ostatnim czasie wyróżniony złotą odznaką za szkolenie uczniów, nadaną przez Związek Rzemiosła Polskiego w Warszawie, Człowiek Roku 1996 - nagroda Burmistrza Miasta Kwidzyna; udział w konkursach „Firma za jakość” w 1996 i 1997 r.; zmodernizował zakład, podwoił zatrudnienie; aktywnie przeciwdziałal bezrobociu.

Ryszard Splitt, prowadzi w Kwidzynie zakład rzemieślniczy branży cukierniczej od 1977 r. - trzecią kadencję członek Zarządu CRR w Kwidzynie, członek komisji egzaminacyjnej przy Izbie

Rzemieślniczej w Gdańsku; w 1996 roku II miejsce w konkursie „Firma za jakość”; Człowiek Roku 1996 - nagroda Burmistrza Miasta Kwidzyna; udział w konkursie ogólnokrajowym w Poznaniu przy Stowarzyszeniu Cukierników, Karmelarzy i Łodziarzy Rzeczpospolitej Polskiej, członek tego Stowarzyszenia; wyróżnienie kuratora oświaty za fachowe szkolenie uczniów; wyróżniony srebrną odznaką za szkolenie uczniów, w 1992 r.; zdobył dyplom mistrzostwa Europejskiej Federacji Cukierników i Łodziarzy przy Izbie Rzemieślniczej w Frankfurcie nad Menem.

Antoni Tynda, prezes Cafe Connaissance:

Biznes
Zdzisław Rolbiecki, absolwent Uniwersytetu Gdańskiego, współzałożyciel firmy A'Conto (doradztwo finansowe i handlowe, kredyty, leasing, sprzedaż samochodów) - firma zapewnia szybkie i sprawne załatwienie formalności kredytowych, obejmuje swym zasięgiem pięć województw, rozwija się bardzo dynamicznie, mimo że działalność swoją rozpoczęła w 1996 r.; założyciel pierwszego salonu samochodowego w Kwidzynie, prekursor w naszym mieście sprzedaży samochodów na większą skalę.

Sport
Andrzej Demidowicz - to już legenda kwidzyńskiego sportu, zawsze aktywny, wspiera radą i pomocą wszystkich, którzy tego potrzebują. Mimo że normalnie nie uczestniczy w życiu sportowym Kwidzyna, to i tak pełno Go na boiskach, parkietach, kortach, pływalni i wszędzie tam, gdzie tętni sportowe życie. Jego komentarze sportowe w transmisiach Telewizji Kablowej Kwidzyn są dynamiczne i obrazowe. Jest najstarszym i aktywnym na tak szerokim polu, uprawiającym czynnie sport zawod-

niem. Pomagał Bogdanowi Zamorskiemu w przygotowaniu kwidzyńskich koszykarzy do Mistrzostw Polski. Sam zanotował w przeszłości wiele sukcesów sportowych, przedmocył możliwość srebrny medalionek koszykarek Rodła w Mistrzostwach Polski kadetek w 1990 r.

Kultura
Mieczysław Potręć - nie znam osobście Pana Mieczysława nie wiem nawet czy Go znam z widzenia, ale od wielu ludzi, którzy odkrywają w sobie zdolności malarskie, nawet w wieku dojrzałym, słyszę jak mówią o Nim z wielkim szacunkiem. Pomaga im właśnie odkryć te artystyczne zdolności i bogactwo patrzania na świat - dla wielu jest mistrzem oraz nauczycielem. Kultura potrzebuje takich ludzi.

Polityka
Marek Sidor - można się zgadzać lub nie z jego poglądami politycznymi, ale aktywności (czasopismo PULS) i determinacji w dochodzeniu politycznej do gospodarczej prawdy może nie jeden polityk Panu Markowi pozazdrościć.

Maciej Czajka, ubiegłoroczny zdobywca nagrody specjalnej redakcji „KK”:

Sport
Marian Wodzisławski, trener sekcji szachowej MTS Kwidzyn - za pracę z młodzieżą i osiągnięcie przez jego podopiecznych wyniki w turniejach szachowych.

Kultura
Elżbieta Laurentowicz, nauczycielka SP nr 2 w Kwidzynie - za krzewienie kultury plastycznej wśród dzieci i młodzieży.

Biznes
Andrzej Golyga (prezes Philips Kwidzyn) i Józef Lewandowski (dyrektor ZEM POLMO Kwidzyn) - za dobre prowadzenie swoich zakładów, które potrafią uporać się z surowym rynkiem.

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej spółka z o.o. 82-500 Kwidzyn ul. Kościuszki 43

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie elewacji budynków mieszkalnych w Kwidzynie przy ulicy:

- Piłsudskiego 18
- Piłsudskiego 23

w zakresie robót tynkarskich, malarskich, blacharskich i dekarskich.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz materiały i wytyczne do przygotowania oferty można uzyskać w siedzibie zamawiającego, tel. (055) 79-26-26 w godzinach pracy, tj. 7.00-15.00.

Termin wykonania: od 2.06. 1997 r. do 31.07.1997 r.

Oferty przygotowane zgodnie ze Specyfikacją Istotnych Warunków

Zamówienia należy składać do **19.05.1997 r. do godz. 15.00** w siedzibie zamawiającego.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi **20.05.1997 r. w siedzibie zamawiającego:**
godz. 9.00 elewacja Piłsudskiego 18
godz. 10.30 elewacja Piłsudskiego 23

Mirosław Osipowski, dyrektor PKO BP Kwidzyn:

Polityka
Małgorzata Winiarczyk-Kosakowska, poseł, wiceminister - za aktywne i skuteczne wspieranie inicjatyw lokalnych dot. budowy stacji dializ, nowego skrzydła szpitala oraz nowej siedziby KRP.

Kultura
Anna Głogowska-Firlej, nauczycielka w Szkole Muzycznej w Kwidzynie, kierownik artystyczny chóru miejskiego HARFA - za wysoki poziom artystyczny chóru.

Ryszard Splitt, prowadzi w Kwidzynie zakład rzemieślniczy branży cukierniczej od 1977 r. - trzecią kadencję członek Zarządu CRR w Kwidzynie, członek komisji egzaminacyjnej przy Izbie

Aby ułatwić Państwu wzięcie udziału w Plebiscytcie, drukujemy kupon, na którym można podać nazwiska kandydatów do statuetki KWIDYŃA '97. Kupon należy wysłać lub przynieść osobiście do redakcji (Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 46). Nazwiska, które znajdują się na nadesłanych kuponach zostaną umieszczone na liście kandydatów. Na osoby z tej listy oddawać będą mogli Państwo głosy za pomocą kolejnego kuponu, który drukowany będzie w „KK” w maju.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców naszego regionu do udziału w Plebiscytcie. Docermy wysiłki tych, którzy pracują dla wspólnego dobra. Niech dzięki nagrodom przyznawanym przez Państwa nie pozostaną anonimowi.

Redakcja

KWIDYŃ '97
Czwarty Plebiscyt na Człowieka Roku
Moje propozycje w poszczególnych dziedzinach:

1. POLITYKA
imię i nazwisko kandydata _____
stanowisko, pełniona funkcja itp. _____
uzasadnienie _____

2. KULTURA
imię i nazwisko kandydata _____
stanowisko, pełniona funkcja itp. _____
uzasadnienie _____

3. SPORT
imię i nazwisko kandydata _____
stanowisko, pełniona funkcja itp. _____
uzasadnienie _____

4. BIZNES
imię i nazwisko kandydata _____
stanowisko, pełniona funkcja itp. _____
uzasadnienie _____

Moje nazwisko: _____
Mój adres: _____

M. Leier Wytwórnia Materiałów Budowlanych

Ekologicznie czyste, energooszczędne, posiadające certyfikat bezpieczeństwa. Tysiące klientów wybrało materiały Firmy Leier. Wybierz i Ty!

Nowości

- System kominowy**
- Pustak 3-komorowy z ociepleniem** na ściany zewnętrzne budynków mieszkalnych, na magazynowo-produkcyjnych oraz budynków mieszkalnych, k = 0,45
- Pustak z ociepleniem MONOLIT** Na ściany zewnętrzne budynków mieszkalnych, k = 0,39. MONOLIT to najlepszy wybór.
- Strop gęstożebrowy** od 1,8 do 7,5 m
- Dachówka betonowa**
- Blocek betonowy** Na ściany piwnic.
- Barwiona w masie, malowana farbą akrylową "SITULE".**

Komin może być stosowany przy każdym systemie C.O. - na gaz, olej opalowy, drewno i węgiel.

Oferta specjalna dla odbiorców z Kwidzyna!
W przypadku odbioru materiałów własnym transportem z magazynu hurtowni ALFA - 3% rabatu

Centrala: Malbork, Al. Wojska Polskiego 92, tel.: (055) 72-32-12, 72-34-03, fax: (055) 72-50-01
Przedstawicielstwa i Hurtownie prowadzące sprzedaż:

P.U.B. „ALFA”, tel.: 79-36-80, 79-37-71 F.H.P. „WALMAR” Hurtownia, tel.: 24-26 Kwidzyn, ul. Żwirowa 4 Baldram 27 w Kwidzynie, 82-511 Tychonów

Stońce w domu!

OKNA DRZWI OŚCIEŻNICE

produkcji największego wytwórcy stolarki otworowej z drewna

Z.S.B. WOŁOMIN w cenach fabrycznych DEALER

P.P.H.U „STOL-GENWITEX”
Elbląg, ul. Dojazdowa 16,
tel./fax (055) 35 28 88

(byle magazyny zbożowe PZZ)
ilości hurtowe dostarcza na teren budowy, zapewniamy montaż

HURTOWNIA warzywa, przetwory, owoce

82-200 MALBORK ul. Daleka 117
(plac dawnych magazynów WZGS)
tel./fax (055) 72-36-06, wew. 51

SKLEPY, OŚRODKI ZBIOROWEHO ŻYWIENIA, RESTAURACJE, HANDEL OBWÓZNY, STRAGANY

Nareszcie tanie warzywa, owoce i cytrusy w Malborku!

- możesz zamówić towar z wyprzedzeniem terminu odbioru tel. (055) 72-36-06 wew. 51
- przy dostawach powyżej 200 st. (2 000 000 st.) dostarczymy Wasz towar pod wskazany adres
- BEZPŁATNIE tylko zadzwoni w godz. od 7.30 do 15.00
- odwiedź nasze biuro i nasze magazyny codziennie od godz. 7.00 do godz. 15.00, gdzie spotkasz miłą i kulturalną obsługę
- naszą dewizą jest pomóc Tobie i usprawnić Twój biznes

W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 Wyrok w sprawie zabitego psa

KROK DO PRZODU

Od lat w Kwidzynie utarło się stwierdzenie, że Szkoła Podstawowa nr 3 to szkoła najgorsza. Barbara Lewicka, która jest dyrektorem tej placówki od ponad roku, nie zgadza się z tą krzywdzącą jej zdaniem opinią. Podobnego zdania jest wizytator Kuratorium Oświaty Edward Suciński, który uważa, że „Trójka” to taka sama szkoła jak inne.

Obecnie do Szkoły Podstawowej Nr 3 uczęszcza 383 dzieci głównie z Kwidzyna, ale także 130 dojeżdżających z podkwidzyńskich wsi: Mareszy, Brodkiwańskich i Baldramu.

Wszyscy, którzy twierdzą, że „Trójka” jest szkołą najgorszą, nie potrafią podać argumentów, to tak rzeczywiście jest - mówi Barbara Lewicka. Dyrektor SP 3 uważa, że to taka sama szkoła jak wszystkie inne, niestety pracująca w nieco trudniejszych warunkach. Przede wszystkim nie dysponuje salą gimnastyczną ani żadnym większym pomieszczeniem, w którym byłoby możliwe prowadzenie szerszej pracy wychowawczej dla całej szkoły. Apeli i uroczystości szkolne odbywają się na korytarzu.

Szereg imprez, szczególnie w okresie jesienno-zimowym ma charakter zamknięty, klasowy. Aby w jakis minimalny sposób sprawdzić sposób wymiany informacji uruchomiono szkolny radiowęzeł.

Drugą sprawą, która szkołę bardzo przeszkadza, jest kraje od szeregu lat negatywna opinia o tej placówce. To, że „Trójka” jest szkołą złą. Jest to zdaniem B. Lewickiej - opinia bardzo krzywdząca. Szkoła dysponuje młodą, wykształconą, pełną energii, zapalą i pomysłów

kadra. Na 24 zatrudnionych w pełnym wymiarze godzin nauczycieli znaczna część ma wyższe wykształcenie, a pozostała studium. Nauczyciele są bardzo chętni podejmować wszelkie inicjatywy, interesują się zarówno dziećmi, które mają problemy, jak i dziećmi najzdolniejszymi.

Szkola jest w stanie wykształcić każde dziecko, ale brakuje w dalszym ciągu zaufania rodziców, którzy wybierają inną placówkę, przede wszystkim ze względu na przyjętą obiegową opinię, która szkodzi szkole - twierdzi B. Lewicka.

Nie można mieć zastrzeżeń do sal lekcyjnych, które są duże, nieźle wyposażone, a wyposażenie jest bez przerw wzbogacane. Prawie każdy gabinet dysponuje sprzętem audio-video. W szkole zorganizowano konkurs na najlepszy gabinet, oczywiście znacznie poprawiło ich wygląd i estetykę.

Obecne działania szkoły idą w kierunku wyekwipowania od samorządu gminnego obecną budowlę sali gimnastycznej. W tym roku magistrat przeznaczył na ten cel 50 tys. zł. Budowa sali ma rozpocząć się wiosną przyszłego roku. Przy okazji tej inwestycji powstaną także pomieszczenia dla szkolnej administracji.

W ostatnim roku odnowiono pomieszczenia szkolne. Zupełnie nowym wyposażeniem zostały poszczególnie szkoły świetlicy. Szkoła Podstawowa nr 3 wygrała ogłoszony przez Fundację Oświata konkurs na program nowatorski. Program ten opracowany przez Barbarę Lewicką dotyczył „Kształcenia i wychowania dla rodziny”, na bazie przedmiotu praca-technika. Nagroda pozwoliła na wyposażenie pracowni technicznej dziewcząt.

„Trójka” proponuje także szeroki program pedagogiczny rodzicom. Każdemu spotkaniu z rodzicami towarzyszy prelekcja lub rodzaj rozmów warsztatowych, prowadzonych przez specjalistów, mimo że jest to trudniejsze z racji, iż znaczna część rodziców to bezrobotni z byłych PGR-ów. Przejawem wrażliwości rodziców do wszelkich działań szkoły jest organizowana przez nich majówka.

SP 3 odnosi także sukcesy na polu naukowym. W tym roku uczniowie brali udział we wszystkich konkursach przedmiotowych. Najlepsze wyniki odnieśli uczniowie Jadwigi Rozalskiej w konkursie języka polskiego oraz uczniowie Mirosława Tropera z fizyki, z których dwóch znalazło się w finale wojewódzkiego konkursu z tego przedmiotu. Wyniki te obalają młotem, że nie ma w szkole uczniów dobrych czy że nie kształci się zdolnych.

W chwili obecnej utworzona jest w „Trójce” pracownia komputerowa.

Natomiast, aby zapewnić uczniom normalne lekcje z wychowania fizycznego podjęto decyzję o dowożeniu dzieci na koszt szkoły na salę gimnastyczną. Zaowocowało to sukcesami sportowymi, m.in. pierwszym miejscem w Jesiennych Biegach Przełajowych zakwalifikowaniem się do półfinału rozgrywek o mistrzostwo województwa w pilce nożnej (rozgrywki jeszcze trwają) oraz udziałem w ówczesnym mistrzostwie województwa w unihoku.

Szkola wprowadziła także szereg innowacji pedagogicznych, wychowawczych i dydaktycznych. Między innymi w sposób nowatorski prowadzone są zajęcia korekcyjne, w grupach międzyklasowych według defektów. Dziecko uczestniczące w tych zajęciach nie otrzymuje ocen niedostatecznych.

Wprowadzono także nowy system nagradzania uczniów, zgodnie z zasadą „każdy uczeń

może otrzymać nagrodę”. Nagrody przyznawane są za postęp w nauce, a nie tylko za wyniki. Taki system motywuje uczniów do pracy, a nauczycieli do pilnej obserwacji.

Przygotowuje się także projekt, który wejdzie w życie z początkiem nowego roku szkolnego i który będzie polegał na wydzieleniu pracy szkoły o 2 godziny, podczas których wszystkie chętne dzieci będą mogły odrabiać lekcje pod kontrolą nauczycieli. Powinno to także wypłynąć na podniesienie wyników nauczenia.

Te wszystkie działania i zmiany powinny - według B. Lewickiej - odbudować zaufanie środowiska i rodziców do szkoły.

Podobnie bardzo pozytywne opinie o Szkole Podstawowej Nr 3 usłyszyliśmy od wizytatora Kuratorium Oświaty Edwarda Sucińskiego, który stwierdził, że w „Trójce” są takie same dzieci jak w innych szkołach, podobnie dobrze do pracy jest przygotowana kadra, jej inny mankamentem jest baza.

Andrzej Chmielewski

Na karę grzywny w wysokości 200 zł oraz pokrycie kosztów sądowych skazał Sąd Rejonowy w Kwidzynie 73-letniego Stanisława Ł., który 16 listopada 1996 r. zabił psa siekiera.

Do zdarzenia doszło - o czym już informowaliśmy wielokrotnie - na terenie likwidowanych ogrodów przy ul. Szerokiej w Kwidzynie. Świadkowie, którzy widzieli całą zajście, opisali je jako bardzo brutalne i twierdzą, że widoku zabijającego psa widział go niezapomniana.

Sprawa w grudniu ubiegłego roku znalazła swój epilog w kolegium ds. wykroczeń. Kolegium ukarało Stanisława Ł. grzywną w wysokości 200 zł, biorąc pod uwagę jako okoliczność łagodzącą wiek i stan zdrowia obwinionego, który jest inwalidą pierwszej grupy. Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, które zainteresowało się sprawą i było oskarżycielem publicznym uznało, że orzeczenie kolegium jest zbyt łagodne. Odwołało się od tego orzeczenia do Sądu Rejonowego w Kwidzynie. Zażądało kary 1500 zł grzywny i podania wyroku do wiadomości publicznej. Na pierwszą rozprawę, która odbyła się 19 marca Stanisław Ł. przyniósł się do za-

rzucanego mu czynu. Stwierdził jednak, że pies był stary i bardzo chory. Zabicie psa miało tylko ulżyć zwierzęciu w cierpieniu. Stanisław Ł. pyłany przez sąd, dlaczego nie udał się do lekarza w celu uśpienia psa powiedział, że zabrał psa do lekarza, mimo iż do domu Stanisława Ł. do lekarzy jest kilkadziesiąt metrów.

Oskarżyciel zarzucił oskarżonemu mówienie nieprawdy twierdząc, że pies był młody i zdrowy, a został zabity tylko dlatego, że nie był już potrzebny Ogrodu przy ul. Szerokiej zostały bowiem zlikwidowane i pies nie miał już czego pilnować. Wiek psa określili na 15 lat, znany oskarżonemu, który dodał, że zwierzę nie ruszało się nawet na jego widok.

Oskarżyciel powołał świadka Zbigniewa C., sąsiada oskarżonego, który jest lekarzem weterynarii. Zbigniew C. powiedział na kolejnej rozprawie, która odbyła się 15 kwietnia br., że szczeniaki wszystkie psy oskarżonego. Stwierdził, że psy traktowane były po gospodarsku. Nie były one jednak głodzone. Dodał, że zabity pies miał około 10 lat i zdradzał oznaki starości. Nie umiał jednak powiedzieć, czy w dniu zabicia psa był chory. Pytany przez sędziego Stanisława Sadowskiego powiedział, że

nie odpowiedział. Sędzia S. Sadowski wiele miejsca poświęcił szczegółom stosunków oskarżonego do zwierząt, które traktował w specyficzny sposób, różny od tego, w jaki traktują zwierzęta mieszkańcy miasta, uważając je często za członków rodziny. Stanisław Ł. wychowywany na wsi, w zupełnie innej kulturze zdaniem sądu mógł uważać, że pozbycie się chorego i cierpiącego psa mieściło się w normach przyjętego przez oskarżonego zachowania. Sąd uznał, że Stanisław Ł. był absolutnie niewiadomy konsekwencji, które mogły go za ten czyn spotkać.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności całej sprawy, sąd popełnił jednak sposób zabicia psa, twierdząc, że stało się to na oczach świadków i mogły to również zobaczyć dzieci.

Bezmisylnie i sposób działania oskarżonego zasługują na potępienie - stwierdził w uzasadnieniu sąd.

Przez Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami Urszula Reiner-Palac nie była zadowolona z wyroku. Stwierdziła, iż jest on zbyt łagodny. Dodała, że Towarzystwo zamierza występować w roli oskarżyciela w dwóch innych sprawach, dotyczących zgonu psa nad zwierzętami. Zarówno w jednej, jak i w drugiej sprawie chodzi o zabicie psa sąsiadami. Powodem ich zabicia - zdaniem Towarzystwa - było głośne szczekanie.

Wprawdzie na odczytaniu wyroku Stanisława Ł. nie było ale po drugiej rozprawie powiedział, że Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami miało w wielu sprawach, a przede wszystkim wieku psa. Zna Stanisława Ł. uważa, że wszystko, co ich spotkało było niewspółmierne do popełnionego przez jej męża czynu.

Jacek Kluczkowski

Związek Wałowy Żuław Kwidzyńskich w Kwidzynie, ul. Żwirowa 4 b

sprzeda w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości rolą położoną w Jarzynie gm. Ryjewo, składającą się z działki Nr 15/2 o pow. 3,69 ha. Cena wywoławcza 10 000 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych).

Działka posiada księgę wieczystą.

Przetarg odbędzie się 6 maja 1997 r. o godz. 9.30 w siedzibie Związku - Kwidzyn, ul. Żwirowa 4 b.

Wadium w wysokości 1 000 zł należy wpłacić najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg do kasy Związku lub na konto w Banku Spółdzielczym w Kwidzynie Nr 83000009-648-2700-11.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wyższej od wywoławczej, zaś wadium osoby, która zaoferuje najwyższą cenę również w sytuacji, gdy uchyli się ona od zawarcia umowy sprzedaży w terminie ustalonym przez sprzedawcę.

Kupujący będzie zobowiązany do zapłaty ceny sprzedaży w terminie wyznaczonym przez sprzedawcę oraz pokrycia pozostałych kosztów związanych z zawarciem umowy sprzedaży.

Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z regulaminem, z treścią którego można zapoznać się w siedzibie Związku w dni robocze w godz. 8.00-14.00. W terminie tym można również zasięgnąć informacji telefonicznie pod nr (055) 79 21-48.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Miejski w Kwidzynie ogłasza

publiczny przetarg ustny nieograniczony na nieruchomość gruntową położoną w zbiegu ulic Kasprowicka i Żeromskiego o nr geodezyjnych 68 i 69/2 o łącznej powierzchni 2271 m².

Grunt jest sprzedawany na własność z przeznaczeniem pod budowę przychodni lekarskiej.

Przetarg odbędzie się 9 maja 1997 r. o godz. 10.00 w sali nr 6 Urzędu Miejskiego w Kwidzynie.

Szczegółowe informacje udzielają pracownicy tut. urzędu, pokój nr 50, tel. 79-42-31 wew. 317.



Żuławski Farmer
STAROCIN 9
82-100 Nowy Dwór
Gdański
tel. (0 55) 47 26 83
tel. fax (0 55) 47 25 82

Rolniku!
Sprzęt na którym pracują najlepsi farmerzy na świecie możesz zdobyć dzięki obecności Żuławskiego Farmera w naszym regionie.
Zapewniamy części zamienne serwis i szkolenie.
Nie musisz wierzyć reklamie. Wybierz się do Żuławskiego Farmera...

Żuławski Farmer — Twój regionalny partner w sprzęcie rolniczym



MASSEY FERGUSON
Kombajny zbożowe
Ciężniki
Prasy



HARDI
INTERNATIONAL S
Opryskiwacze



KUHN S.A.
Maszyny uprawowe
Maszyny do zbioru siana
Rozsiewacze nowozu



VOGEL & NOOT
Plugi
Agregaty uprawowe



BECKER GmbH
Agregaty uprawowe
Siewniki punktowe



HASSIA GmbH
Siewniki zbożowe
Siewniki punktowe



AGF - MISTRALL
Pneumatyczne
siewniki zbożowe



Do Żuławskiego Farmera przyjechał XXI wiek



HURTOWNIA

roman

83-110 Tczew - Górk
(os. Wilosa)
ul. Boya - Zellerskiego 9
tel./fax (069) 31-15-66
tel. kom. (090) 50-11-07

ZAOPATRZENIE LAKIERNI

Oferujemy najtańsze profesjonalne:

- podkłady
- kity szpachlowe (natryskowe)
- lakiery bezbarwne i akrylowe
- rozpuszczalniki nitro i akrylowe
- papiery ścieme („na sucho” i „na mokro”)
- pasty polerskie FARECLA
- masy uszczelniające - klejacje poliuretanowe
- pistolety SATA, DEVILBIS, IWATA
- szlifery, odkurzacze, promienniki
- komputery mieszalne lakierów RM
- LAKIERU PRZEMYSŁOWE

☐ KOMPUTEROWA MIESZALNIA LAKIERÓW

„mipa” - LAKIERY W CENIE
OD 55,00 zł DO 78,00 zł (z VAT)

Zapraszamy w godz. 8.00-16.00

IV FORUM TEATRALNE ZA NAMI

Zakończyła się kolejna edycja forum teatralnego, które zadaniem organizatorów oraz uczestników było w nim osrodków było bardzo udanym przedsięwzięciem.

IV Wojewódzkie Forum Teatralne Dzieci i Młodzieży Szkolnictwa Specjalnego zgromadziło na kwidzyńskie estradzie dzieło osrodków wychowawczych, które miały możliwość przedstawienia swych programów w postaci sztuk teatralnych, teatrzyków kukielkowych, pantomim, kabaretów lub montażi poetyckich. Jak się później okazało nie wykorzystano kukielek, jednak jurorzy forum stwierdzili, że poziom prezentacji i uczestniczących w nim grup wzrasta z roku na rok.

Organizatorem imprezy podobnie jak w latach ubiegłych jest Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy im. J. Korczaka w Kwidzynie, natomiast współorganizatorami: Kuratorium Oświaty w Elblągu i Kwidzyńskie Centrum Kultury.

Według organizatorów prowadzenie działalności artystycznej w placówkach kształcenia specjalnego przyczynia się do wyrobienia wartościowych,

zainteresowań, zamiltona i trwałe zapotrzebowania na kulturę. Jest także okazją do uzupełnienia różnego rodzaju deficytów rozwojowych oraz sposobem dowartościowania wychowanków zakompleksionych i zagubionych.

Wadliw organizatorów uczestniczących w tego rodzaju przeglądach jest także pomoc dla nauczycieli i wychowawców w doskonaleniu metod wychowania przez sztukę, a także w podnoszeniu na wyższy poziom kultury języka ojczystego.

Poza tym udział w przeglądzie jest dla większości wychowanków nagrodą za poniesiony wkład pracy i uzyskane wyniki artystyczne.

Jest także pewną formą dopingu do bardziej intensywnego działania.

Forum zorganizowano już po raz czwarty i zawsze spotykało się ono z szerokim zainteresowaniem i uznaniem uczestniczących w nim osrodków. Kwidzyński przegląd jest kontynuacją Przeglądu Twórczości Artystycznej Organizowanego w Nowym Dworze Gdańskim i tylko odwodzi i pomysłyowy dyr. MOW nr 3 w Kwidzynie Bernadety

Kwidzyńskiego forum dla opiekunów i wychowawców stało się znakomitą okazją do wymiany doświadczeń, porównania i wzbogacenia własnych warsztatów pedagogicznych i reżyserkich.

Niektóre ośrodki stały się już stałymi gośćmi kwidzyńskiego przeglądu i specjalnie na nie przygotowały swoje programy artystyczne.

Głównym celem tego forum jest przedstawienie dorobku teatralnego Specjalnych Ośrodków Szkolno-Wychowawczych i Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych województwa elbląskiego, a także popularyzacja twórczości teatralnej, jednak wiąże się z tym także inne cele, jak: wymiana doświadczeń między zespołami i ich opiekunami, rozwój amatorskiego ruchu artystycznego oraz inspiracja do coraz ambitniejszych poszukiwań reperturowych.

Przebieg rozpoczął się od przywitania wszystkich uczestników oraz zaproszonych gości, wśród których znaleźli się: kurator oświaty Edward Murdzia, starszy wizytator ds. szkolnictwa specjalnego i reesocjalizacji Hanna Koszałek, wiceburmistrz Kwidzyna Leszek Czarnobaj, przewodniczącą NSZZ „Solidarność” Grazyna Wojtaś, prezes zarządu oddziału ZNP Antoni Dombek oraz dyrektor Kwidzyńskiego Centrum Kultury Mieczysław Dzikowski.

Zaproszono także przedstawicieli kwidzyńskich mediów: Kuriera Kwidzyńskiego i Telewizji Kablowej Kwidzyn. Po powitaniu kurator oświaty Edward Murdzia dokonał uroczystego otwarcia IV Forum Teatralnego Dzieci i Młodzieży Szkolnictwa Specjalnego.

Jako pierwszy zaprezentował się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 z Elbląga, który przedstawił montaż słowno-muzyczny „Wiosna”. Opowiedz o kwieci, który znany ze swej przekory miesza zimą z latem, nie pozwalając na przyjęcie wiosny. Prezentacja wiosennych prac i zabaw kończyła się ostentacyjnie, by nie bawić się zapałkami.

Należy także wspomnieć o konferencyjnym wieczorze. Całą imprezę prowadzi Marian Pietrusiewicz, który w przerwach między występami zachęcał wszystkich do śpiewania napisanego przez siebie hymnu

Prześlądu!
Wielu fachowcy się w życiu małem, nie wiem, byli ci chyba ze sto, choć sukcesy nie wiele miałem, ciekawie czuję, że to nie jest to, wreszcie przyszła szczęśliwa ta chwila, 13 to byłby pierwszym, gdy ujrzałem w TV Benny Hilla, pomyślałem - zostanie aktorem...

Piosenka była znakomitym elementem wspólnej zabawy, a refren tej piosenki śpiewała cała sala.

Kolejnym uczestnikiem występującym był Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Kwidzyna. Montaż słowno-muzyczny zatytułowany „Ślegnię po książkę” zachęcał nas do zgłębiania tajemnej sztuki czytania na podstawie opowieści o smutnej księżniczce.

Następnie zaprezentował się kolejny przedstawiciel naszego miasta - Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy nr 3 z Kwidzyna. Zaprezentował on sztukę „Szafa pełna czarownic” autorstwa Barbary Lipskiej. Postawiony o samotonności dziewczynki, która spędza czas na zabawach z czarownicami ukrytymi w szafie. Nieśmiało wrazenie zrobiła na publiczności Monika Jasńska grająca Ciotkę Prudencję. Jej gra zdomowała całkowicie występ kwidzyńskiego ośrodka i widać było, że gra sprawiła jej olbrzymią satysfakcję.

Po ośrodkach kwidzyńskich zaprezentowali się goście z Nowego Dworu Gdańskiego. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Nowego Dworu Gdańskiego - uczniowie tzw. „Klasy życia” wielokrotnie nagradzani na podobnych przeglądach zaprezentowali bajkę słowno-muzyczną pt. „Muzyczny Zabing Kunki i Gumki”. Sympatyczną opowieść o dwóch zabawkach, które nie chcą ciągle skakać skakają czegoś nowego w życiu. Rada ciotki Rechołki powoduje, że zaczyna uprawiać zabi jogging, czyli „zabing”.

Po tych prezentacjach nastąpiła przerwa, w której goście wystąpił zespół „Inkluz”. Drugą część przeglądu otworzyli uczniowie klas specjalnych ze Szkoły Podstawowej nr 4 z Orneli, którzy występowali na kwidzyńskiej imprezie po raz pierwszy. Przedstawiony montaż poetycko-muzyczny „Gawędzie o zwierzętach”, zawierający ekologiczne przesłanie o poszanowaniu środowiska naturalnego, wypowiedziane przez „zwierzęta leśne” był ciekawym pomysłem połączenia ekologii z przedstawianiem zwierząt.

Jako kolejny wystąpił Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Barcisz. Na Wokacjach Wandy Chotomskiej w interpretacji tego ośrodka spotkało się z uznaniem ze strony przybyłej publiczności.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Braniewa, któremu udało się dotrzeć na to forum, pomimo problemów z transportem stanowią kolejną część prezentacji. Przedstawiony montaż słowno-muzyczny „W szkole nie jest aż tak źle” wypełnił znane wszystkim

utwory Jana Brzechwy, jak np. „Samochwyt”, „Leń” czy też „Na straganie”. Po kolejnym odśpiewaniu hymnu przeglądu mieliśmy możliwość oglądania Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Junoszy. Obejrzelśmy znakomitą inscenizację bajki Sergiusza Michalkowa „Trzy świnki”, w której gra dzieci były ciekawym dopełnieniem wspólnych kostiumów i dekoracji.

Prezentacje w ramach IV Forum zakończył Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy nr 2 z Kamienicy Elbląskiej. Owiacyjne przyjęte zespoły zaprezentowały dwa utwory autorstwa wychowawcy - Bogdana Plochcia: „Wiosna” i „Dziękuję ci, mamo”.



Puchar „Kuriera Kwidzyńskiego” otrzymał ośrodek z Junoszy

z życia, będącą swego rodzaju studium osobowości ludzkiej samotności i lęku, które prowadzi mogło do śmierci oraz monodram „Bunt w krainie smutnych” - przedstawiający klasyczny schemat walki dobra ze złem (tutaj: smutni - uśmiechnięci), z której dobro wychodzi zwycięsko.

Kamienica Elbląska była ostatnią prezentacją tego przeglądu i jury forum udało się na naradę „Kuriera Kwidzyńskiego” także uczestniczyć w obradach komisji, w której po wymianie uwag i spostrzeżeń postanowiono przyznać następujące nagrody.

Puchar Kuratora Elbląskiego otrzymał Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy nr 3 z Kwidzyna, nagrodę burmistrza miasta Kwidzyna otrzymał Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Nowego Dworu Gdańskiego, natomiast Puchar Dyrektora MOW w Kwidzynie przyznano Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu z Elbląga.

Puchar ufundowany przez Siostrę Przełożoną Zakonu Benedyktynek Misjonarek w Kwidzynie otrzymała Szkoła Podstawowa nr 4 z Orneli, nagrodę Telewizji Kablowej Kwidzyn otrzymał Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy z Kamienicy Elbląskiej, natomiast nagrodę dyrektora Kwidzyńskiego Centrum Kultury otrzymał Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Kwidzyna.

Puchar ufundowany przez Kwidzyńskie Centrum Kultury otrzymały także Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Orneli oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Braniewa.

Redakcja „Kuriera Kwidzyńskiego” także ufundowała swoją nagrodę. Puchar „KK” otrzymał Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy z Junoszy, który ujął nas wspaniałą charakterystyką i dekoracjami.

Po zakończeniu imprezy mieliśmy chwilę czasu na wymianę uwag. Wszyscy w samych superlatywach wrzucali się o kwidzyńskim forum i zapewniali, że na pewno wrócą tutaj w przyszłym roku.

Poprosiliśmy organizatora tej imprezy, a zarazem uczestnika dyr. MOW nr 3 Kwidzynie panią Berandotę Mietkę o krótkie podsumowanie tegorocznej imprezy.

Na razie tworzeniem użytków ekologicznych zainteresowane są głównie nadleśnictwa. Na terenie użytków ekologicznych nadleśnictwa nie prowadzi gospodarki leśnej. Przyszła w tych miejscach pozostawiona sama sobie (obowiązuje tam też zakaz pozyskiwania torfu i drewna) ma szansę odrodzić się w całej różnorodności.

W ostatnim czasie w województwie elbląskim wojewoda wydał rozporządzenie o utworzeniu kolejnego użytku ekologicznego o powierzchni 25,74 hektara na terenie Nadleśnictwa Jamy (gm. Gardajka). Nadleśnictwo Nadleśnictwa Jamy (Gardajka) Nadleśniczy Nadleśnictwa Jamy Tadeusz Kempa informuje, że o uznaniu tego terenu, głównie bagien, oczek wodnych i jednej łąki śródleśnej za użytk ekologiczny zdecydował fakt, że stanowi on ostoję ptactwa błotnego, w tym gatunków rzadkich, takich jak: żuraw, bąk, bązek, a być może nawet śpiewonki i bocian żarłacz. Gniazdują tam licznie żurawie i czaple.

Rejon ten stanowi także ostoję zwierzyzny ptolowej. Sześć godów tzw. rywkowa odbywają tam jelenie, sarny i bardzo często bytują liczne losie.

Nie jest wykluczone, że użytk ekologiczny zostanie uznane teren nad rzeką Liwą w gm. Ryjewo, na których byłby kilka rodzin bobrów oraz fragmenty lasu łęgowych w tym: Piekla i Białej Góry gdzie bardzo często można spotkać coraz rzadszego w naszym kraju ptaka - kanię ruda, a tereny te znajdują się na terenie gminy Młotów.

Przyjałicieście macie dwo i to cieszy. Zyczymy wam, abyscie w przyszłym roku takich przyjaciół mieli jeszcze więcej, aby można było jeszcze szczerzej oblaować uczestników przeglądu. Dziękuję, mam nadzieję, że w przyszłym roku także zadowoleni opuszacie bieżymy już w Forum Teatralne. Dziękuję i do zobaczenia za rok.

Także my mamy nadzieję, że w przyszłym roku spotkamy się i jeszcze lepszymi prezentacjami i większą ilością występujących ośrodków. Podsumujmy całą imprezę można przytoczyć słowa Bolesława Prusa, wypisane na zaproszeniach, które znakomicie oddają charakter forum:

Świat podobny jest do amatorskiego teatru, więc nieprzyswoić jest pchać się nim doróbić pierwszych, a odrzucać podrzędne. Wreszcie, każda rola jest dobra, byle grać ją z arcytęm i nie brać jej zbyt poważnie.

wisza

EKOLOGICZNY UZYTEK PODGARDEJĄ

Użytki ekologiczne to jedna z form ochrony przyrody. Mogą stać się nim między innymi: torfowiska, bagna, skarpy, naturalne zbiorniki wodne śródpole i śródleśne, oczka wodne, kępy drzew i krzewów. Użytki ekologiczne tworzy się także ze względu na bytowanie lub ochronę zwierząt rzadkich ptaków czy zwierząt leśnych.

Tworzenie użytków ekologicznych związane jest także z ochroną żerowisk białego gosa. Intensywna gospodarka rolna stosowana w skrajnych warunkach powoduje, że boczny w takiej okolicy tracą szansę przetrwania. Pozostawienie części powierzchni z ostoją wodnymi i zbiornikami wodnymi jest dla tych zagrożonych w niektórych okolicach ptaków bardzo korzystne.

Na razie tworzeniem użytków ekologicznych zainteresowane są głównie nadleśnictwa. Na terenie użytków ekologicznych nadleśnictwa nie prowadzi gospodarki leśnej.

Przyszła w tych miejscach pozostawiona sama sobie (obowiązuje tam też zakaz pozyskiwania torfu i drewna) ma szansę odrodzić się w całej różnorodności.

W ostatnim czasie w województwie elbląskim wojewoda wydał rozporządzenie o utworzeniu kolejnego użytku ekologicznego o powierzchni 25,74 hektara na terenie Nadleśnictwa Jamy (gm. Gardajka). Nadleśniczy Nadleśnictwa Jamy Tadeusz Kempa informuje, że o uznaniu tego terenu, głównie bagien, oczek wodnych i jednej łąki śródleśnej za użytk ekologiczny zdecydował fakt, że stanowi on ostoję ptactwa błotnego, w tym gatunków rzadkich, takich jak: żuraw, bąk, bązek, a być może nawet śpiewonki i bocian żarłacz. Gniazdują tam licznie żurawie i czaple.

Rejon ten stanowi także ostoję zwierzyzny ptolowej. Sześć godów tzw. rywkowa odbywają tam jelenie, sarny i bardzo często bytują liczne losie.

Nie jest wykluczone, że użytk ekologiczny zostanie uznane teren nad rzeką Liwą w gm. Ryjewo, na których byłby kilka rodzin bobrów oraz fragmenty lasu łęgowych w tym: Piekla i Białej Góry gdzie bardzo często można spotkać coraz rzadszego w naszym kraju ptaka - kanię ruda, a tereny te znajdują się na terenie gminy Młotów.

m m

WOJCIECHOWY KONKURS

W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Elblągu został podsumowany konkurs „Święty Wojciech - patron Polski i diecezji elbląskiej”. Organizatorami konkursu było Stowarzyszenie „Wspólnota Elbląska”, a wśród nagrodzonych nie zabrakło uczestników z rejonu kwidzyńskiego.

Nasz region reprezentowały były przez dzieci w konkursie piąstyni. Prace dzieci oddobyły Publicznej Biblioteki w Elblągu. Nagrodę zdobyła uczennica z Szkoły Podstawowej nr 1 w Kwidzynie i Magda Gieral-pastelniczka z SP w Złotoczinie Pastelkiej. Nagrodą będzie wycieczka po Kanale Elbląskim repliką łodzi Świętojechowej.

cia

ZNAWCY ŚREDNIOWIECZA

Elżbieta Tropowska uczennica Ewy Fejczak ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Kwidzynie zajęła drugie miejsce w wojewódzkim konkursie historycznym, który w tym roku odbywał się pod hasłem „Średniowiecze - społeczeństwo, gospodarka, kultura”.

Czterdziestu finalistów etapu wojewódzkiego zostało wyłonionych spośród 270 uczestników szczebla rejonowego. W finale wojewódzkim, która odbywała się w Elblągu uczestnicy poza wiadomościami o średniowiecz-

nych budowlach obronnych, miastach, katedrach i cechach rzemieślniczych musieli wykazać się również znajomością przemieszanych siwęg Wojciecha.

Najlepszą wśród znawców średniowiecza okazała się Barbara Nawrot ze Szkoły Podstawowej w Tujsku. Drugą lokatę zdobyła uczennica klasy VI SP 8 Elżbieta Tropowska.

Wśród 10 laureatów, którzy w nagrodę zostali zwolnieni z egzaminów z historii do szkoły ponadpodstawowej znaleźli się także: Katarzyna Dabrowska uczennica Danuty Matias ze Szkoły Podstawowej nr 4, oraz

Katarzyna Obód - uczennica Piotra Obóde ze Szkoły Podstawowej w Nebrowie Wielkim (gm. Sądki).

O tym, że pytania konkursowe były trudne i niekiedy bardzo zaskakujące niech świadczy dwa spośród kilkunastu poleczeń, na które uczestnicy musieli odpowiedzieć już na szczeblu rejonowym.

Czym zajmował się Zydy w średniowieczu na terenie Prus? Odpowiedź brzmiała „Handlowali niewolnikami”. Inne z pytań: „Co zaklądali Zydy w średniowiecznych Prusach?” Odpowiedź: „SZKOŁY”. ajc

Zakład Gospodarki Mieszkańkowej spółka z o.o.

82-500 Kwidzyn ul. Kościuszki 43

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie elewacji budynków mieszkalnych w Kwidzynie przy ulicy:

- Piłsudskiego 9
- Piłsudskiego 10
- Piłsudskiego 13

w zakresie robót tynkarskich, malarskich, blacharskich i dekarskich.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz materiały i wytyczne do przygotowania oferty można uzyskać w siedzibie zamawiającego, tel. (055) 79-26-26 w godzinach pracy, tj. 7.00-15.00.

Termin składania ofert: od 2.06.1997 r. do 31.07.1997 r.

Oferty przygotowane zgodnie ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia należy składać do 16.05.1997 r. do godz. 15.00 w siedzibie zamawiającego.

Publiczne otwarcie nastąpi 19.05.1997 r. w siedzibie zamawiającego:

- godz. 9.00 elewacja Piłsudskiego 9
- godz. 10.30 elewacja Piłsudskiego 10
- godz. 12.00 elewacja Piłsudskiego 13

NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ TRZEBA!

Jeśli chcesz kupić bardzo dobry

WĘGIEL

po konkurencyjnych cenach przyjeżdż lub zadzwon

do depozytowego

RATY! składu kopalni

„PIAST”

SADLINKI - Wyładownie PKP

RYJEWO

Zapewniamy transport i załadunek.

TEL. (055) 79-75-61

Sklep Żeglarski „Dan - Mar”

oferuje: liny, bloczki, kabestany, wiosła, żywicę, pasy ratunkowe, kamizelki i inne w sprzedaży detalicznej.

Prowadzimy również komis sprzętu żeglarskiego.

82-300 Elbląg ul. Saperów 1/1a (pięta tramwajowa) tel. 35-11-98 czynne: 10.00-17.00 sobota: 10.00-13.00



GE Capital Bank

KREDYT SAMOCHODOWY

w 60 min

Samochody nowe i używane

Kredyt nawet do 100% wartości samochodu.

KREDYTY GOTÓWKOWE

Zapraszamy do TOWARZYSTWA PROMOCJI I DORADZTWA KAPITAŁOWEGO „ACONTO”

Kwidzyn, ul. 11 Listopada 11, tel. 62-00

00017

W MAJU RUSZA MIEJSKA KOMUNIKACJA

Najprawdopodobniej dopiero 1 maja ruszy w Kwidzynie miejska komunikacja. Na ofertę władz samorządowych dotyczącą jej utworzenia odpowiedziała tylko jedna firma - Państwowe Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej z Kwidzyna.

PPKS, jak poinformowała nas kierownik przewozów pasażerskich Krystyna Misiewicz, zamierza utworzyć obok już istniejących dwóch linii trzy nowe. Mają one łączyć wszystkie kwidzyńskie osiedla, umożliwić wygodny dojazd do największych zakładów pracy i większości kwidzyńskich szkol podstawowych i średnich.

Autobus linii nr 3
Będzie kursował na trasach OSIEDLE BAJKOWE - LOTNICA ulicami: Długa, Czerwonogłowa, Borka i Łolka, Calineckiego, Jacka i Agatki, Malborska, Warszawska, Grunwaldzka, Zwirowa - Lotnicza. Odjazd z ul. Długiej codziennie o godz. 5.20, 13.20, 21.20. Powrót tą samą trasą - odjazd z ul. Lotnicznej 6.20, 14.20, 22.20.

OSIEDLE BAJKOWE - LOTNICA ulicami: Długa, Czerwonogłowa, Borka i Łolka, Calineckiego, Jacka i Agatki, Malborska, Warszawska, Grunwaldzka, Zwirowa, Lotnicza. Odjazd z ul. Długiej - o 6.25 (codziennie). Powrót tą samą trasą - odjazd z ul. Lotnicznej 7.00 (w dni robocze) i 15.15 (w dni robocze).

OSIEDLE BAJKOWE - DWORZEC PKS (szkolny) ulicami: Długa, Czerwonogłowa, Borka i Łolka, Calineckiego, Jacka i Agatki, Malborska, Warszawska, Grunwaldzka, Zwirowa, Lotnicza. Odjazd z ul. Długiej - o 6.25 (codziennie). Powrót tą samą trasą - odjazd z ul. Lotnicznej 7.00 (w dni robocze) i 15.15 (w dni robocze).

odjazd z ul. Długiej 7.30 (kursuje w dni robocze)

Autobus linii nr 4
GÓRKI - LOTNICA ulicami: Sokola, Bolesława Chrobrego, Warszawska, Grunwaldzka, Zwirowa. Odjazd z Górek o godz. 5.25, 6.25, 13.25, 14.45, 21.25 (kursuje codziennie).
Powrót tą samą trasą. Odjazd z Lotnicznej 6.20, 14.20, 15.15, 22.20 (kursuje codziennie).

DWORZEC PKS - LOTNICA ulicami: Sokola, Chrobrego, Toruńska, Hallera, Stare Miasto, Warszawska, Mickiewicza, Wschodnia, Polna, Sportowa, Zwirowa. Odjazd z Dworca PKS 9.00 i 11.00 (kursuje w dni robocze).
Powrót tą samą trasą. Odjazd z ul. Lotnicznej 9.45 i 11.45 (kursuje w dni robocze).

GÓRKI - DWORZEC PKS (szkolny) ulicami: Sokola, Chrobrego, Staszica, Wschodnia, Polna, Sportowa, Grunwaldzka, Grudziądzka, Stare Miasto, Warszawska. Odjazd z Górek 7.30 (kursuje w dni robocze).

Autobus linii nr 5
DWORZEC PKS - FURMANSKA ulicami: Staszica, Wschodnia, Słowackiego, Toruńska, Łużycka, Hallera, Stare Miasto, Malborska, Fumańska. Odjazd z Dworca PKS 8.30, 16.55, 18.05 (kursy w dni robocze) i 9.50, 11.00, 15.40 (kursy cały tydzień) oraz 12.30 (kursy w soboty, niedziele i święta).
Powrót tą samą trasą. Odjazd z ul. Furmańskiej 9.10, 17.30, 18.40 (kursy w dni robocze) i 10.25, 11.35, 16.20 (kursy przez cały tydzień) oraz 15.00 (kursy w soboty, niedziele i święta).

MIŁOSNA - FURMAŃSKA ulicami: Sportowa, Polna, Korczaka, Moniuszki, Grudziądzka, Stare Miasto, Warszawska. Odjazd z Miłosnej 7.05, 15.25 (kursy w dni robocze).

Warszawska, Malborska, Fumańska. Odjazd z Miłosnej 7.15 (szkolny), 10.20, 11.25, 12.5, 13.25, 14.35, 15.35, 16.35, 17.15 (kursy w dni robocze) i 9.00 (kursy cały tydzień).
Powrót tą samą trasą. Odjazd z Furmańskiej 8.05, 9.40, 11.55, 12.55, 14.05, 15.05, 16.05, 17.05, 18.05 (kursy w dni robocze) i 10.50 (kurs codziennie).
Pozostałe dwie linie 1 i 2 będą jeździły tak jak dotychczas.

Autobus linii nr 1
DWORZEC PKS - LOTNICA ulicami: Staszica, Mickiewicza, Warszawska, Stare Miasto, Hallera, Łużycka, Toruńska, Grunwaldzka, Zwirowa, Lotnicza.
Odjazd z Dworca PKS 5.05, 13.05, 21.05 (kursuje codziennie), 5.15, 14.55 (kursują w dni robocze) oraz 6.05 i 16.35 (kursują w dni robocze ze Starego Miasta).
Powrót tą samą trasą. Odjazd z ul. Lotnicznej o godz. 14.25, 22.20 (kursy codziennie), 6.25 (kursuje w soboty, święta i niedziele), 14.25, 15.25 (kursy w dni robocze), 6.15 (kursy tylko do Starego Miasta).

Autobus linii nr 2
DWORZEC PKS - LOTNICA ulicami: Mickiewicza, Wschodnia, Polna, Sportowa, Zwirowa, Lotnicza. Odjazd z Dworca PKS 5.20, 21.20 (kursy codziennie), 6.30, 13.15, 15.05 (kursy w dni robocze).
13.20 (kursy w soboty, niedziele i święta).
Powrót tą samą trasą. Odjazd z ul. Lotnicznej 14.20 - w soboty, niedziele i święta, 14.25 (w dni robocze), 22.20 (codziennie).

LOTNICA - DWORZEC PKS ulicami: Zwirowa, Sportowa, Polna, Wschodnia, Mickiewicza, Warszawska, Stare Miasto, Dworzec PKS.
Odjazd z ul. Lotnicznej 6.15 (codziennie), 7.05, 15.25 (kursy w dni robocze).

Bilet jednorazowy normalny - odzież kosztował 60 gr, ulgowy - 30 gr, a bilet miesięczny - 15 zł.
Do korzystania z bezpłatnych przejazdów są uprawnieni: posłowie, senatorowie, dzieło 4 lat, osoby, które ukończyły 75 lat, inwalidzi wojenni i wojkowi, inwalidzi I grupy i ich przewodnicy, radni, ociemiali i ich przewodnicy, uczniowie szkół specjalnych i ich opiekunowie, żołnierze służby zasadniczej, umundurowani funkcjonariusze policji i Straży Miejskiej w czasie wykonywania obowiązków służbowych, kombatanci, a także wychowankowie Domu Dziecka i ich opiekunowie.

Do korzystania z biletów ulgowych są uprawnieni: studenci oraz uczniowie dziesiętnych szkół podstawowych, średnich i policealnych, dzieci w wieku 4-7 lat, emeryci i renciści oraz współmieszkańcy do 75 lat, inwalidzi ślechu, a także dzieci i młodzież od 5-18 lat życia nie objęte obowiązkami szkolnymi wskutek choroby lub niepełności.

Koszt uruchomienia nowych linii i utrzymanie starych, który poniesie magistracka kasa to 155 tys. zł. Samorząd zakupi 10 efektywnych wiat, które będą montowane w końcu kwietnia oraz kilkadziesiąt słupków przystankowych, na których będą umieszczone rozkłady jazdy.
Burmistrz Jerzy Godzik ma nadzieję, że uruchomienie nowych linii autobusowych przyczyni się do rozwiązania problemu coraz większego ruchu w mieście. **ajc**

KONFERENCJA PRASOWA O POMOCY SPOŁECZNEJ, LECCZNICTWIE I SPORCIE

Konferencja prasowa, która odbyła się 16 kwietnia w Urzędzie Miejskim, a w której uczestniczyli wiceburmistrz Leszek Czarnobaj i przewodniczący Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Zdzisław Żywicki, została zdominowana przez sprawy opieki społecznej.
W tegorocznym budżecie na opiekę społeczną przeznaczono 3 969 072 zł, co stanowi 8,6% budżetu, a znaczna część tej kwoty pochodzi z dotacji państwowych.

Wiceburmistrz Leszek Czarnobaj stwierdził, że są miasta, w których na opiekę społeczną przeznaczają się więcej pieniędzy niż w naszym mieście. W Kwidzynie na 31 grudnia 1996 roku 12,2% mieszkańców miało status bezrobotnego, ale był to najniższy procent w województwie. Natomiast z jakichkolwiek form opieki społecznej korzysta 15% mieszkańców, a w innych miastach naszego województwa wygląda to różnie, np. w Krynicy Morskiej 24%, w Nowym Sławie ponad 30%, w Elblągu 10%, a w Braniewie 12%.

W ostatnich miesiącach produkcja jest nowa forma działalności w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Najważniejszym nowym typem formy jest rola pracownika socjalnego. Pracownicy socjalni to ludzie wstępcznie przeszkoleni, ale - jak stwierdził Z. Żywicki - dotychczas słabo opłacani. Pracownik socjalny zgodnie z nową formułą nie może być urzędnikiem rozpatrującym tylko podania, lecz szkolącym się wciąg urzędnikiem o dużym zakresie samodzielnosci i równocześnie dużym zakresie obowiązków. Pracownicy socjalni zostali zobowiązani do przygotowania

wania długofalowego programu wyjścia poszczególnych osób bądź rodzin spod parasola opieki społecznej. Pracownik socjalny indywidualnie odpowiada za budżet, którym dysponuje na poszczególną rodzinę i na region. Miasto zostało podzielone na cztery rejony, a w każdym z nich pracuje pięciu pracowników socjalnych, którzy muszą perfekcyjnie znać teren swego działywania.

Zdaniem L. Czarnobaj jedną z najsukuleczniejszych metod wyprowadzenia ludzi spod parasola opieki społecznej jest walka z bezrobociem. Dlatego też pracownicy socjalni starają się w znaczący sposób znaleźć dla swoich podopiecznych zatrudnienie.
Juz obecnie widoczne są pierwsze efekty ich działalności. O 36 zmalała liczba rodzin dotychczas dotychczas przez opiekę społeczną. Są one w dalszym ciągu objęte opieką, ale bez kosztów swoich świadczeń socjalnych.

Drugą ważną sprawą obecnie realizowaną znowelizowanego programu opieki społecznej jest jak najwcześniejsze dołączenie do życia społecznego. Jedną z form pomocy są darmowe bądź dofinansowane obiadki, z których obecnie korzysta 651 dzieci, a w najbliższych dniach liczba ta wzrośnie do 900.

MOPS planuje także organizację letniego wypoczynku na kolonjach i obozach, z których skorzysta 2700-3000 dzieci, a dodatkowo 100 będzie korzystało podczas wakacji z tzw. pokłoni. Z myślą o dzieciach młodzieży powstały także świetlice sportowe i podniesienie jakości oferowanych usług. Przejście przez samorząd musi być połączone z dofinansowaniem z kasy miejskiej. **ajc**

lub PKS. W tej chwili samorząd prowadzi w tej sprawie i z odpowiednimi instytucjami rozmowy.

Istotną sprawą jest także współpraca poszczególnych resortów z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. **KK** zapytał o sprawę przejęcia przez samorząd leccznictwa otwartego.
W chwili obecnej Innowacja z dyrektora ZZOZ w Kwidzynie, a docelowo będą to rozmowy z przedstawicielami wojewody. Dlatego też trudno powiedzieć co będzie przejęte i kiedy. To problem bardzo złożony i zapewne kosztowny - powiedział Z. Żywicki.

Wiceburmistrz stwierdził, że jest rzecznikiem przejęcia przez samorząd leccznictwa otwartego, ale nie ma być to przejęcie dla samego przejmowania, ale dla potrzeb zmiany w jego funkcjonowaniu i podniesienia jakości oferowanych usług. Przejście przez samorząd musi być połączone z dofinansowaniem z kasy miejskiej.

Podczas konferencji poruszono także sprawy finansowania także sprawy finansowania sportu i kultury. Wiceburmistrz, po raz kolejny stwierdził, że jest przede wszystkim zwolennikiem sportu masowego, uprawianego głównie przez dzieci i młodzież. Zabrał, że w miasto przeznaczono na sport w tegorocznym budżecie 350 tys. zł - o wiele więcej niż niektóre miasta większe i to znacznie od Kwidzyna. Zapowiedział także zwiększenie dotacji dla parku Roda, ole awansują oni do III ligi. Klub jednak musi utrzymać się - jego zdaniem - w znacznej mierze sama, przy pomocy sponsorów. Miasto będzie dotowało głównie sport masowy, młodzieżowy oraz różnego rodzaju formy rekreacji. **ajc**

MISS DOLNEGO POWIŚLA '97

KAMILA WRÓBLEWSKA NAJPIĘKNIJSZĄ KWIDZYŃSIANKĄ

W Kwidzynie odbyły się wybory Miss Dolnego Powiśla '97. Do tronu najpiękniejszej kandydowało 12 pretendentek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Jury przyznało tytuł 19-letniej Kamili Wróblewskiej z Kwidzyna. I wicemiss została Wlona Langowska, II wicemiss - Magdalena Margulewicz, której również przypadł tytuł Miss Foto i Miss Publiczności.

Wybory Miss Dolnego Powiśla, odbywające się jako jedna z cykli imprez Miss Polonia '97, zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablową Kwidzyn. Wzięło w nich udział 12 kandydatek z Kwidzyna, Prabut i Susza. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej przentały się - ku zaskoczeniu organizatorów - nie tylko licznym zgromadzeniu w sali teatru zostały zorganizowane w Kwidzynie po kilkuletniej przerwie przez Kwidzyńskie Centrum Kultury i Telewizję Kablow

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

AWANS JUNIORÓW MŁODSZYCH

Od dłuższego już czasu wiemy, iż juniorzy młodzi kwidzyńscy MTS-u trenowani przez Andrzeja Hajdukiewicza uzyskali awans do Półfinałów Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w piłce ręcznej, która odbędzie się w dniach 25-26 kwietnia 1997 roku w Wrocławiu.

Przeciwnikami kwidzyńskimi będą drużyny Śląska Wrocław, Warmi Olsztyn oraz Grunwald Poznań, a tylko dwie najlepsze awansują do finału Mistrzostw Polski rozgrywanych w tym roku w Gdańsku (16-18 czerwca) jako impreza towarzysząca obchodom Millemu Gdańsk.

nic nie powinno nam stanąć na przeszkodzie

Jesteli chodzi o same półfinały, to jeśli podejmiemy do tego z taką samą motywacją jak do drugiej rundy to myślę, że uda nam się awansować. Będzie trudno, ale myślę, że damy radę - chcemy awansować i umówiliśmy się z chłopakami, że będziemy walczyć.

HAT-TRICK ŚWIOKŁY

Kolejnym rywalem kwidzyńskich w walce o mistrzostwo VI ligi okręgu elbląskiego w piłce nożnej była drużyna Powiśla Starą Gardę. Rodło wystąpiło w składzie: Gierko (46' Wielgus) - Domaradzki, Arszyski, Książak, Janowski, Grajewski, Blaziejewski, Świokło, Rutka, Juszczyk, Borowski.

Z haczykiem w herbie

Tyżdzień temu rozpoczęłam publikację nowego Regulaminu rozgrywania zawodów organizowanych przez NTW w Kwidzynie. Dziś dokonuję 2. punktu, a indywidualnie w zawodach spławikowych - Zawodnik otrzymuje 1 punkt za 1 gram złowionej ryby. O wyższej lokacji zawodnika decyduje większa ilość złowionych ryb.

W dalszej kolejności większą ilość ryb zawodników drużyny. Dalsza równość daje miejsce ex aequo. 4. Zabrani się pod groźbą dyskwalifikacji - przeflowowania złowionych ryb w czasie przygotowania do zawodów lub złowionych po sygnale kończącym zawody.

7. Z a w o d y podłodowe. - Zawodnik otrzymuje 1 punkt za każdy gram złowionej ryby. Przy jednakowej ilości punktów o wyższej lokacji decyduje większa ilość złowionych ryb.

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej spółka z o.o. 82-500 Kwidzyn ul. Kościuszki 43 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie elewacji budynków mieszkalnych w Kwidzynie przy ulicy Piłsudskiego 5, Piłsudskiego 5 A, Piłsudskiego 16

Informujemy Państwa, iż kolejny mecz III ligi piłki ręcznej pomiędzy MTS Kwidzyn a Samborem Tczew odbędzie się w sobotę 26 kwietnia o godz. 17.00 w sali KCSIR przy ul. Sportowej 6.

KCSIR ZAPRASZA Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji proponuje nam kolejną formę rozrywek sportowych. Do 25 kwietnia przyjmowane są zgłoszenia do LIGI MIEJSKIEJ W BOCCIE

Zarząd Miejski w Kwidzynie ogłasza publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż na własność 12 działek przeznaczonych pod budowę pawilonów handlowo-usługowych, położonych w Kwidzynie na osiedlu Piastowskim, u zbiegu ulic Mieszka I, Chrobrego i Warszawskiej.

Zarząd Miejski w Kwidzynie ogłasza publiczny przetarg ustny nieograniczony na nieruchomości gruntową przeznaczoną pod zabudowę 13 bokсами garażowymi, położoną na zapleczu budynku przy ul. Warszawskiej 31-33.

INFORMATOR KWIDZYŃSKI

DYŻURY APTEK

Od 21.04 do 27.04 dyżuruje apteka „Nova” przy ul. Chopina 9.

Od 28.04 do 4.05 dyżuruje apteka Cefarm przy ul. Korczaka 10 B.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT

Rejonowy Oddział Weterynaryjny, Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna, Kwidzyn, ul. Warszawska 112, telefon 31-62.

Lecznice dla zwierząt: ul. Warszawska 112, tel. 38-61, czynna codziennie w godz. 8.00-22.00, w niedziele i święta 11.00 - 15.00 dyżur domowy 22.00 - 8.00 (również wizyty domowe); ul. Mickiewicza 1 - czynna 16.30-19.00, w soboty 9.00-11.00 (również wizyty domowe); Gabinet weterynaryjny - ul. 15 Sierpnia 5 C - czynny: poniedziałek-piątek 17.00-18.00

PKP ODJAZDY:
ZDUŃSKA WOLA KARSZNICE 10.01
TORUŃ
6.37; 10.01; 14.32; 15.58; 18.56
GRUDZIĄDZ
6.37; 10.01; 12.15 (A); 14.32; 15.58; 18.56; 20.14; 22.22
MALBORK
5.35; 6.42; 8.29; 14.00 (D); 15.23; 17.09; 17.56 19.45
PRAWUTY
5.22; 6.43; 14.15; 16.54; 19.00

PKP ODJAZDY:

ZDUŃSKA WOLA KARSZNICE 17.08
TORUŃ
8.28; 15.21; 17.08; 17.55; 19.44
GRUDZIĄDZ
4.51; 5.34; 6.32; 7.24 (A); 8.28; 15.21; 17.08; 17.55; 19.44
MALBORK
6.36; 7.47 (D); 10.00; 14.31; 15.57; 18.55; 20.13; 22.21
PRAWUTY
6.30; 7.52; 16.35; 18.47; 22.18

PKP PRZYJAZDY:

ZDUŃSKA WOLA KARSZNICE 17.08
TORUŃ
8.28; 15.21; 17.08; 17.55; 19.44
GRUDZIĄDZ
4.51; 5.34; 6.32; 7.24 (A); 8.28; 15.21; 17.08; 17.55; 19.44
MALBORK
6.36; 7.47 (D); 10.00; 14.31; 15.57; 18.55; 20.13; 22.21
PRAWUTY
6.30; 7.52; 16.35; 18.47; 22.18

(A) - w dni robocze oprócz wolnych sobót (D) - w dni robocze oprócz sobót

PKS ODJAZDY

GDANSK 6.00; 12.45
MALBORK 6.00; 8.00; 9.35 (kurs przyspieszony); 10.50; 12.45; 14.10; 17.35 (kurs przyspieszony)

ELBLĄG 8.00; 9.35 (kurs przyspieszony); 17.35 (kurs przyspieszony)

PRAWUTY 4.15; 6.30; 7.20; 8.30 (dni rob.); 10.10; 11.20; 11.40; 12.20 (dni rob.); 13.45 (dni rob.); 14.00 (szkolny); 14.30; 15.30 (oprócz niedziel); 19.30; 22.30

GRUDZIĄDZ 7.30 (dni rob.); 7.45 (kurs przyspieszony); 8.30; 10.30; 16.20

BIBLIOTEKI W KWIDZYŃNIE

Wypożyczalnia dla dorosłych czynna: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 18.00, sobota - 11.00 - 15.00
Czytelnia dla dorosłych czynna: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 18.00, sobota - 11.00 - 15.00

Wypożyczalnia dla dzieci: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00, sobota - 11.00 - 15.00; Czytelnia dla dzieci: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00, sobota - 11.00 - 15.00

Placówka w budynku pływali przy ul. Słowackiego 19: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 11.00 - 18.00, sobota 11.00 - 15.00
pierwsza sobota każdego miesiąca 11.00 - 15.00

Wypożyczalnia dla dzieci: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 11.00 - 17.00, sobota 11.00 - 15.00
pierwsza sobota miesiąca 11.00 - 15.00

Biblioteka Pedagogiczna ul. Grudziądzka wypożyczalnia i czytelnia: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 10.00-17.00, sobota 10.00-15.00
Biblioteka i czytelnia Śródmiejska ul. Odrowskiego 10 godz. 11.00-17.00 - codziennie
Gminna Biblioteka Publiczna Mareza, ul. Długa 25: wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00, sobota-10.00 - 15.00, w poniedziałki i środy nieczynna.

PROGRAM KINA

24-27.04 „Szczęśliwy dzień” godz. 18.00 „Ewita” godz. 20.00

Na dużym ekranie

„Szczęśliwy dzień” Film jest komedią romantyczną, której siłą napędzająca są nieustannie śmiechy i słowne polityczki pary głównych bohaterów - dwójki rozwodników, którzy pewnego deszczowego dnia bezkarnie muszą połączyć obowiązki zawodowe z opieką nad swoimi dziećmi. Jack Taylor (George Clooney) jest reporterem popularnej nowojorskiej gazety. Nieoczekiwanie musi zapiekować się swoją kilkunastoletnią córeczką Maggie, bo jego ekszona właśnie znowu wyszła za mąż i wybiera się w podróż poślubną. Melanie Parker (Michelle Pfeiffer) jest atrakcyjną rozwódką, samotnie wychowującą synka Sammyego i pracującą w biurze projektów. Sammy, chodzi z Maggie do jednej klasy. Tę „szczęśliwego dnia”, kiedy rozgrywa się akcja filmu, Maggie i Sammy spotykają się na szkolną wycieczkę. Muszą więc pozostać pod opieką swoich rodziców. Problem w tym, że Jack właśnie trafił afera polityczną, a Melanie ma zaprezentować bardzo ważny projekt. Komediowość zajęcia się dziećmi w ciągu dnia bardzo trudni życie dorosłym, a sytuację dodatkowo

komplikuje przypadkowa zamiana telefonów komórkowych, bez których Jack i Melanie nie potrafią dać sobie rady.
„Ewita” Na pomysł filmowej adaptacji „Ewity” wpadł Alan Parker. Chciał nakręcić oryginalną filmową operę pozbawioną prawdy dialogów, ale jak najbardziej realizacyjną. Wprowadził zmiany w tekstach niektórych utworów, nakręcił także Andresa Lloyda Webbera do napisania specjalnie dla filmu piosenki „You Must Love Me”.
„Ewita” to zupełnie nowy gatunek filmowy - nie klasyczna opera i nie musical wytwórni MGM, w którym ludzie strasznie dużo gadają zanim zaczną wreszcie śpiewać. Opowiedzieliśmy tę historię za pomocą muzyki i obrazów. To było prawdziwe wyzwanie - mówi Parker.
Sześćdziesiątka (31 utworów) nagrywana była w Londynie przez cztery miesiące, jeszcze przed rozpoczęciem zdjęć. Każda z piosenek została zarejestrowana w kilku różnych wersjach. Zakamerował Dariusz Khondji, autor zjed. m.in. do „Delicatessen” i „Masta zaginionych dzieci”. Jean-Pierre Jeunet i Marcar Caro, „Ulrychych pragnień” Bernarda Bertolucco, autor „Siedem” Davida Finchera. Parker chciał pierwotnie oba-

dzić w roli Ewity Michelle Pfeiffer, ale Pfeiffer zaszła w ciążę i nie chciała wyjechać z USA. Tymczasem Parker dostał 8-stronicowy list, w którym Madonna zapewniała, że tylko ona dobrze zagra Ewitę. Parker postanowił zaryzykować.
Część zdjęć powstała w Argentynie. Ekipa, złożona w większości z Anglików, nie była tam mile widziana. Argentyniacy obawiali się także, że Madonna zbruka mit Ewity. Rownolegle powstał argentyński film o Ewie. Sytuacja poprawiała się po spotkaniu Parkera i Madonny z prezydentem Carlosem Saulem Menemem. W efekcie Madonna mogła wyjechać na balkon Casa Rosada, by przed pięćmiu tysiącami statystów zaśpiewać „Don't Cry for Me Argentina” z Argentyniejskiej ekipy przetrwała się do Budapesztu, który uderzał Buenos Aires lat 40, a potem do Londynu.

Żbigniew
Aby otrzymać bezpłatny bilet do kina należy zadzwonić do redakcji - czwartek, po godz. 14.00 i prawidłowo odpowiedzieć na pytanie: Kim z zawodu jest Jack Taylor (bohater filmu „Szczęśliwy dzień”).

MISS DOLNEGO POWIĄSIA '97

KAMILA WRÓBLEWSKA NAJPIĘKNIJSZA KWIDZYŃSIANKĄ
Magda stwierdza: *Moja największa pasja jest teatr, to i nim właśnie chciałabym związać swoją przyszłość. Udział w wyborach Miss był dla mnie niezwykłą ciekawym i zupełnie nowym doświadczeniem scenicznym. Miałam nadzieję, że publiczność tego wieczoru bawila się podczas wyborów równie dobrze jak ja.*
Magda otrzymała także tytuł Miss Publiczności oraz tytuł i wicemiss i wicemiss została 20-letnia uczennica klasycznej muzyki Technikum Drzewnego z Kwidzyna, jedyna blondynka spośród kandydatek - Iwona Langowska - o włoskiej 176 i pozostałych wymiarach 89-60-89. Iwona, która brała już udział w konkursach piękności, swoją przyszłość wiąże z zawodem modelki i wielkim pokazami mody.
Tytuł Miss Dolnego Powiśla '97 przypadł 19-letniej Kamili Wróblewskiej z Kwidzyna. Najpiękniejsza kwidzyńska szczyści się z wzrostem 174 cm i pozostałymi wymiarami 88-62-80. Kamila będzie reprezentowała Kwidzyn w ścisłych eliminacjach



Miss Polonia '97. W nagrodzie za 1. i 2. miejsce na wycieczkę do stolicy Francji Paryża i szlakiem zamków nad Loarą. Tegoroczna Miss Dolnego Powiśla Iwona Langowska: *Barczasto lubię lubić i staram się wyszczupić w sobie pozytywne cechy. Dla mnie najważniejszą jest to - co człowiek ma w środku. Uważam, że nie można być tak do końca szczęśliwym, nawet kiedy ma się wszystko: samochód, pieniądze, dom. Jeśli choć nie ma kogoś bliskiego, kochanego - uczuć traci sens. Na razie żyję mi się bardzo fajnie, mam tysiąc pomysłów na minutę i czasami udaje mi się je zrealizować. Oczywiście mam też marzenia, ale tych nie zdradzę... Imprezie towarzyszyły występy kwidzyńskiej grupy Junior Combo Band, zespołu tańca nowoczesnego ALGA z Sopotu i kabaretu Kika.*

Kamila Wróblewska i Magdalena Margulewicz będą reprezentowały Dolne Powiśle w finale wyborów Miss Ziemi Gdąskiej.

Andrzej Chmielewski
KANCELARIA PRAWNICZA „VERA”
KWIDZYN, UL. 15 SIERPNIA 10
(siedziba KWIDZYŃSKIEGO INKUBATORA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI)
tel. (055) 79-41-80 wew. 238
- OBSŁUGA PRAWNA OSÓB FIZYCZNYCH I PRAWNYCH
- USŁUGI W ZAKRESIE:
- PORADY PRAWNE
- SPORZĄDZENIE OPINI
- PRACIZ PISZĄCZKOWYCH
- PORADNICTWO I PISANIE PISM
W SPRAWACH URZĘDOWYCH

Spółdzielnia Produkcyjno-usługowa „RODŁO”

82-500 Kwidzyn, ul. Grudziądzka 22
tel. 28-42, fax 24-49
oferuje:
- wykonawstwo remontów i budownictwo wielorodzinne i jednorodzinne
- budownictwo i remonty pozostałych obiektów
- w ramach remontów, modernizacji i budowy naszych obiektów wykonujemy następujące roboty:
- budowlane - elektryczne
- hydrauliczne - centralnego ogrzewania
- kompleksowe wykonawstwo budownictwa mieszkaniowego wielorodzinnego
- wykonawstwo robót drogowych i małej architektury
- kompleksowe wykonawstwo kotłowni olejowo-gazowych
- sprzedaż materiałów budowlanych
Zapraszamy do korzystania z naszych usług

Krzyżówka

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
W	S	G	T	A	K	S	A	N	K	A	S									
D	E	L	E	K	T	O	K	A	P											
W	A	N	G	A	W	O	L	E												
L	A	T	E	R	A	N	A	T	O	L										
K	A	Z	A	R	K	A	E	W	A											
P	A	N	A	M	A	S	K	W	A	R										
R	E	N	O	K	O	N	A	N	O											
T	A	R	G	E	K	O	T	O	N											
D	N	O	N	O	N	O	M	A	S	T										
O	M	O	M	E	T	R	O													
Z	L	O	T	R	O	B	A	W	A											
S	A	N	A	N	E	K	O	Z	A											
U	K	W	P	A	Z	O	A	Z	O											
I	R	A	N	K	O	T	A	R	A											

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać w ciągu 14 dni pod adresem redakcji

HOROSKOP

Baran (21 marca - 20 kwietnia)
Wielki kamień spadł Ci z serca, ale nie ożeniam się, że teraz będziesz mógł sobie bezkarnie lemuchować. Po intensywnym okresie pracy tylko nieznacznie zwolnił tempo. Niemniej masz pomysłne układy zawodowe i to powinno Cię cieszyć.
Byk (21 kwietnia - 20 maja)
Decyzje podejmowane w zblit entuzjastycznym nastroju mogą spowodować pewne kłopoty. Musisz dostrzegać rzeczy takimi jakimi są, a nie patrzeć na świat przez różowe okulary. Przyniesie wszystkim uwagę na to, co, kto i jak do Ciebie mówi.
Bliźnięta (21 maja - 20 czerwca)
Nie spiesz się z podejmowaniem decyzji, wyczerpująca. Jeśli powściągniesz niecierpliwość, Twoje sprawy ulotzą się znakomicie. Okres stagnacji może być bezbolesny, ale nie pozwalaj na odrobinę luksusu, np. sympatyczną imprezę w domu.
Rak (21 czerwca - 21 lipca)
Nareszcie możesz powiedzieć, że jest jakaś poprawa. Może nie w pełni to jest satysfakcjonujące, ale zle dni zdaje się masz już za sobą. Nie czas jeszcze świętować, niemniej możesz sobie pozwolić na odrobinę luksusu, np. sympatyczną imprezę w domu.
Lew (22 lipca - 23 sierpnia)
Nadmair ambicji nie pozwala Ci przechodzić do porządku dziennego nad krytycznymi głosami. Trzeba znaleźć jakiś wentyl bezpieczeństwa, aby nadmiar emocji mógł ulotnić się. Wykorzystaj czas na doskonalenie swoich umiejętności.
Panna (23 sierpnia - 22 września)
Powoli wchodzisz w bardzo dobry okres w Twoim życiu. Rozbudz się jak spóźniona latwo bardzo tożsamość. Jest to ważne podziwianie eksploatacją entuzjazmem i żarząc Swoją vitalność, aż całe otoczenie. Z tego wynika
Waga (23 września - 23 października)
Nie licz na szalone porwy serca, zwłaszcza jeśli jesteś w stałym związku. Codziennie nie musi być tak szara (jak Ci się wydaje), obył małocześnie na coś więcej, niż tylko nakazuje Ciłowiczek, czy przywiązanie do drugiej osoby.
Skorpion (24 października - 22 listopada)
Ta sytuacja powtarza się co jakiś czas, przede wszystkim w kwestiach zawodowych. Niecierpliwość właśnie niepoprawa Twojego wizerunku w oczach świata, więc nie staraj się w najbliższych dniach ponownie kwatki finansowych, bo nic nie wskórasz.
Strzelec (23 listopada - 21 grudnia)
Trudno było Ci się zdecydować, ale dzięki całkiem okazji. To Ci pozwoli uwerzyć, że własne siły, których nie brakuje. Nabranie pewności siebie przyniesie Ci swobodę w poruszaniu się w mediach, które od dawna Cię interesują.
Koziorożec (22 grudnia - 20 stycznia)
Losy szukają Ci przemyślaną niespodziankę. Porzucź czarne myśli i spojrzj łaskawym okiem na Siebie i otoczenie. Otwarcie na innych zaowocuje interesującymi znajomościami, a być może ktoś z nich będzie trwał przez długie lata.
Wodnik (21 stycznia - 20 lutego)
Z reguły nie znosisz pospiechu, ale tym razem czyni wszystko jeszcze powolniej i starannie. Nie jesteś w najgłębszej kondycji i łatwo możesz popełnić jakiś błąd. Najlepiej zrezygnować ze spraw, które mogą sobie poczekać na lepszy czas.
Ryby (21 lutego - 20 marca)
To kolejny okres niezłych szans. Nie pozwól by przez lenistwo czy zwykłe gapiostwo umknęło Ci coś bardzo tożsamość. Jest to ważne zwłaszcza dla tych, którzy są u programarzy, Musi Ci wystarczyć czasu, chęć i zdeteminiowania.

DZIENNIK POMORSKI

Regionalne Pismo Pomorza Nadwiślańskiego

Nr 17 (210) GDAŃSKIE • ELBLĄSKIE • TORUŃSKIE 24.04.1997 r.

Po prostu ciekło...

Za Kuźnicą na Półwyspie Hejskim doszło do awarii lokomotywy. Z pękniętego przewodu wylała się olej silnikowy. Awarię zauważono na rogatkach Władysława. Tutaj pociąg wraz z lokomotywą odstawiono na boczny tor, a pasażerowie przesiadli się na autobus szynowy do Gdyni. Zdefektowany skład odstawiono do Gdyni lokomotywa manewrowa. Nazajutrz, ludzie idący do pracy dostrzegli oleiste kałuże na przejściach i przejazdach.

Intervencję rozpoczął kapitan władysławowskiemu portu Kazimierz Undro. Zawiadomione władze Władysława zaalarmowały straż pożarną. Akcja trwała kilka godzin. Z pociągu wyciekło około sto litrów oleju (na 150 - 180 znajdujących się w lokomotywie). Jego temperatura bliska była stu stopni. Nie wsiadli na szczęście w grunt, lecz osiadli na kamieniach leżących pomiędzy szynami. Skapanych w oleju kamieni nie zbierano, lecz posypano specjalną substancją, która go zneutralizowała, a następnie uteniła.

Samodzielna Izba w Wejherowie?

W Wejherowie odbyło się spotkanie przedstawicieli firm z terenu miasta i gminy Wejherowo oraz strefy Ekonomicznej Żarnowiec, zainteresowanych utworzeniem Wejherowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele 39 podmiotów gospodarczych.

Z inicjatywą powołania Izby Przemysłowo-Handlowej, w roku 1996 wyszła Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdańsku. Proponowano, aby Wejherowska Izba Przemysłowo-Handlowa stanowiła oddział Pomorskiej IPH. Zebranie w dniu 7 kwietnia zdecydowana większością głosów opowiedziało się za powołaniem samodzielnej Izby w Wejherowie. Jednym z warunków założenia samodzielnej Izby Przemysłowo-Handlowej jest chęć zrzeszenia się w niej co najmniej 50 podmiotów gospodarczych. W Wejherowie chętnych raczej w tej organizacji nie zabraknie. Swoją rolę w Wejherowskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej zadeklarowało Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe z Wejherowa.

Powołano też grupę organizacyjną, która opracuje statut i regulamin Izby oraz wystąpi do Sądu Rejonowego o uzyskanie osobowości prawnej.

Izby Przemysłowo-Handlowe zajmują się m.in. promocją podmiotów gospodarczych, fachowym doradztwem ekonomiczno-finansowym oraz załatwianiem spraw formalnych (gospodarczych) w urzędach.

KW

Pan Edek chce pracować. Ma 50 lat. Czuje się silny i zdrowy. Żadnej pracy się nie boi. Drogą, jak mówi, gdy ma się sześcioro dzieci, nie ma innej możliwości. Chce także być traktowany jak człowiek. Rejon Zręb Publicznych w Starogardzie Gd. nie chce mu przedłużyć umowy dzierżawy. Nie zamierza także udzielać żadnych wyjaśnień.

PAN EDEK CHCE PRACOWAĆ



KIM JEST
PAN EDEK?

Mieszka na Górkach. Napotkali ludzie - wskazują jego dom. Znają go więc Edward Krzeszowiec urodził się w 1947 r. Jego żona - Halina - kilka lat później. Te daty są ważne, bo to właśnie często ci z tych roczników po zmianie systemu na lepszy, po otwarciu drzwi kapitalizmu, przedsiębiorczości, prywatyzacji nie za bardzo potrafili znaleźć się w nowym, lepszym świecie, świecie młodszych, pięknych, zdolnych, wykształconych. Złożyło się jednak tak, że pan Edek musiał. Musiał i chciał. Musiał, bo ma liczną rodzinę. Z sześciorga dzieci, czwórka jest na jego utrzymaniu (Karol - 4, Daniel - 8, Paweł - 15, Ewa - już pełnoletnia). Zanim zajął się prywatnym interesem, pracował jako kierowca. Jeszcze za Walesy w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku. W wyniku redukcji w 1990 r. znalazł się na bruku. W tym też czasie zmarła jego 12-letnia córka - Agnieszka.

Chciał, bo nie umie nikogo o nic prosić, liczyć na cudzą łaskę, żyć na czyjś koszt.
Pan Edek wtedy postanowił się nie dać, zapewnić rodzinie utrzymanie.

cd. na str. 3

Biorę sobie ciebie...

W wielu gdańskich poradniach rodzinnych, a nawet kościołach organizowane są spotkania ze świeckimi wolontariuszami szereg wyznań chrześcijańskich, którzy - po entuzjastycznym przyjęciu ich programu na głosnym, ubiegłorocznym zlocie w Niemczech - ruszyli po Europie z naukami o współczesnym małżeństwie.

Jest to chyba pierwszy przypadek w dziejach, kiedy te same poglądy na tak ważne kwestie społeczne poparli bez za-

strzeżeń nie tylko duszpasterze badaje wszystkich europejskich religii, ale także zwolennicy laickiego modelu współczesnej rodziny.

Andrzej Berent jest pedagogiem, a zarazem przewodnikiem po Polsce grupy szwajcarskich wykładowców, którzy jako pierwsi rozpoczęli popularyzację programu „świadomego małżeństwa”. Wkrótce również otrzyma formalne uprawnienia wolontariusza, potwierdzające kwalifikacje do głoszenia tych, w gruncie rzeczy prostych, ale - jak się okazuje - zarazem trudnych dla młodych i przyszłych małżonków prawdy życiowych.

cd. na str. 2

Coraz więcej funduszy powierniczych

Wolno, bo wolno, ale systematycznie powiększa się rodzina polskich funduszy powierniczych. Od 20 stycznia, obok zrównoważonego funduszu Korona działają fundusz rynku pieniężnego i fundusz akcji tego towarzystwa. 26 marca rozpoczął funkcjonowanie dawno zapowiadany fundusz Fidelia.

Zainteresowanie funduszami powierniczymi rośnie z miesiąca na miesiąc. Liczba otwieranych rachunków jest na początku tego roku o 50 procent wyższa niż w 1996 roku. Ale wciąż nam

daleko do stopnia angażowania naszych oszczędności w fundusze powiernicze na podobieństwo krajów rozwiniętych.

cd. na str. 5



Na plus

W gdańskim Przedsiębiorstwie Motoryzacyjnym Centrum zaprezentowano najmłodsze dziecko już całej rodziny poloneza - poloneza plus. Daewoo - FSO jakby odkryło całkiem nieznaną przyjemność w wykrywaniu i eliminowaniu kolejnych nawet drobnych mankamentów tego - bądź co bądź - leciwego już auta i udowodnieniu, że mimo wszystko drzemia w nim jeszcze spore zasoby sprawności i wigoru.

Szczegóły i pozostałe wiadomości motoryzacyjne na kolumnach Auto-Moto str. 6-9



Wypróbuj iCompact przez 30 dni

Tak! Zamawiam bezpłatną dostawę Demo wraz z instrukcją XOR Compact.

NAZWA FIRMY I ADRES

IMIĘ I NAZWISKO ZAMAWIAJĄCEGO

TEL./FAX

WERSJA POSIADANEGO SYSTEMU WINDOWS

NASZ ADRES:

XOR POLSKA SP. Z O.O.

LIŚCIE WYSTAWIANYCH DOKUMENTÓW MIESIĘCZNIE

81-356 GDYNIA, STAROWIEJSKA 17/6
tel. 058-611615, fax 058-613382

LIŚCIE ZATRUDNIONYCH

Program administracyjno-księgowy dla środowiska Windows 3.1 oraz Windows 95 firmy XOR Polska zawiera następujące moduły:

- księgowość / budżet
- fakturowanie
- ewidencja sprzedaży
- ewidencja zakupu
- magazyn • zamówienia
- oferty • przelewy elektroniczne
- PROWADZIMY SZKOLENIA W ZAKRESIE •
- OBSŁUGI KOMPUTERÓW • PROGRAMOWANIA •

Zamów i wypróbuj!!!



NA WŁASNY KOSZT?

Kilka miesięcy temu weszła w życie ustawa gwarantująca kobietom korzystającym z pomocy społecznej, refundację kosztów za zakup środków antykoncepcyjnych. Aby uzyskać zwrot pieniędzy, kobieta zobowiązana jest do przedstawienia recept, zaświadczeń lekarskich i rachunków. Owe rozporządzenie obowiązuje od niedawna, a już się mówi, że będzie to kolejny marowy przepis, który nie znajduje zastosowania w rzeczywistości...

Do tej pory żadna kobieta, w województwach gdańskim i elbląskim uprawniona do otrzymania tego typu wsparcia, nie skorzystała z niego.

W jednym z gdańskich domów opieki społecznej nie odnotowano, aby ktoś zabiegał o pokrycie wydatków poniesionych z tytułu zakupu środków antykoncepcyjnych.

W pozostałych częściach regionu sytuacja wyglądała identycznie.

Jak na razie nie mieliśmy takich przypadków - mówi Sylwia Szwarz, aspirant pracy socjalnej z Gniewa - Tczewski ZOZ powołał konsultantów, prowadzimy

więc doradzamy w dziedzinie antykoncepcji, jednakże żadna z naszych podopiecznych nie była zainteresowana tą formą pomocy.

Jak poinformowała Małgorzata Szczepińska z Domu Opieki Społecznej w Pelplinie, również tam kobiety nie korzystały z pomocy państwa w zakupie środków antykoncepcyjnych.

- U nas także całkowity zastój jeśli chodzi o tę sprawę - mówi Bożena Gogokiewicz, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Morzeszynie. - Ludzie nie lubią zbytnio tych wszystkich procedur. Do tego wszystkie dochodzi jeszcze poczucie wstydu. Szczególnie na wsi ludzie obawiają się rozgłosu.

Podobne wypowiedzi można było usłyszeć w placówkach starogardzkiej i tczewskich.

- Żadna kobieta nie zgłaszała się po zwrot pieniędzy za środki zapobiegawcze - stwierdza Beata Kropidłowska, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tczewie. - Aby je uzyskać wymagamy jest stosunkowo niski dochód, a poza tym w grę wchodzi wstyd. Jeżeli już o tym mowa, to warto podkreślić, że z dopłat na leki skorzystała w ubiegłym roku

zaledwie pięć osób. W województwie elbląskim nowa ustawa nie spotkała się również z zainteresowaniem ze strony kobiet uwważających do ulg z niej płynących.

- W samym Elblągu oraz w okolicznych gminach nie odnotowaliśmy przypadków zgłaszania się naszych podopiecznych po refundację kosztów - mówi Paweł Troczyński z Miejskiego Ośrodka Opieki Społecznej w Elblągu. - Myślę, że wynika to z faktu, iż ogólnodostępne środki antykoncepcyjne są dosyć tanie. Jeśli zaś chodzi o te, które wymagają specjalistycznych badań lekarskich, mam na myśli na przykład spirale, to cała procedura jest dla kobiet krępująca. Nie można także zapomnieć o wszystkich barierach natury psychicznej. Pozytywnie seksualne należą do sfery intymnej człowieka, staje się, poprzez uwarunkowania urzędowe, sprawą jawną.

- Nie stanowiąmy odstępstwa od regulacji - stwierdza Antonina Wojciechowska, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Malborku. - Kobiety nie korzystają z tego, gdyż albo są nie uświadomione, albo się bardo wstydzą. O możliwości zwrotu

kosztów za środki antykoncepcyjne, powinni informować lekarze, gdyż my nie jesteśmy na to przygotowani. Uważam, że należy to właśnie do ginekologów.

Ustawa "martwa" jest także w rejonie Kwidzyna, Braniewa i Pasłęka. Same kobiety, korzystające z opieki społecznej nie chciały wypowiadać się na ten temat, twierdząc że to ich prywatna sprawa i o tym czy stosują jakieś środki antykoncepcyjne, nie będą nikogo informować.

Wydana ustawa jak widać nie trafiła na razie na podatny grunt. Świadczy to być może o tym, iż państwo nie powinno ingerować w pewne sfery życia, nawet jeśli pragnie służyć pomocą.

Jak dowiedzieliśmy się z jednej z trójmiejskich poradni psychologicznych, czołówek na ogół odrzuca wszelkie przejawy przenikania w życie intymnej jednostek obcych, w tym przypadku państwa.

Czy nowe przepisy staną się więc nic nie znaczącym zapisem, który w żaden sposób nie zmieni obecnej sytuacji związanej z tak zwanym uświadomieniem seksualnym? Czas pokaże.

Marcin Pochwałowski

Biorę sobie siebie...

cd. ze str. 1

- W naukach tych - mówi - nie ma ani nic niezwykłego, ani nic nowego. W zasadzie są to proste wnioski z godnego - w pojęciu kultury europejskiej - życia. Odpowiedźm bowiem sobie choćby na tak podstawowe pytanie, co stanowi przyczynę rodzącej się, często już w pierwszym okresie małżeństwa, wzajemnej niechęci, co powoduje zanik więzi uczuciowej, a w rezultacie rozstanie i rozwód?

W ogromnej większości przypadków przyczyną rozpadu związków jest niedojrzałość uczuć partnerskich, spowodowana zbyt krótką znajomością, zaślepieniem uczuciowym, zafascynowaniem nową sytuacją życiową, nieuzasadnionym optymizmem oraz przewagą erotyzmu nad uczuciowością. Silna więź emocjonalna, zwaną ścisłą z osobistą atrakcyjnością partnera, wyłącza zwykle wszelkie mechanizmy kontroli i konstruktywnego myślenia.

Gdy po eksplozji uczuć czy seksu przychodzi opanowanie - często jest już za późno. Pół biedy, jeśli konsekwencje naszej niedojrzałości obciążają wyłącznie nas samych. O wiele gorzej, gdy za błędy własne lub partnera odpowiadamy już nie tylko we dwoje, ale wraz z dziećmi.

Nieprzemysłane decyzje małżeńskie, zwłaszcza bardzo młodych ludzi, są częstą przeszkodą w ukonstytuowaniu nauki lub zdobyciu zawodu. Brak własnych dochodów zmusza młodych ludzi do korzystania z opieki materialnej rodziców oraz wspólnego z nimi zamieszkania. W praktyce, dzielenie dachu nad głową przez dwie różne pokolenia rodziny z reguły staje się przyczyną wielu konfliktów, które nieraz doprowadzają do rozbitcia młodej pary, albo do mniej lub bardziej trwałego rozdźwięku pomiędzy przedstawicielami obu pokoleń.

Oczywiście, bardziej zgodne są te związki, w których męza i żonę łączy wzajemne uczucie, jednakże małżeństwa zawierane z tak prozaicznych powodów, jak interes materialny, chęć "zrobienia kariery", lęk przed samotnością, bynajmniej nie należą do wyjątków. Są nie tylko przykładem błędnych założeń, które nie rękują związkowi zbytniego powodzenia, ale również wyrazem samolubstwa i nieuczciwości względem drugiej osoby.

Wybór partnera na dobre i złe nie jest więc sprawą prostą. Ogólnie rzecz biorąc powiniemy o opierać się na indywidualnych, często bardzo osobistych kryteriach oraz pewnych psychospołecznych prawidłowościach. Dlatego też przed podjęciem tak ważnej decyzji warto odpowiedzieć sobie na następujące pytania:

- * Czy jesteśmy pewni uczuć, którymi obdarzamy partnera?
- * Na czym opieramy swe przekonanie o uczuciu drugiej osoby?
- * Czy nasze wzajemne wyobrażenia o seksie różnią się?
- * W jakim stopniu tryb życia obu partnerów jest zgodny?
- * Jakie zainteresowania nas dzielą, a jakie łączą?
- * Czy zgadzamy się z normami etyczno-moralnymi partnera?
- * Czy jesteśmy tacy sami na co dzień jak i od święta?
- * Czy w krytycznych chwilach możemy liczyć na partnera?
- * Czy potrafisz sprostać kryzysom, wymagającym ode mnie poświęcenia dla drugiej osoby?

Wybór towarzyszy ci towarzysza drogi życia nie może być dziełem przypadku. Samo uczucie lub samo racjonalne rozważenie sytuacji nie wystarczą. Przed podjęciem decyzji, której konsekwencje trzeba ponosić często latami, warto przeanalizować wszystkie czynniki, służące dobru miłości i założonej rodziny.

Zanotowała: A.K.

Hospicjum partnerem

Elbląskie Hospicjum św. Jerzego im. Aleksandry Gabrysiak zostało laureatem II edycji wyróżnienia "Partner Polskiej Medycyny".

Z terenu województwa elbląskiego statuetki otrzymał również: Roman Grzebiński - sołtys wsi Sztutowo, Zarząd Miasta Pasłęka oraz Rada Miasta Malborka.

Idea zorganizowania spotkań pod nazwą "Partner Polskiej Medycyny" powstała ponad rok temu. Jest to forma podziękowania dla przedsiębiorców, zakładów, organizacji samorządowych, stowarzyszeń i osób fizycznych szczególnie zasłużonych dla rozwoju i wspomagania służby zdrowia oraz promowania nowych rozwiązań w zakresie zarządzania ochroną zdrowia w placówkach naszego regionu.

„Puck” prywatny

Miasto Puck jest znane nie tylko na Wybrzeżu. Nie wszyscy jednak wiedzą, że po morzach pływa również statek o nazwie "Puck". Niestety, miasto nie utrzymuje kontaktów ze swoim imieniem.

Nie ma w tym wstym samorządu - utrzymywaniem kontaktów nie jest nawiązywanie zainteresowaniu obecny armator statku.

Dawniej armatorem "Pucka" były Polskie Linie Oceaniczne. Kontakty były wówczas częste i regularne. W 1991 roku władze samorządu miasta zostały zaproszone na jego podkład z okazji dwudziestolecia statku, który obsługiwany wówczas trasę z Gdyni do Szwecji. Wkrótce "Puck" zmienił właściciela - PLO przedyła go prywatnemu armatorowi, który widocznie nie gustuje w tego rodzaju patronatach.

Ile psów

TOnZ przeprowadza spis wszystkich psów w Nowym Dworze Gdańskim.

Akcja ma na celu dokładne określenie liczby psów żyjących w mieście, a w późniejszym czasie wdrożenie programu komputerowej identyfikacji i rejestracji psów. Wszelkich dodatkowych informacji udziela Zarząd Okręgu TOnZ w Gdańsku, tel. (058) 37-42-30.

Zaśpiewają więźniowie

W początkach czerwca w Kwidzynie odbędzie się I Ogólnopolski Przegląd Piosenki Wiejskiej. Organizatorami tej imprezy będą: Zakład Karny w Kwidzynie i Kwidzyńskie Centrum Kultury.

Laureaci konkursu, pierwszej takiej imprezy w kraju, wystąpią przed szerszą publicznością podczas Dni Kwidzyna.

GDAŃSK TYSIĄCLETNI

W miniony piątek, uroczystą sesją Rady Miasta Gdańska, w odrestaurowanym Dworze Artusa oficjalnie zainaugurowano obchody 1000-lecia Gdańska. Uroczystości milenijne - składające się z kilkuset imprez kulturalnych, sportowych, religijnych potrwać przez cały bieżący rok. W tym czasie gościć będą w Gdańsku oficjalne delegacje z kraju i zagranicą - prezydenci, monarchowie, burmistrzowie, przedstawiciele świata nauki, kultury, dostojnicy kościoła.

Oficjalne zakończenie obchodów zaplanowano na 18 października.

Kalendarium na str. 16.

Szczepionki w Kwidzynie

19 i 20 kwietnia w całym województwie elbląskim, w tym również w rejonie Kwidzyna zostaną zrucone preparaty zawierające szczepionkę przeciwko wściekliznie. Szczepionki zostaną zrucone z samolotów Aeroklubu Gdańskiego.

Zrzucając przynęty nie wolno podnosić i przede wszystkim niszczyć. W okresie wyłozenia przynęty nie należy spuszczać wolno psów i z daleka trzymać zwierzęta domowe. W razie kontaktu ze szczepionką należy zgłosić się do lekarza lub lekarza weterynarii. Należy także informować dzieci, jak mają zachować się w razie znalezienia przynęty ze szczepionką.

Uwaga szczepionka! Do zwalczania wścieklizny zostaną zrucone z samolotów przynęty w kształcie plasterów o średnicy 45 mm i grubości 7 mm, w kolorze ciemnobrazowym. W środku umieszczony jest plastikowy pojemnik z płynną szczepionką. Po przegrzaniu pojemnika przez liś, szczepionka w zetknięciu się ze służówką jamy ustnej wytwarza odporność immunologiczną przeciw wściekliznie. Jest ona przeznaczona tylko do szczepienia lisów.

O czystości rzek w Elbląskim

Badania przeprowadzone przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, dotyczące czystości głównych rzek województwa elbląskiego i ich dopływów oraz przybliżonych odcinków cieków wpadających do Zalewu Wiślńskiego objęły 448,9 km rzek w 50 punktach pomiarowo - kontrolnych.

Osobną jakość wód wykonano według kryterium fizyko - chemicznego metodą steżeń.

Z ogólnej długości badanych rzek pod względem fizyko - chemicznym, 7,6% stanowiły wody w III klasie czystości, 37,7% w III klasie i 54,7% wody poza - klasowe.

Wskaźnikami najczęściej przekraczającymi dopuszczalne normy były fosforany i azot azotowy. Poza tym, na ciekach Wysoczyzny Elbląskiej, co jest regułą, przekroczenia dopuszczalnych norm wystąpiły w steżeniach zawiesiny ogólnej. Spowodowane jest to dużymi spadkami i szybkim przepływem tych potoków.

Pomimo oddania do użytku kilku oczyszczalni mechaniczno - biologicznych doprowadzających ścieki do rzek, nie stwierdzono znaczącej poprawy stanu czystości wód. Jedynie rzeka Wąska poprawiła swój stan czystości z pozaklasowej na III klasę.

Gdzie do kąpielii

Niestety, sprawdzają się wizje ekologów o "martwej Zatoce Gdańskiej". Tego lata nie będziemy się kąpać w Sztutowie, Steganie, Janiarze i Mikoszewie. Los kąpieliska w Kątach Rybackich będzie znany dopiero po serii wiosennych badań wody, ze względu na dużą zmienność zanieczyszczeń bakteriologicznych.

Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Elblągu wydał komunikat o stanie czystości kąpielisk. Nad Zatoką Gdańską na Mierzei Wiślanej na pewno czyste będą kąpieliska w Krynicy Morskiej i Piaszkach.

Przypominamy, że ubiegłego lata można było kąpać się w Kątach Rybackich i Sztutowie. W tym roku jest gorzej, wychodzi więc na to, że stan wody w Zatoce Gdańskiej jest coraz gorszy. Zwiększenie zanieczyszczeń bakteriologicznych zauważono w ubiegłym roku.

Wody Zatoki Gdańskiej na wysokości Mierzei Wiślanej trują nie oczyszczone ścieki, wydostające się z Oczyszczalni Gdańsk - Wschód. Od lat gminy na Mierzei Wiślanej oczekują na otwarcie biologicznej części oczyszczalni. Zdaniem władz Stegny i Sztutowa zamknięte plaże oznaczają "poważną śmierć" rzek, które utrzymują się głównie z turystyki. Również od lat nie zmienia się stan wód w Zalewie Wiślającym. Nastolatki już nawet nie wiedzą, że kiedyś można było się kąpać w Suchaczku, Tolmicku i Nowej Pasłęce. Aktualnie ze względu na bardzo wysoki stopień skażeń bakteriologicznych wód przybrzeżnych Zalewu będzie obowiązywał również zakaz korzystania z plaż na odcinkach zalewanych przez wodę.

W tym roku sanepid dopuścił również kąpiel w 28 kąpieliskach nad jeziorami oraz w dwóch kąpieliskach rzecznych. Będzie można korzystać z kąpieliska na Nogacie w Malborku i na Wąskiej w Pasłęce. Niestety, nie będzie można pływać w rzece Pasłęka w Braniewie.

● Zgodnie z informacją Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w nadchodzącym sezonie będzie bez obaw korzystać z kąpielii nad zbiornikami wodnymi gmin rejonu kwidzyńskiego.

Zochłody będzie można korzystać w wodach jezior gmin: Gardeja, Kwidzyn, Prabuty, Ryjewo, Kisielice i Susz. Wciąż trudno powiedzieć, kiedy będzie możliwa kąpiel w Liwie na odcinku kwidzyńskim, gdyż mimo wydania pieniędzy podatników na budowę kolektora przy ul. Wiślanej - ponad 32 miliardy starych złotych - ścieki wciąż zamiast do oczyszczalni International Paper Kwidzyn SA, w znacznej części trafiają do Liwy. Również w dalszym ciągu kanalizacja deszczowa trafiają do Liwy w olbrzymich ilościach ścieki z wyłotów m.in. na wysokości ulic Stawica, Słowackiego i Łoskich.

Na Pomorzu są tylko dwie. Jedna „dama Kaszubska”, druga „dama Kociewska”. Pierwsza - Franciszka Cegielska, sprawnie rządzą w Gdyni i choćby przez to wciąż należy do postaci z pierwszych stron gazet. Druga - Maria Gurzyńska, rządząca Gniewem i okolicą, wydawać by się mogło, stała na z góry straconej pozycji; „jej” miasto miało więcej bezrobotnych niż pracujących. A jednak w ciągu zaledwie paru ostatnich lat, Gniew przestał być jedynie plamą na mapie.

Pani Maria Taraszkiewicz-Gurzyńska od 4 lipca 1990 roku pełni funkcję wiceburmistrza, a od 7 lipca 1994 roku Burmistrza Miasta i Gminy w Gniewie. Zartobliwie stawia znak równości między swoją zgodą na objęcie tych funkcji... a karygodnym brakiem wyobraźni.

- Obejmując kolejno te funkcje nie kierowały mną żadne względy finansowe - podkreśla - Za-

skiem, ostatecznie wybór padł na Gniew.

Gdy przyjechała tu w 1982 roku z Gdańska, w którym budowano wówczas porozumienie narodowe, Gdańska społecznego w kłębach dymu, pełnego oddziałów ZOMO i wojska - Gniew sprawił na niej wrażenie oazy ciszy oraz spokoju. Pachniał wiosną, bo dzień był marcowy. Przywitał ją i oprowadził

Obecnie z racji mojego urzędniczego działania miasto przestało być dla mnie takie tajemnicze.

Tajemnicze tego miasta odkrywała najpierw w charakterze Konserwatora Zabytków Miasta i Gminy Gniew, a następnie Rejonowego Konserwatora Zabytków (rejon: Gniew-Pelplin-Subkowy). W sprawę miasta zaangażowała się również, jak prezys

„Nigdy nie nosiłam klucza na szyi”



rabiam zdecydowanie mniej niż gdybym pracowała w wyuczonym zawodzie architekta.

Zdobytę w Gdansk wykształcenia nie wykorzystywała jednak w tym mieście. Wobec braku szansy zmiany ciasnej kawalerki na większe mieszkanie spółdzielcze w Trójmieście, wraz z mężem Romanem Gurzyńskim, z zawodu lekarzem, zdecydowali się zamieszkać na prowincji. Sytuacja nagliła, gdyż właśnie z pieluch zaczęła wychodzić małe dziecko. W tym czasie państwo Gurzyńskich, Kasia Pożatkowa plany wzięli z Czer-

po skapanym w słońcu mieście ówczesny konserwator zabytków pan Marian Kochanowski (odchodzący właśnie z tego stanowiska do pracy w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku).

- Ja się w tym mieście zakochałam od pierwszego wejrzenia - wyznaje pani Maria Gurzyńska - Padłam na kolana, porażona urodą tego miasta i w tej niewygodnej pozycji... trwam do dziś. Urzekł mnie ten gotyk zatrzymany w kadrcze. Oczywiście, że każda miłość ewoluje. Należy pamiętać, że miasto tworzą również ludzie - jego mieszkańcy.

Towarzystwa Miłośników Ziemi Gniewskiej.

Pełniąc obecną funkcję burmistrza spotyka się z przeróżnymi ludźmi, zarówno z tymi z kręgów społecznych elit, jak też ze społecznych nizin, biednymi i nieszczęśliwymi. O tych drugich mówi:

- Nie mam pretensji do tego, że ludzie biedni, zdesperowani potrafią być niekiedy agresywni - ja im bardzo współczuję. Stąd bierzecie się ten mój, nieraz pozorny, spokój.

cd. na str. 4

PAN EDEK CHCE PRACOWAĆ

cd. ze str. 1

JAK PAN EDEK BRAŁ SPRAWY W SWOJE RĘCE?

Zgodnie z pojawiającymi się wtedy hasłami wziął sprawę w swoje ręce. Pomyślał o handlu.

Pomyśli musiał być skromny, bo brakowało pieniędzy. Stał przy drodze nr 1 (tuż za skrzyżowaniem drogi nr 1 z wyjazdem z Górek) i sprzedawał kielbasę z grilla, towar dowoził starą syrenką. Handlował najpierw bez pozwolenia. Potem policjanci z drogówki doradzili mu, gdzie załatwić potrzebne formalności. Prawdziwy biznes - mówi pan Edek - rozpoczął się 1 listopada 1991 r., bo wtedy podpisał umowę dzierżawy z Rejonem Dróg Publicznych w Starogardzie Gd.

Na pięć lat został dzierżawcą pasa drogowego przy drodze nr 1 o powierzchni 140 m².

- Uwierzyłem, że coś wreszcie mi się uda - mówi pan Edek -

mu do tego prawo.

Pan Edek twierdzi, że gdy chodził po urzędach w swojej sprawie, odsyłano go ciągle i twierdzono, iż wystarczy się zgłosić tuż przed rozwiązaniem umowy. Pan Edek wtedy zaczął mieć zle przeczucia. Zakupił jednak drzewo potrzebne do grilla oraz drugi autobus - bar, bo pierwszy uległ zniszczeniu.

Zle przeczucia spełniły się. Do pana Edka przyszło pismo, by w ciągu 14 dni zaprzęstał działalność handlową w pasie drogi handlowej nr 1 i usunął się z zajmowanego terenu. Żadnego wyjaśnienia, żadnych powodów nie podał - mówi pan Edek.

Pan Edek czuje się oszukany, wysłał pisma z prośbą o zmianę decyzji, jest gotowy spełnić dodatkowe warunki, wynikające z ewentualnej dzierżawy, ale chciałby jakiegoś uzasadnienia kateryjnej, nagłej odmowy, wyjaśnienia - tak po ludzku, jak człowiekowi - mówi pan Edek.

Dia pana Edka to ważne! Nie wie za co utzyma rodzinę, ale przede wszystkim czuje się jak

się, że rów łączący drogę z polem należy do Rejonu Dróg.

- Przez ten rów - mówi pan Edek - jeździł przedziwowie i dziadwie właściciele pola. Jeździł przez niego i obecni właściciele ziemi.

Urząd znowu - 26 lutego 1997 r. przysłał pismo, aby zaprzęstał działalność.

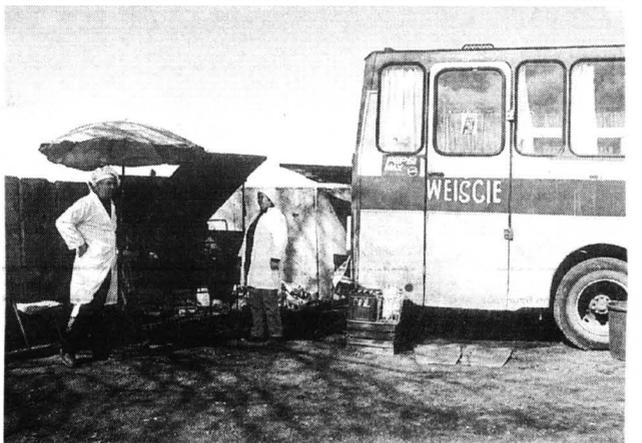
Pan Edek ponownie próbuje rozmawiać z urzędnikami. Wtedy dowiaduje się, że nikt niczego nie będzie mu uzasadniał, że właśnie z nim nikt nie będzie rozmawiał.

- Pana Edka dotknęło to, że to z nim właśnie nie będą rozmawiać. Zastanawia się głośno - z kim więc będą, z kim by chcieli?

Na jego pisma rzeczywistość nikt nie odpowiada. We własnym zakresie zbiera podpisy od swoich klientów, które mają świadczyć o zapotrzebowaniu na jego działalność.

Pokazuje plik kartek, na których widnieją życiwe podpisy.

Tak po ludzku kierowcy z całej Polski, a nawet cudzoziemcy



Poczułem się pewnie. Umowa zakładała także wykonanie zatoki postojowej. Postój ten pochłonął 40 wywrotek szlaki, trzeba było utwardzić zajazd, zrobić kraężniki, takie jak zakładał projekt. Ale czułem, że warto.

Pan Edek mówi z pasją, gdy opowiada jak organizował się na swoim. Znacząca, że rzetelnie wywiązywał się z umowy, regularnie płacił składki, nigdy nie był dłużny ani grosza.

KIM SĄ AMATORZY JEGO KIEŁBASEK?

Pan Edek polubił swoją robotę. Obok grilla stanął bar - barem jest czerny autobus, którego wnętrze przystosował do swojej działalności. Przymocował w nim stoliki i siedzenia, które doskonale przysługują klientom. A klientów ma pan Edek wielu. „I to ze świata” - jak mówi - Zajeżdżają na wykonany przez niego postój „trowi” oraz „osobowi”, też „zagraniczni” - często Niemcy - skuszeni dziwaczyną, nietypowym barem „Kopciuchem” i zapachami.

- Właściwie często jest tak, że wiemy kto i kiedy przyjedzie. „Trowi” często regularnie jeżdżą z towarami do Trójmiasta z Bydgoszczy, Torunia - mówiona pana Edka, która pomaga w handlowaniu. Jesteśmy trochę jak rodzina z drogi nr 1.

Pan Edek i jego żona polubili klientów. W dalszej części opowieści okaże się, że sympatia jest wzajemna.

CO SPĘDZA SEN Z OCZU PANU EDKOWI?

Pan Edek, zgodnie z umową, dzierżawca zajazdu miał być 5 lat. Przed utratą ważności umowy zaczął zabiegać o jej przedłużenie, zresztą umowa ta dawała

śmieć. Na jego pisma nikt nie odpowiada. Ktoś poradził mu pisać do Zarządu Dróg Publicznych w Gdańsku - napisał 25 listopada 1996 r. Odpowiedzi dotychczas nie otrzymał.

Jego sprawa została skierowana przez Rejon Dróg Publicznych w Starogardzie do sądu w Tczewie. Pan Edek czekając na wyjaśnienie sprawy, zawiesił swoją działalność na okres 3 miesięcy. Sąd sprawy nie rozstrzygnął. Pan Edek bez środków utrzymania, czując się jak przedmiot, z poczuciem niewiarly w możliwości porozumienia się z urzędnikami, postanowił spróbować jeszcze raz.

JAK PAN EDEK SPRÓBOWAŁ JESZCZE RAZ WZIĄĆ SPRAWY W SWOJE RĘCE?

Pewnie jest w tym determinacja, gorycz i żal. Pan Edek nie ma zbyt wielu rozwiązań. Chce pracować. Może jednak przede wszystkim chce wiedzieć, co został potraktowany po ludzku, a nie jak rzeź, chce szacunek dla swojej osoby, nie chce być imieniem.

POMÓŻ MU SĄSIAD

Wzdłuż drogi ciągną się pola. Gospodarzem pola leżącego tuż za jego barem jest sąsiad z osiedla. Pan Edek postanowił przesunąć się ze swoim biznesem na prywatny teren, około 30 m od jezdni. Jeszcze raz utwardził, za zgodą sąsiada, nowo utworzony plac, na który poszło 10 wywrotek szlaki.

Od lutego 1997 roku znowu handluje. Wtedy pan Edek dowiedział

CZY PAN EDEK MA RACJĘ, GDY MYŚLI, ŻE URZĘDY POWINNY LUDZIOM POMAGAĆ?

Pan Edek twierdzi, że jeżeli trzeba, ulepszy swój biznes, ma pewne pomysły co do lepszego sprzętu, zatroszczenia się o estetykę otoczenia. Pan Edek chętnie zachowałby, wykorzystując pole zycielwego sąsiada, konieczną odległość między swoim barem a drogą, jeśli trzeba skorzystałby z przeniesienia się na inne miejsce, choć w to już sporo zainwestował. Pan Edek chce być zgodnie z hasłami nowych czasów elastyczny, samowystarczalny, przedsiębiorczy, gotowy jest do kompromisu. Pan Edek nie chce, by ciężarem dla państwa, nie chce „kuroniówki” - jemużni, nie chce, by dzieciaki kradły albo co jeszcze gorszego...

Pan Edek chce pracować, zawsze chciał. A teraz jeszcze chce, by nie traktowali go jak śmiecia, jak przedmiot. A na dodatek jeszcze chce być potraktowany przez urząd jak człowiek...

Ewa Jedą

PS W następnym numerze gazety postaramy się przedstawić opinię Rejonu Dróg Publicznych w Starogardzie Gd.

W kuchni wszystko ma swój czas...

... i swoje miejsce.

Studio Mebli Kuchennych GAMA1001 oferuje także kuchnie, w których spędzony czas jest przyjemnością, a wszystkie sprzęty są na właściwym miejscu

Specjalnie dla Ciebie:

- wykonany funkcjonalny projekt,
- wybraliśmy materiał, modny wzór i Twój kolor,
- dopasujemy wysokość blatu,
- wyposażymy w odpowiedni sprzęt AGD
- a wszystko to dowieziemy i zamontujemy za cenę, którą ustalimy wspólnie!!!



Razem stworzymy kuchnię Twoich marzeń

SKLEPY FIRMOWE:

Gdynia, ul. Jana z Kolna 32, tel. 21 69 51 51
w godz. 9-17, soboty 9-13

HURTOWNIA ART. GOSP. DOMOWEGO:
Gd. Wzrzeszcz, al. gen. Hallera 132, tel./fax 41 30 04 40
kom. (0-90) 501 901, w godz. 9-17, soboty 9-13

„Nigdy nie nosiłam klucza na szyi”

cd. ze str. 3

Zyciowy spokój i opanowanie kojarzy się jej z latami szkoły podstawowej, gdy jako uczennica swąjety klasy ogromną sympatią darzyła swoją wychowawczynię, a jednocześnie nauczycielkę matematyki.

- Kochałam moją wychowawczynię. Była miła, ładna, młoda. Gdybym mogła, ożeniłabym się z panią. Potem pewnych nauczycieli szanowałam, ale to nie była już taka miłość. Lubiłam ją ze względu na jej spokój. Umikowanie do spokoju zostanie mi chyba do starości.

Obecnie, wraz z mężem Romanem oraz siedemnastoletnią już córką Katarzyną, mieszka w jednym z

ciństwie, które tam spędziłam wspominam cudownie.

W domu Taraszkiewiczów mieszkali dwie babcie pani Marii. Jedna ukształtowała ją praktycznie, druga intelektualnie. Jedna była osobą wykształconą, nauczycielką i mówiącą. Pokazała, że niebo jest niebieskie i wyjaśniła dlaczego. Druga była osobą prostą, nauczyła ją szycia, robienia na drutach, gotowania i pieczenia.

- Nigdy nie chodziłam z kluczem na szyi. Kiedy wracałam ze szkoły zawsze czekał na mnie obiad i dobre słowo.

Być może panująca w domu atmosfera zadecydowała o jej sukcesach w nauce. Była jedną z najlepszych uczennic



bloków na osiedlu Witosa w Gniewie.

- Choć architektura tego osiedla nie jest najgorsza, to wiele do życzenia i ubolewa - pozostawia jego otoczenie. Fiaszkiem kończą się wszelkie próby siania trawy i sadzenia krzewów. W krótkim czasie zostają zniszczone.

Pod tym względem, choćby Przemysł, w którym pracowała w latach 1977-1979 w Biurze Projektów mieszkała na osiedlu zwanym Zasiemno, wydaje jej się ogrodem z bałni, ozdobionym pergolami i różami. Tam też zbierała pierwsze doświadczenia zawodowe, których nie dała jej pierwsza praca, jaką tuż po studiach, w 1976 r., podjęła w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Gdańsku. Żle wspomina ten okres. Co mu nie dziwi, zważywszy że największym jej zawodowym wyczynem było w tym czasie zaprojektowanie, zadania nad projektorium i tablicy ze schematem organizacyjnym, zakrywającym plany w gabinecie pani dyrektora.

Pomimo nieścisłego otoczenia, z niechęcią będzie opuszczać osiedle Witosa, aby wraz z rodziną zamieszkać w budowanym nowym domu, który zresztą sama zaprojektowała, mimo ostrzeżeń ojca - architekta - żeby samemu nie projektować sobie własnego mieszkania.

- Nie chcę się przeprowadzać, jest mi dobrze na Witosa, a to, że wszyscy mnie tu znają wcale mi nie przeszkadza. Wprost przeciwnie, to sympatyczne i miłe, gdy pozdrawiamy się mijając na ulicy, gdy pomagamy sobie. Byłam zmeżona gdańską anonimowością i tym, że nie znałam sąsiadów. Choć wczesne dzie-

wix Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku. Rozpoczęła tam naukę w 1967 r., w tym samym roku poznała trzy lata starszego od niej kolegę, a później męża, Romana Gurzyńskiego. Zamieszkała matematycze z czasów licealnych pielegnując do dziś. W latach 1971-1976 była jedną z najlepszych studentek Instytutu Urbanistyki i Architektury Politechniki Gdańskiej. Z tamtego okresu pozostał jej sentyment do... "Czerwonych Głaz".

Wśród dorosłych członków jej dalszej rodziny są wyłącznie architekci i historycy, z przewagą tych pierwszych. W Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego pracuje obecnie, z tytułem doktora historii, jej brat - Jacek Taraszkiewicz.

Pani Maria Taraszkiewicz-Gurzyńska, zapytana o jej największe sukcesy na stanowisku wiceburmistrza, a następnie burmistrza Miasta i Gminy w Gniewie odpowiada:

- Największym sukcesem mojej kadencji, osiągniętym zresztą przy współudziale wielu osób, jest odbudowa gnieńskiego zamku. Z tego powodu jestem bardzo szczęśliwym człowiekiem, bo tylko nielicznym udaje się zrealizować marzenia.

Czy w przyszłym roku, kończącym kadencję, zastępującą z funkcji pani Marii Gurzyńskiej sięgnie po raz trzeci po fotel burmistrzowski, czy podejmie wyzwanie, jakim jest dla niej perspektywa pracy, a być może kariery w pasjonującym ją wiaź zawodzie architekta? Zobaczymy.

Beata Grabowska
Fot. Daniel Frost

Władysławowskie lato

Dużymi krokami we Władysławowie zbliża się sezon turystyczny. Mieszkańcy i czasowicze przyzwyczaili się w ciągu kilku ostatnich lat, że będzie on obfitował w dużą ilość imprez rozrywkowych. Nie inaczej będzie i tym razem. Na razie sporządzona została lista trzydziestu ośmiu imprez, organizowanych lub współorganizowanych przez gminę.

Na tym jednak nie kończą się atrakcje. Również prywatne przedsiębiorstwa z zewnątrz chcą latem organizować atrakcyjne festyny, koncerty i zabawy we Władysławowie. Do Urzędu Miejskiego wpłynęła już oferta stacji RMF,

która podobnie jak przed rokiem, zamierza przeprowadzić tutaj swą akcję "Inwazja mocy".

Wciąż pod znakiem zapytania stoi natomiast organizacja największej imprezy w skali całej Ziemi Puckiej - "Lata Stulecia".

Z pewnością napłyną także oferty od innych podmiotów, które już promowały się lub zarabiały na organizacji imprez we Władysławowie.

Do harmonogramu należy dodać również m.in. koncerty organizowane we Władysławowie i Jastrzębiej Górze oraz Dni Lamstedt.

Śladem naszych publikacji

WEJHEROWO:

W chwili obecnej podstawa prawna do tworzenia Straży Miejskiej jest Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji (Dz. U. Nr 30, poz. 179 z późniejszymi zmianami). Najważniejszą nowelizacją tej Ustawy, w której zawarto pewne zmiany dotyczące Straży Miejskiej, ukazała się w Dzienniku Ustaw Nr 4 poz. 17 z 1995 roku. W myśl art. 23 pkt 1 Ustawy cyt. "W gminach mogą być tworzone umundurowane stráže gminne (miej-skie)... co wymaga porozumienia z właściwym Komendantem Wojewódzkiego Po-litcji. Art. 24 pkt 1 mówi, że "Szczegółowy zakres zadań i obowiązków oraz upraw-nień straży gminnych (miej-skich), atakże ich struktur, umundurowanie, dys-tyngcje i uzbrojenie określa statut straży, nadawany przez radę gminy, po porozu-mieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych".

W związku z tym, w artykule Marcina Pochwałowskiego, pt. "Straży Miejskie" wiele sformułowań, zwłaszcza dotyczących uprawnień funkcjonariuszy, nie pokrywa się z prawdą.

1 cyt.: "Straż Miejska nie ma uprawnień do zatrzymywania pojazdów i legitymowania kierowców".

W sformułowaniu tym prawda jest, że funkcjonariusze Straży Miejskiej nie mają prawa do zatrzymywania kierowców, czyli tzw. dynamicznej kontroli ruchu drogowego. Ale są także przypadki, gdy funkcjonariusz może zatrzymać pojazd będący w ruchu (np. kierowca prowadzący źle załadowany pojazd, rozsypuje ładunek po drodze publicznej, porusza się bez wymaganego oświetlenia). Takich przypadków jest znacznie więcej. Funkcjonariusz ma natomiast prawo do legitymowania osób, podstawą prawną jest tu wymieniona Ustawa o Policji zawarta w art. 24 ust 6 oraz Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych (Monitor Polski Nr 81 z 1996 roku).

2 cyt.: "Dołychczasowa pałkai pistolet gazowy zostaną wsparte przez kajdanki, psy obronne i broń ostro".

Tymczasem zgodnie z Ustawą o Policji, obowiązującą od 1990 roku, funkcjonariusze Straży Miejskiej mogą stosować następujące środki przymusu bezpośredniego: fizyczne, techniczne i chemiczne środki, służące do obezwładniania bądź konwojowania osób oraz pakietu służbowe. Do technicznych środków przymusu bezpośredniego należą m.in. kajdanki i prowadnice.

Nowelizacja Ustawy o Policji z 1995 roku dodała do tego pszy służbowe obronne (patrz. art. 24 ust. 5 Ustawy). Ponadto

Strażnicy miejscy nie znają swoich uprawnień?

w projekcie nowej ustawy o Strażach Gminnych (miej-skich) nie ma żadnej mo- wy o dostępie ograniczonej ilości stra- żników do broni palnej. Mówi się w niej jedynie o broni tu, obiektywnej, która będzie mogła być używana wyłącznie za zgodą Komendanta Straży, np. w czasie pełnienia służby nocnych lub w wypadkach szczególnych zagrożeń. A są to dwie różne sprawy.

3 cyt.: "Strażnicy będą mogli konwo- jować wartościowe dokumenty i pieniądze".

Ależ my takie prawo mamy. Wyposa- żenie nas w broń palną umożliwił jedynie konwojowanie większych wartości pieniężnych. Wszystkie te sprawy regu- lują Zarządzenie Prezesa NBP, opubli- kowane w Monitorze Polskim Nr 27 poz. 216 i Nr 37 poz. 297 z 1989 roku. W myśl tego zarządzenia możemy w chwili obec- nej konwojować wartości pieniężne od kwoty około 1,6 miliarda starych złotych.

Nie będę tu pisał o szczegółach, ale odsyłam do wymienionego zarządzenia.

4 cyt.: "Ustawa przyznaje Strażom Miejskim także nowe kompetencje. Dotyczą one kontrolowania poruszających się po drodze samochodów i legitymo- wania podejrzanych osobników oraz doprowadzenia ich w kajdankach na posterunek policji lub izbę wytrzeźwień. Uprawnienia te obowiązują również w stosunku do sprawców czynów kry- minalnych".

W tym wszystkim nowi nie jedynie uprawnienie do kontroli ruchu drogowo- go, pozostałe uprawnienia mieliśmy już wcześniej. Były one zapisane zarówno w Ustawie o Policji jak i innych rozporzą- dzeniach. Nie będę wypisywał ich wszy- stkich, ale ostatnim jest Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, wydane 6 września 1996 roku (M.P. Nr 81 z 1996 roku poz. 722). Legitymowanie, o którym już uprzednio wspominałem, zatrzymy- wanie, stosowanie środków przymusu bezpośredniego (chodzi o kajdanki), dowiezienie do izby wytrzeźwień są w kompetencjach Straży Miejskich od sa- mego początku ich powstania i działania, czyli od 1990 roku i nie są to uprawnienia przyszłościowe.

5 cyt.: "Strażnikom przysługująć będzie szczególna ochrona prawna dla funkcjonariuszy publicznych".

Natomiast art. 24a, ust. 2 Ustawy o Policji z 1995 roku mówi: "... Funkcjona- riusze Straży Gminnej (Miej-skiej) korzysta

z ochrony prawnej, przysługującej funk- cjonariuszom publicznym" - pozostawiam to bez komentarza.

6 cyt.: "Ustawa zezwala też na tworzenie jednostek straży w gminach, jeżeli wójtów będzie na to stać. To nie ma żadnych przeciwwskazań prawnych..."

Natomiast art. 23 ust. 1 mówi: "W gminach mogą być tworzone umundurowane stráže gminne (Miej-skie)...", a art. 24a ust. 1 "Koszty związane z funkcyjono- waniem Straży Gminnych (Miej-skich) są pokrywane ze środków samorządu tery- torialnego". Tak więc według autora artyku- łu nowa Ustawa o Strażach Gminnych ma przyznać im uprawnienia, które mają już od 1995 roku.

Nowa Ustawa o Strażach Gminnych ma w zamyśle projektodawców usyste- matyzować i zebrać w jednym akcie praw- nym wszystko to, co dotyczy funkcyjono- wania Straży Gminnych. Nie ukrywam, że mają w niej być zawarte ustalenia rozszerzające uprawnienia straży. Skąd to wiem - ano stać, że w ramach Krajowej Rady Komendantów Straży Miejskiej brałem czynny udział w formułowaniu tej ustawy. Szkoła, że autor artykułu, po- ruszającego tak ważny temat, zwiłyku z bezpieczeństwem obywateli - tak ważnym w dzisiejszych czasach - nie zapoznał się z podstawowymi, obowią- zującymi aktami prawnymi w tej materii. Jeżeli zaś otrzymał te informacje od kogoś z funkcjonariuszy straży, to była to osoba wyjątkowo niekompetentna, wprowadzająca autora w błąd.

Od redakcji: Jesteśmy bardzo wdzięczni panu komendantowi Jackowi Pisarkowi za tak kompetentną analizę krytyczną artykułu red. M. Pochwałowskiego. Z zwłaszcza iż jest prawdą, że powstał on na podstawie informacji uzyskanych - wydawać by się mogło - bezpośrednio u źródła, czyli u pracowników Straży Miejskich, narze- kających na to, iż mają związane ręce wobec niemałego dochodu sporu czy wyrocznia. Taką też zresztą opinią panuje w społeczeństwie. Wygląda zatem na to, że spora część strażników, po prostu, nie zna (albo udaje, że nie zna?) swoich uprawnień. Często - w związku z tym - odmawia się interwencji. Z niewiedzy czy z... wygodnictwa?

Jacek Pisarek
Komendant Straży Miejskiej w Wejherowie

NOWY DWÓR GD.:

Rada Miejska w Nowym Dworze Gdańskim podjęła Uchwałę Nr 104/XVII/95 z dnia 28 grudnia 1995 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatków i opłat lokalnych, sposobu ich poboru oraz przysługujących ulg i zwolnień na terenie Miasta i Gminy Nowy Dwór Gdański.

W uchwale tej Rada Miejska zastoso- wała obniżenie podatku od nieruchomości dla osób posiadających zabudo- wania gospodarcze o powierzchni do 50 m² i powyżej 50 m². Stawkę tego podatku obniżono o 50% dla emerytów i rencistów z terenu miasta i wsi.

Dotyczyło to emerytów i rencistów, którzy przekazali swoje dotychczasowe gospodarstwa rolne za emerytury i renty. Pomimo przekazania gospodarstw rolnych, część tych osób posiada różne budynki i budowle, jak np. stodoły, magazyny, szopy, które obecnie nie są wykorzystywane na potrzeby produkcji rolnej przez tych emerytów i rencistów oraz nie służą do innych celów związa- nych z działalnością gospodarczą. Za te nie wykorzystywane obiekty rolne

Z krzywdą dla ubogich

pobierający skromną emeryturę lub rentę muszą płacić podatek od nieruchomości, nie mając żadnych materialnych korzyści z tych zabudowań.

Rada Miejska rozumiejąc ten problem i chcąc ulżyć emerytom oraz rencis- tom w obciążeniach podatkowych zdecy- dowała o obniżeniu dla nich stawki pod- atku od nieruchomości. Realizując oma- wianą uchwałę Urząd Miasta i Gminy dokonał naliczenia podatku z tymi obni- żeniami i pozostał decyzyje do podatników.

Wojewoda Elbląski nie uznał racji Rady Miejskiej i Zarządu Miasta i Gminy oraz w ramach nadzoru uchylił uchwałę w tej części. Po uchyleniu w części uchwały Rady Miejskiej należało zmienić wysławione decyzje.

Zgodnie z przepisami Kodeksu Postę- powania Administracyjnego organ, który wydał decyzję nie może jej zmienić sam. Wobec tego Urząd Miasta i Gminy powiadomił Samorządowe Kolegium Odwoławcze Województwa Elbląskiego o częściowym uchyleniu uchwały i wniosł o unieważnienie wydanych decyzji przez Kolegium Odwoławcze.

Samorządowe Kolegium Odwo- ławcze zgodnie ze swoimi kompeten- cjami decyzje te unieważniło. Dodajmy, że to Urząd Miasta i Gminy Nowy Dwór Gdański dostarczył do Kolegium Odwo- ławczego te decyzje, a nie podatnicy.

Cała sprawa dotyczyła 374 decyzji, w których naliczono obniżony podatek od nieruchomości.

Rada Miejska w dniu 24.04.1996 r. dokonała zmiany uchwały w części uchylonej przez wojewodę.

Stało się zgodnie z prawem, ale z krzywdą dla ludzi niebogaty, często ledwie wiążących koniec z końcem, dla których liczy się każdy grosz.

Postulaty o obniżenie tego podatku dla tej grupy ludzi powtarzają się co rok. W poprzednich latach ulgi takie były stosowane i wojewoda ich nie uchylił. Tym razem stało się inaczej.

Poza tą sprawą sami mieszkańcy wniesli do Samorządowego Kolegium Odwoławczego 17 odwołań w różnych sprawach na 9377 wydanych decyzji.

Marian Mackiewicz
Członek Zarządu

GRUDZIĄDZ STAROGARD GD. MALBORK GRONOWO DRAGACZ:

Czytelników wyżej wymienionych miejscowości, zainteresowanych szcze-

Więcej szczegółów

gółami dotyczącymi wykonania nie- których detali wyposażenia wnętrz, informujemy, że - ze względu na charakter naszego pisma - nie jesteśmy w stanie udzielać tak drobiazgowego poradnictwa specjalistycznego.

Nasze artykuły z cyklu "Budownictwo, wnętrza, ogrody" mają na celu prezentację raczej ogólnych trendów, nowinek technologicznych, sposobów

aranżacji mieszkań i działek oraz możliwości finansowania tych inwestycji.

Oczywiście - w miarę możliwości - będziemy starali się odpowiedzieć na Państwa zainteresowanie, ale w sprawa- ch tak drobiazgowych najlepiej zasięgnąć informacji bezpośrednio w firmach budowlanych i usługowych, choćby reklamujących się na naszych łamach.

K.M.

Kto zyska, kto straci

JEDNO ŚWIADECTWO, CZY 15 AKCJI NFI?

9 kwietnia na giełdzie jedno świadectwo udziałowe NFI kosztowało 151,5 złote. Ile będzie kosztowało pod koniec tego roku? Czy warto zamienić jedno świadectwo udziałowe na 15 akcji - po jednej każdego Narodowego Funduszu Inwestycyjnego? Czy lepiej może sprzedać świadectwa, a za otrzymane pieniądze kupić akcje najlepszych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych?

W czwartek 3 kwietnia Komisja Papierów Wartościowych dopuściła do publicznego obrotu akcje 15 Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. To decydujący moment w paroletniej już operacji nazwanej Programem Powszechnej Prywatyzacji. Uczestniczy w nim 512 spółek, zwanych parterowymi, czy teraz częściej portfelowymi, jako że ich akcje tworzą portfele poszczególnych NFI. Uczestniczy w nim także prawie 28 milionów Polaków. Część z nich sprzedała już swoje świadectwa udziałowe ciesząc się z uzyskanego "przebiecia", ale szacuje się, że około połowy uczestników Programu Powszechnej Prywatyzacji w dalszym ciągu dysponuje odebranymi w ubiegłym roku świadectwami.

Najczęściej powtarza się pytanie: czy warto nadal trzymać świadectwo udziałowe, czy lepiej je sprzedać, korzystając z okresowych wzrostów kursów na giełdzie czy w kantorach? Ile będą warte akcje 15 Narodowych Funduszy Inwestycyjnych, czy suma ich cen rynkowych będzie wyższa od obecnej ceny PSU czy też może niższa?

Na każde z tych pytań odpowiedzieć jest dziś jeszcze niełatwo. Choć zatwierdzone zostały przez KPW prospekty poszczególnych NFI, wciąż nie są znane raporty finansowe NFI za rok 1996. Wiadomo tylko, że musiały one utworzyć niemałe rezerwy w poszczególnych spółkach i że wynik finansowy netto poszczególnych NFI za trzy kwartały ubiegłego roku był ujemny. Ale już ostatni kwartał 1996 sytuację tę zmienił. Dla posiadaczy pojedynczych świadectw PSU wszystkie te rozważania mają jedynie aspekt teoretyczny. Gra o pieniądze zaczyna się, gdy komuś udało się zgromadzić kilkadziesiąt lub kilkaset świadectw. Jakże są perspektywic, że ich ceny rynkowe będą rosły?

Doradcy inwestycyjni i analitycy wielu, głównie zagranicznych, biur maklerskich i banków inwestycyjnych z reguły uważają, że świadectwa są niedozacowane i ich cena będzie w przyszłości wyższa. Średnia prognoz polskich biur maklerskich wskazuje, że pod koniec kwietnia PSU powinno kosztować około 179 złotych, a w grudniu 1997 ponad 205 złotych. Zagraniczni analitycy są z reguły jeszcze bardziej optymistyczni.

Najwyżej wycenia PSU firma Arnhold i S. Bleichroeder, która przewiduje ich rynkową cenę w przedziale 207-259 złotych. Podobnie wysoko ceni świadectwa udziałowe Wood & Company: 250 - 255 złotych. SBC Warburg i Merrill Lynch określają poziom cen świadectw udziałowych na 247 i 243 złotych. Najniżej, w przedziale 75 - 85 złotych, prognozuje cenę rynkową CS First Boston.

Ale jedno świadectwo udziałowe już od 12 maja będzie można po zdematerializowaniu zamienić na 15 akcji, po jednej z każdego funduszu. Ile mogą być warte akcje poszczególnych funduszy? Bank Inwestycyjny Merrill Lynch przypisuje akcjom poszczególnych funduszy ceny od 16,1 złotego (X NFI Foksal) do 11,4 złotych (VI NFI Magna Polonia). Wyokość cen akcji poszczególnych funduszy nie zawsze jest zgodna z oceną ich jakości, sposobu zarządzania, możliwości wzrostu wartości. Trudno również powiedzieć, czy np. większy sens będzie miało inwestowanie na giełdzie w fundusze o najwyższej cenie początkowej, czy też w te najtańsze, ale mające większe perspektywy dynamicznego wzrostu ceny.

Jedno wydaje się nie ulegać wątpliwości: ceni Powszechnych Świadectw Udziałowych, jak i suma przewidywanych cen akcji poszczególnych funduszy jest wyższa niż obecne notowania. Wskazuje to na prawdopodobieństwo niemałej opłacalności inwestycji w NFI.

(Jac)

Coraz więcej funduszy powierniczych

cd. ze str. 1

A jest to ta forma inwestycji, która w stopniu mniej ryzykownym niż bezpośrednie angażowanie się na giełdzie, przynosi atrakcyjny zwrot kapitału, zwłaszcza w dłuższym terminie. Z tego też względu, nie czekając na oficjalne rozpoczęcie reformy ubezpieczeń, fundusze powiernicze mogą dla każdego stanowić prywatny plan emerytalny. Zwłaszcza, że niektóre z nich przy systematycznych wpłatach nawet niewielkich kwot stosują obniżenie opłaty manipulacyjnej. W końcu marca fundusze powiernicze Pioneer, Korona i Eurofundusz 1 opublikowały sprawozdania finansowe z działalności w roku 1996. Dla ciułacza zainteresowanego inwestowaniem za pośrednictwem funduszy powierniczych to fascynująca lektura, pozwalająca porównać koncepcje inwestycyjne poszczególnych funduszy i ich skutki. Wprawdzie opublikowane dane dotyczą okresu zamkniętego datą 31 grudnia 1996, a więc nie mają już waloru aktualności, niemniej pozwalają na interesującą analizę. Pioneer 1, który w ubiegłym roku przyniósł około 51 procent zysku, w ciągu roku zmniejszył o połowę liczbę spółek, których akcje ma w portfelu. W końcu roku miał ich tylko 28. Portfel akcji Pioniera 3 jest niemal tak bogaty jak WIG. Fundusz ma w portfelu 55 spółek, a w roku ubiegłym osiągnął ponad 80 procent zysku. Największą pozycję w portfelu akcyjnym Pioniera 3 stanowią akcje Polifaru Cieszyń.

Korona w swoim portfelu akcji miała pod koniec roku walory 21 spółek, w tym tylko dwóch banków: BRE i BPH. Największy udział w portfelu miały walory Sokołowa i Optimusa. W roku ubiegłym Korona przyniosła inwestorom prawie 60 procent zysku. Najkrócej w ubiegłym roku, bo od 16 września, działał Eurofundusz 1. Akcje stanowiły 34 procent jego portfela. Wśród 13 spółek akcyjnych największy udział miały walory Novity i Elektromontażu Eksport, a także Jutrzenki. Eurofundusz w ubiegłym roku przyniósł niewielki, dwuprocentowy zysk, co wiązało się z kiepską koniunkturą jesienią na rynku akcji. Od początku roku zyski Eurofunduszu są bardzo przyzwoite, wyraźnie lepsze od Pioniera 1.

Wprawdzie zysków funduszy powierniczych nie powinno się oceniać w krótkich, paromiesięcznych okresach, ale dla inwestora nie ma nic ciekawszego niż analizowanie i porównywanie różnych form lokowania kapitału.

Od początku roku zwraca uwagę bardzo dobra pozycja funduszu zrównoważonego Korony jak i obu Eurofunduszy 1, które osiągnęły w okresie kwartalnym zyski wyższe od agresywnego Pioniera 3.

Jacek Mach

HIT TAKŻE NA WYBRZEŻU

Gdynia i Kraków, to miasta gdzie otwarto kolejne hipermarkety spod znaku HIT, należące do Dohle Handelsgruppe. Dzięki tej inwestycji niemiecka grupa będzie mieć już sześć tego typu obiektów w naszym kraju. Dwa hipermarkety działają w Warszawie, po jednym w Gorzowie Wielkopolskim i Wrocławiu.

"RUCH" POZOSTANIE POLSKI?

Polska Grupa Kapitałowa złożyła oficjalne zgłoszenie udziału w prywatyzacji "Ruch" SA. Konsorcjum, w którym głównym udziałowcem jest Universal, podtrzymało warunki zawarte w ofercie złożonej kilka miesięcy wcześniej.

Grupa zgłasza też gotowość natychmiastowego rozpoczęcia rokowań z załogą w sprawie pakietu socjalnego. Jej przedstawiciele podkreślają, że ich wycena wartości "Ruchu" (2000 mln USD) oznacza, że pakiet akcji dla pracowników wart jest 30 mln USD.

SILVER DLA BIZNESU

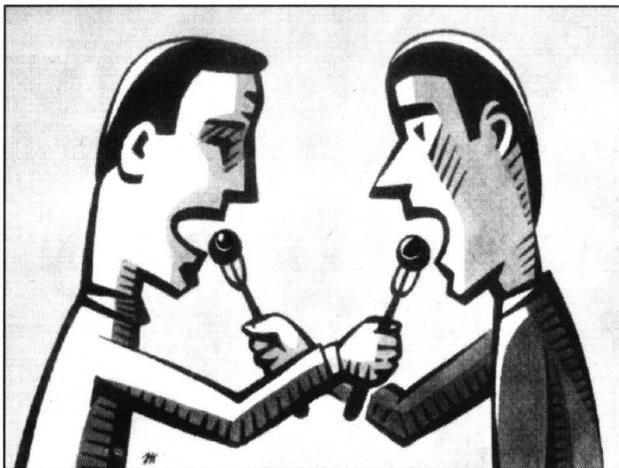
Powszechny Bank Kredytowy wprowadza na rynek nową kartę PBK Silver, przeznaczoną dla przedsiębiorców. Karta ma służyć do pokrywania wydatków służbowych i pobierania gotówki w bankomatach "czytających" w systemie Eurocard/Mastercard. Ponadto użytkownicy karty są ubezpieczeni w Warcie m.in. od następstw wypadków i kradzieży bagażu.

LG GROUP

Do 2000 r. południowokoreańska LG Group (dawniej Lucky Goldstar) zainwestuje w Europie 2,5 mld USD, z czego ok. 746 mln USD przypadnie na Polskę. W Polsce korporacja zamierza zainwestować w elektronikę użytkową (86 mln), sektor chemiczny oraz produkty ochrony zdrowia i gospodarstwa domowego (79,5 mln), telekomunikację (100 mln, m.in. na system PCS), budownictwo (410 mln) i finanse (70 mln). LG Group jest trzecią co do wielkości korporacją w Korei Płd. W jej skład wchodzi 50 firm z różnych branż. Zatrudnia na całym świecie ok. 120 tys. osób.

Bardzo często, niestety, zdarza się, że uczestnicy spółki cywilnej - w której dobre obyczaje i koleżeństwo jest przynajmniej równie ważne, jak respektowanie norm prawnych - wykorzystują czy wręcz oszukują mniej energicznych współników.

DO „CYWILA”



Przejawia się to przede wszystkim w nie uzgodnionych razem wydatkach, przywłaszczeniem elementów wspólnego majątku, a także samowolnym ich sprzedawaniem i "przepuszczaniem" tak zdobytych pieniędzy.

Często więc również rodzą się kwestie, jak odejść z takiej spółki, kiedy każdy dzień zwłoki może oznaczać kolejne straty, niekiedy nie do spłacenia przez Boga ducha winnych, a nie dość stanowczych i czujnych współników.

Kodeks cywilny przewiduje taką możliwość.

Wspólnik może bowiem wypowiedzieć swój udział na trzy miesiące przed końcem roku obrachunkowego. Z ważnych powodów (przepisy nie określają, co należy rozumieć pod tym określeniem) każdy ze współników może pisemnie wypowiedzieć swój udział bez zachowania terminu wypowiedzenia. Pismo musi być doręczone współnikom.

Często jednak jest i tak - gdy sprawy zeszyły za daleko - że rozstaniu musi już towarzyszyć interwencja prokuratora i sprawa karna. Jeśli zatem spółka, to tylko z partnerami sprawdzonymi i godnymi zaufania.

Visa wszechobecna?

W minionym roku liczba transakcji przy pomocy karty Visa wzrosła w Polsce ponad dwukrotnie. Polacy coraz częściej używają plastikowych pieniędzy. Jak podaje Visa International liczba transakcji dokonywanych przy pomocy kart Visa wystawionych w Polsce zwiększyła się w stosunku do roku 1995 o 167,7 proc. Wartość obrotów osiągnęła 221,5 mln USD.

Karty Visa Classic oraz Visa Business wydaje 16 banków, a 10 kolejnych przygotowuje się do emisji karty Visa Elektron, umożliwiającej stwierdzenie wypłacalności klienta jeszcze



przed zawarciem transakcji. Zapewni to bankowi - emitentowi oraz posiadaczowi karty całkowite bezpieczeństwo finansowe.

Na początku marca w Polsce można było wypłacić gotówkę z 290 bankomatów pracujących w trybie on-line i należących do sieci WBC, Banku Gdańskiego oraz PKO. Płatności przy pomocy kart kredytowych akceptuje już ponad 29 tys. placówek handlowo-usługowych.

Do zrzeszenia w Visa International należy 20 polskich banków. Wszystkie należą do założonego w 1993 r. Forum Visa Polska, które działa na rzecz budowy infrastruktury kart płatniczych w Polsce. P.G.

LEASING ŚRODKÓW TRWAŁYCH I NIERUCHOMOŚCI FAKTORING

Finansowanie działalności gospodarczej
poza systemem bankowym.
Najprostsze formalności

Poszukujemy współpracowników

CARCADE
LEASING

Oddział w Gdańsku, ul. Heweliusza 11, II p.
tel. 35-83-02, fax 35-83-01

LEASING LEASING
... z nami
możesz
więcej!
LEASING LEASING
LEASING LEASING
LEASING LEASING
* samochody
dostawcze i ciężarowe
* maszyny i urządzenia
* komputery
LEASING LEASING
LEASING
BG LEASING SA
ODDZIAŁ W PRUSZCZU GDAŃSKIM
ul. Wita Stwosza 7a
Tel. (058) 83 14 20
Tel./fax (058) 83 14 21
Masz wątpliwości! Zadzwoń! Odwiedzimy Ciebie!

AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO

DRUGA TWARZ LUBLINA



Produkcję samochodów "Lublin" rozpoczęto w październiku 1993. Podstawowe wersje to: skrzyniowa, kotererowa, furgon i mikrobus. Każda z wersji ma jeszcze wiele odmian, produkowane są również wersje specjalistyczne dla wojska, policji, pogotowia itd. Stosunkowo nowoczesna konstrukcja i parametry eksploatacyjne decydują o tym, że jest on szczególnie przydatny jako środek transportu w branży handlowej, usługowej oraz w rolnictwie. Charakteryzuje się takimi zaletami, jak duża trwałość, łatwość obsługi, stateczność, zwrotność oraz niskie koszty eksploatacji.

Przed miesiącem rozpoczęto produkcję nowego modelu o nazwie lublin II. W samochodzie tym dokonano wielu zmian mających na celu poprawę wyglądu zewnętrznego i własności użytkowych. Samochody "Lublin II" o masie całkowitej 2900 kg i ładowności 900-1200 kg mają 2-, lub 3-osobową kabinę.

Jednostkę napędową stanowi silnik wysokoprężny 4C90 lub silnik 4C790-1 z turbodoładowaniem, chłodzony cieczą. Do przeniesienia napędu służy 5-stopniowa skrzynia biegów T55-21, dzielony wał napędowy oraz nowoczesny tylny most z przekładnią główną hipoidalną.

Samochód jest wyposażony w dwuobwodowy tarczowo-bębnowy układ hamulcowy (z podciśnieniowym mechanizmem wspomagania) z układem samoregulacji luzu oraz kolektorem siły hamowania kół osi tylnej. Zawieszenie tylne zależne składa się z jednolitej obudowy mostu, resorów piórowych i amortyzatorów hydraulicznych. W lublinach II stosowane są bezdętkowe opony radialne, 15-calowe. Źródłem prądu jest alternator oraz bezobsługowy akumulator. Kabina kierowcy ma nagrzewnicę zasilaną płynem z układu chłodzenia silnika.

Obsługa techniczna wykonywana jest po przebiegu każdego 10 000 km. Trwałość określa się na 10 lat, przy przebiegu do pierwszej naprawy głównej 250 000 km, odporność korozyjną na 10 lat przy stosowaniu środków ochrony czasowej.

cd. na str. 8

PÓŁTONAŻ NA TOPIE

Półciężarówki należą do coraz częściej kupowanych aut także w Polsce. Zainteresowane są nimi wszystkie przedsiębiorstwa, gdyż firmy kupujące taki samochód nie płacą 22-procentowego VAT, a ponadto mogą skorzystać z ulgi inwestycyjnej na zakup środków transportu, a także dopisać do kosztów działalności



gospodarzem raty leasingu, jeśli auto było kupione w ten sposób.

W roku ubiegłym do najczęściej kupowanych półciężarówek należały: bezkonkurencyjny polonez truck, lublin, cinquecento van i zuk. W tym roku ta kolejność w ilości sprzedanych aut będzie chyba podobna.

Do najmniejszych aut dostawczych zaliczane są m.in. cinquecento van, nissan micra cargo, uno van, peugeot 106 XA i renault clio societe. Są one identyczne technicznie ze swoimi odpowiednikami osobowymi. Przestrzeń bagażowa powiększona w nich poprzez usunięcie tylnych foteli. Dla bezpieczeństwa między przedziałem pasażerskim a przestrzenią ładunkową umieszczono kratę zabezpieczającą przed ewentualnymi urazami spowodowanymi przemieszczeniem się towaru. Doskonale spełniają swoje zadania jako pojazdy kurierskie do przewozu przesyłek kurierskich w dużych miastach.

Polonez truck nieprzypadkowo zajmuje tak wysokie miejsce na liście sprzedanych aut,

gdyż jest to niewątpliwie udane auto w swej klasie.

Dużą popularnością cieszy się również składany w Polsce citroen C15. Montowany w nim silnik diesla o poj. 1,8 l jest jednostką ekonomiczną i trwałą. Przestrzeń ładunkowa umożliwia przewiezienie ponad 700 kg towaru. Być może zostanie on zastąpiony nowym modelem o nazwie berlingo.

Konkurencją dla C15 są volkswagen caddy i seatinca. Mają zbliżone do citroena walory użytkowe, ale są konstrukcjami technicznie młodszymi. Obydwa modele pochodzące z fabryki w Hiszpanii, na polskim rynku debiutowały na początku tego roku. Dostępne są w wersjach z silnikiem benzynowym o poj. 1,4 l i mocy 60 KM oraz 1,9 l dieslem o mocy 64 KM. W porównaniu jednak do poloneza i C15 są o kilka tysięcy złotych droższe, podobnie jak opel combo. Na rynku dostępne są w tej klasie jeszcze takie auta jak ford escort i courier van, renault express, skoda pick-up i fiat florino.



W kategorii samochodów użytkowych o masie całkowitej do 3,5 tony najchętniej kupowane są furgonetki pochodzące z lubelskiej Fabryki Samochodów Ciężarowych - lubliny i zuki. Ich zaletą jest cena i dobra sieć serwisowa. Kolejne miejsca zajmują ford transit (montowany w Płońsku), iveco daily oraz volkswagen transporter (z montowni VW w Antoniku pod Poznaniem).

W Gdańskim Przedsiębiorstwie Motoryzacyjnym Centrum zaprezentowano najmłodsze dziecko już całej rodziny poloneza - poloneza plus. Daewoo - FSO jakby odkryło całkiem nieznaną przyjemność w wykrywaniu i eliminowaniu kolejnych nawet drobnych mankamentów tego - bądź co bądź - leciwego już auta i udowodnieniu, że mimo wszystko drzemaniu w nim jeszcze spore zasoby sprawności i wigoru.

Zmieniono na plus zarówno poloneza atu, jak caro. Z przodu zderzak i wlot powietrza w kolorze karoserii, z boków: listwy boczne i kierunkowskazy. Z tyłu: też zderzak, a dodano odbliaskową aplikację z nazwą auta.

W caro wbudowano ponadto nowe owalne lampy i spojler. Wewnątrz gruntownie kosmetyce poddano tablicę rozdziel-

NA PLUS

czą z dodatkowymi elektronicznymi kontrolkami sprawności świateł drogowych, pozycyjnych, mijania, przeciwmgielowych, kierunkowskazy i świateł przeczepy.

Pod maską - też istotne zmiany. Polonezy plus otrzymały

zmodernizowany silnik 1,6 SPI z jednopunktowym wtryskiem Bosch'a i hydraulicznymi popychaczami.

Komfort podróży podnoszą: wspomaganie kierownicy, programowanie tempa pracy wycieraczek, spraw-

niejsze ogrzewanie i wydajniejszy system nawiewu powietrza. Zamknięty schowek nie będzie korcił zawartością domorosłych złodziejasków.

A oto bliższe dane techniczne atu plus i caro plus: prędkość maksymalna (na IV biegu) - 150 km/h, ciężar - 1120, 1135 kg, pojemność silnika - 1598 cm³, moc maksymalna - 56 KW, zużycie paliwa przy 90 km/h - 6,6 i 6,4 l, przy 120 km/h - 8,9 i 8,7 l, a w ruchu miejskim 11,1 i 10,7 l.



AKUMULATORY



POLSKI - NIEZAWODNY BEZKONKURENCYJNY

Nowość

143 Ah - prąd wyładowania 500 A

172 Ah - prąd wyładowania 600 A

P.H. "MAKRO" HURTOWNIA czynna od 8.00 do 18.00, tel. 39-00-71
www.308.tel/fax 39-00-75, tel. kom. 090 50-93-95 Gdańsk - Orunia,
ul. Jedności Robotniczej 253 (na terenie Transbudu)

SPRZEDAŻ DETALICZNA

● Tczew, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. 1 Maja 31, tel. (069) 31-00-62 ● Tczew, "CARO", ul. Chełmńskiego 16, tel. (069) 31-13-01
● Starogard Gd., ZAKŁAD ZAOPATRZENIA ROLNICZEGO, ul. Lubichowska 172, tel. (069) 16-289-54 ● Sztum, SKLEP MOTORYZACYJNY Mirosław Krupa, ul. Mickiewicza 1 ● Kartuszy, AUTO MOTO CZĘŚCI, ul. Kościelna 10c ● Kartuszy, T. DERA, ul. Gdańska 28
● Kościerzyna, "MASZ-ROL", ul. Przemysłowa 3a, tel. 66-39-58 ● Kościerzyna AUTOCENTRUM, ul. Wajhera 16, tel. 66-33-61 ● Kwidzyn, SKŁADNICA MASZYN ROLNICZYCH I CZĘŚCI WYMIENIANYCH, ul. Toruliska ● Wejherowo, Met-Pol, B. i Cz. Kamiliński, os. Chopina, tel. 72-10-10, ● Wejherowo, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. Gdańska 14, tel. 72-55-84
● Władysławowo, ARTYKUŁY MOTORYZ., ul. Władysława 25, tel. 741-484 ● Bydów, Z.U.P.H. SKUP SPRZEDAŻ L.Hering, ul. Tartaczna 7b, tel. 0593-36-93

AUTO GLAS
Sp. z o.o.

SZYBY

do samochodów

OSOBOWYCH

DOSTAWCZYCH

CIĘŻAROWYCH

AUTOBUSÓW

DASZKI UCHYLE

sprzedaż
montaż

Gdańsk - Oliwa
ul. Grunwaldzka 487
tel. 52-22-31, 52-28-14
fax 52-28-41

WŁOCIAWEK, ul. Krzywuliska 5 tel. (054) 35-25-91
BYDGOSZCZ, ul. Miłochowska 7 tel. (052) 61-37-69
CZERNIEC, ul. Tucholska 37 tel. (0631) 72-769
BRANISZEW, ul. Wroblewska 61 tel. (0-95 43) 27-87

AUTORYZOWANY DEALER

LUBLIN

• ODBIÓR
NATYCHMIASTOWY
- WSZYSTKIE TYPY

Nowe modele:

LUBLIN II
POLONEZ-TRUCK plus



POLMOZBYT GDAŃSK

Gdańsk ul. Miłki Szlak 4/8 tel. (058) 35 92 47

Elbląg ul. Hetmańska 3N tel. (055) 35 25 63

JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER STARA W POLSCE PÓŁNOCNEJ



STAR



POLONEZ-TRUCK

POLSKA KOMPANIA LEASINGOWA

LEASING PRZY WSPÓŁPRACY Z POLSKĄ KOMPANIĄ LEASINGOWĄ

GDANSK, ul. Miłki Szlak 4/8, tel. (058) 314-111 • ELBLĄG ul. Hetmańska 3N, tel. (055) 35 25 63

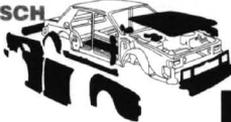
AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO

W. Z. H. **Piomir**
Sp. z o.o.

83-110 Tczew, ul. Warsztatowa 2
tel. (069) 31-20-66, fax (069) 31-53-96

HURT - DETAL

BOSCH



MELL

Valeo

elementy karoserii, reflektory, lampy, zderzaki, atrapy, chłodnice, wahacze, do samochodów marki: Audi, Opel, Mercedes, Fiat, Ford, Volkswagen i samochodów japońskich. Dla sklepów, warsztatów atrakcyjne rabaty. Polecamy szeroki asortyment reperatury naprawczych, prog, nadkola.

WEJDŹ O OCTAVIĘ WYŻEJ

PRZEDPŁATY, ZAPISY. SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ. SPRZEDAŻ RATALNA.

ŠKODA OCTAVIA
JUŻ OD
38.500*



DOSTĘPNE W WERSJACH: 1,6 LX; 1,8 SLX 20V; 1,9 TDI I INNE. PRZYJMUJEMY W ROZLICZENIU UŻYWANE MODELE ŠKODY.

BIURO SPRZEDAŻY
80-316 GDAŃSK OLIVA
UL. ASNYKA 4/1
TEL. 520-501

* WERSJA ZAWIERA M. IN. IMMOBILIZER, PODUSZKĘ POWIETRZNA, TRZECIE ŚWIATŁO STOPU ITP.

OFERUJEMY TAKŻE WSZYSTKIE MODELE ŠKODY FELICIA (1.3 LXI, 1.6 glx, 1.9 dj)

39/20/97

STACJA KONTROLI POJAZDÓW



Informujemy, że stacja kontroli pojazdów „EXPOM” uzyskała uprawnienia do badań technicznych pojazdów zasilanych gazem

Prowadzimy:

- Przeglądy rejestracyjne:
- samochodów osobowych
- samochodów dostawczych
- samochodów ciężarowych, przyczep (naczep)
- ciągników rolniczych i przyczep
- pojazdów do przewozu materiałów niebezpiecznych
- BCCTE/AC
- Diagnostykę pojazdów:
- światła; - zapłon; - geometria kół

TYLKO MY JESTEŚMY W TYM DOBRZY

„EXPOM Kwidzyn” Sp. z o.o.

Przedsiębiorstwo Naprawczo-Produkcyjne
w Nowym Dworze Kwidzyńskim
82-500 Kwidzyn, Nowy Dwór Kwidzyński
tel. (055) 79-26-44, fax (055) 79-39-96
czynne od godz. 7.00 do 15.00

CIĄGNIKI ROLNICZE



Jesteśmy Dealerem ciągników rolniczych
Posiadamy w ciągłej sprzedaży

- PRONAR
MTZ 80 } ubezpieczenie
MTZ 82 } OC, AC, NW gratis
MTZ 80TS }

● Zetor

MOTOKOV
WSZYSTKIE TYPY

Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny do ww. ciągników oraz części zamienne

TYLKO MY JESTEŚMY W TYM DOBRZY

„EXPOM Kwidzyn” Sp. z o.o.

Przedsiębiorstwo Naprawczo-Produkcyjne
w Nowym Dworze Kwidzyńskim
82-500 Kwidzyn, Nowy Dwór Kwidzyński
tel. (055) 79-26-44, fax (055) 79-39-96
czynne od godz. 7.00 do 15.00



PROKAR AUTORYZOWANY DEALER SUZUKI
MOTOR POLAND Ltd

JUŻ OD 23 000 zł

Baleno 1,6 GLX
Baleno 1,6 GLX wagon
Samurai 1,3

Alto 800 MPI
Alto 1000 MPI
Swift Sedan 1,3 GLX
HATCHBACK



SALON SPRZEDAŻY

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI:

81-384 GDYNIA, ul. Traugutta 2
tel./fax (058) 21-57-14

GDYNIA, ul. Wielkopolska 244
tel./fax (058) 22-37-46

● samochody ● części ● akcesoria ● przeglądy gwarancyjne ● naprawy bieżące
KOMPLEKSOWE NAPRAWY NADWOZI (SYSTEM RAMOWY)

FIAT

- Sprzedaż samochodów
- Serwis
- Sprzedaż części hurt, detal



FIAT MAREA

SUPER OFERTA - PAKIET UBEZPIECZEŃ
JUŻ OD 5% ceny samochodu

ZAPRASZAMY

Auto-EI Autoryzowany Dealer

82-300 Elbląg, ul. Nowodworska 46

Salon sprzedaży
tel. 32-50-31

Serwis i Sklep
tel. 32-71-67, fax 32-45-27

KONTYNGENT 97

RENAULT MEGANE



NOWA KOLEKCJA RENAULT

Wszystkie samochody z Nowej Kolekcji Renault standardowo wyposażone są w poduszkę powietrzną i ubezpieczenie OC

W związku ze zniesieniem podatku granicznego Renault obniżyło ceny na wszystkie modele dostępne w aktualnej ofercie. Szczegóły w salonach.

ROZCZYNIENIE
KREDYTU
11,48%

RENULT
Assistance
24h
6-22 622-24-01

T. Zdunek,
Gdańsk, ul. Miałki Szlak 35, tel. (058) 31-90-12, 31-36-57
A. Ossowski,
Elbląg, ul. Nowodworska 28b, tel. (055) 32-70-75, 32-62-37, fax 32-61-76
G. Cerkaski - TEI,
Sopot, al. Niepodległości 643, tel. (058) 51-52-50



RENAULT
TO PEŁNIA ZYCIA

DRUGA TWARZ LUBLINA

cd. ze str. 6

Zakłada się, że samochody będą eksploatowane przez 5-6 lat przy przebiegu rocznym około 15 000 - 30 000 km, co zapewni bezawaryjną eksploatację pomiędzy poszczególnymi przeglądami technicznymi. Do przebiegu 150 000 km nie przewiduje się napraw głównych ani napraw średnich samochodów.

A oto bliższy opis poszczególnych wersji.

Lublin 3352 skrzyniowy samochód ten jest wyposażony w oponę, a część

Samochód posiada prawe drzwi boczne, przesuwne z oknem oraz drzwi tylne, dwuskrzydłowe z oknami. Druga odmiana tego samochodu wyposażona jest w składane ławeczki dla pasażerów, umieszczone wzdłuż bocznych ścian przedziału towarowego.

Lublin 3333 karetka reanimacyjna przy jego opracowywaniu korzystano z usług i doświadczeń zawodowych zespołów lekarskich. Przedział medyczny samochodu jest przystosowany do przewożenia chorego i trzech osób personelu medycznego, pozwala na

przeważenie akcji ratunkowej podczas jazdy. Nażyczenie użytkownika karetka może być zaopatrzona w specjalistyczne wyposażenie, takie jak defibrylator, monitor EKG, pompa infuzyjna itp. Karetka reanimacyjna wyposażona jest w silnik wysokoprężny 4CT90

mocy 90 KM.

Lublin 3304 bankowóz przeznaczony jest do przewożenia wartościowych przesyłek. Umożliwia wygodny przewóz pięciu osób (kierowcy, kasjera, trzech konwojentów) w opancerzonym przedziale osobowym. Przedział transportowy wykonany jest według standardu NBP. Opancerzone są wszystkie drzwi samochodu, tylna ściana przedziału osobowego i dach od szyby przedniej do ścianki tylnej przedziału osobowego. Szyby wykonane są z wielowarstwowego szkła pancernego o grubości 31 mm. Opancerzenie przedziału osobowego jest odporne na przetrzeleńie pociskiem z karabinka maszynowego AK 47 kalibru 7,62 mm. Bankowóz napędzany jest wysokoprężnym silnikiem z turbodoładowaniem 4CT90.

W drugim etapie planowanych zmian, od 1 września 1997, zastosowane będą m.in. resory paraboliczne w przednim i tylnym zawieszeniu, amortyzatory przednie i tylne o nowych charakterystykach, sztywniejszy stabilizator osi przedniej, nowe tuleje resorowe, kapsuły wyciszające silnik i skrzynię biegów.



ładunkowa stanowi aluminiowa skrzynia.

Opuszczane boki i tył skrzyni ułatwiają dostęp do przewożonych materiałów, umożliwiają również automatyzację załadunku i wyładunku towaru. Wysokość wnętrza pod oponiczą w fabrycznym wykonaniu wynosi 1700 mm. Ładowność - 1200 kg, można także holować przyczepę z hamulcem najazdowym o masie 800 kg.

Lublin 3372 kontener: zabudowa typu kontenerowego może posiadać kilka odmian:

- z izolacją i bez izolacji cieplnej z agregatem chłodniczym (chłodnia), który zapewnia utrzymanie żądanej temperatury w przestrzeni ładunkowej.

Lublin 3302 furgon: posiada nadwozie metalowe zamknięte, składające się z trzymiejscowej kabiny. Przeznaczony jest do przewożenia ładunków wymagających ochrony przed wpływami atmosferycznymi. Przedział ładunkowy posiada pełne drzwi boczne przesuwne oraz dwuskrzydłowe drzwi tylne.

Lublin 3322 kombi: przeznaczony jest do przewożenia 6 osób i ładunku. W części pasażerskiej, wyposażonej w nagrzewnicę, znajdują się 3 fotele usytuowane przodem do kierunku jazdy.

Rewolucja u Forda. Głośno stało się powiędzenie Claude Lobo - nowego szefa projektantów tej firmy w Kolonii, iż "nudnych samochodów robić już nie będą". Oznaczać to miało zapowiedź całkowitego zerwania z dotychczasową, faktycznie bezbarwną stylistyką wszystkich niemalże fordów.

O tym, że słów tych nie rozumie na wiatr świadczyć może nie tylko szokujący (jak na Forda) model ka, ale już także kolejne propozycje rynkowe tego koncernu. Dość wymienić escorta



KOLEJ NA ESCORTA

oznaczonego symbolem CW 170. Ze skośnymi przednimi reflektorami i płaskim wlotem powietrza, kanciastym tyłem z wysoko umieszczonymi światłami, w wersji trzydrzwiowej przypomina trochę coupe.

Zmodyfikowano także zawieszenie, choć zasada pozostanie ta sama: z przodu kolumny McPhersona, z tyłu zespolona oś. Nadwozie stanie się sztyw-

niejsze i bezpieczniejsze. Escort otrzyma także cztery poduszki powietrzne, podobnie jak konkurencyjne modele opła i volkswagena. ABS i wspomaganie układu kierowniczego znajdują się w wyposażeniu seryjnym nowych aut.

Wszystkie silniki Forda będą miały teraz cztery zawory na cylinder. Gamma silników benzynowych sięga od 1,4-litrowego czterocylindrowego o mocy

75 KM po 2,0-litrowy V6 (od mazdy) o mocy 136 KM. Nowością są diesle z bezpośrednim wtryskiem paliwa. 1,8-litrowy ma moc 90 KM, 2,4-litrowy osiągać będzie najprawdopodobniej moc 115 KM albo nawet 130 KM. Możliwe że na początku przejęty zostanie 1,8-litrowy diesel o mocy 70 KM, zanim gotowy będzie 1,5-litrowy TDI tej samej mocy.

W rodzinie variantów

Mamy zatem kolejną, coraz pełniejszą rodzinę w świecie aut-variant. Pod znakiem Volkswagena zaczęło się to od golfa, potem przyszedł czas na passata, a całkiem niedawno na polo. Za podstawę do zbudowania tego kombi posłużyło polo classic, do którego "dobudowano" obszerny "wagon", z prawie pionową seianą tylną.

W tej klasie auta raczej trudno oczekiwać rekordów ładowności. Na pewno jednak, licząc się najbardziej w rodzinie variantów - przestrzeń ładunkowa nowego polo będzie imponować.



Zwłaszcza tym, którzy to auto pamiętają jeszcze jako trzydrzwiowe niby - kombi sprzed paru zaledwie lat.

Równoległe z polo-variantem pojawi

się bliźniaczy seat Ibiza pod nazwą vario, którego zdjęcie przedstawiamy już dziś. Jako ciekawostkę podać można, że będzie to w ogóle pierwsze hiszpańskie auto typu kombi.

Ułaskawienie dla łady?

Prawdopodobnie nie dojdzie do śmiertelnego zejścia z rynku najpopularniejszej na wchód od Buga, ich rodzinnej konstrukcji auta osobowego - lady. Możliwość zainwestowania w przyszłość tego samochodu biorą pod uwagę m.in. przedstawiciele Opla - w ogóle zainteresowani rynkiem wschodnim. Rozważana jest możliwość montażu nowej astry w rosyjskiej montowni na terenie Finlandii. Również zakłady ZAZ na Ukrainie są przedmiotem zainteresowania zarówno Opla, jak i koreańskiego koncernu Daewoo.

Z Partnerem taniej za granicą

Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji Partner przygotowało specjalne zniżki opłaty za "Zieloną Kartę". Z 20 proc. zniżki mogą skorzystać wszyscy klienci towarzystwa, którzy zawarli umowę ubezpieczenia AC. Z kolei wsumy ci, którzy oprócz ubezpieczenia AC zawarli także z Partnerem umowę ubezpieczenia majątkowego lub kosztów leczenia osób wyjeżdżających za granicę, ze składką minimum 150 zł - mogą liczyć na zniżkę w wysokości 30 proc.

AVS AUTO VICTOR SERVICE

- AUTOALARMY
- IMMOBILIZERY
- RADIA SAMOCHODOWE, GŁOŚNIKI, ANTENY
- TELEFONY GSM

Tczew
ul. Gdańska 33
tel. (069) 31 40 03

W kwietniu 5% rabatu

Najniższe ceny

WALKER

„AUTO-SERVICE” tel. (069) 31-03-26
83-110 Tczew, ul. Głowackiego 19
MONTAŻ-SERWIS-SPRZEDAŻ

SERVICE

Amortyzator nr 1

Dla bezpieczeństwa amortyzatory muszą być sprawdzane co 20 000 km

„AUTO-SERVICE” tel. (069) 31-03-26
83-110 Tczew, ul. Głowackiego 19
MONTAŻ-SERWIS-SPRZEDAŻ

MONROE
amortyzatory

PROMOCJA!

VECTRA TAŃSZA O ... zadzwoń!

☎ 31 04 22

AC 6,2%
OC, NW, OPEL Assistance
GRATIS

OPEL

Motor Centrum
ul. Miałki Szlak 4/8 Gdańsk tel. 31 04 22 31 88 72

NA TAPECIE SLK

Co to tuning - każdy wie.
W warunkach niegdysiejszej Europy Wschodniej, w której królowały skody, wartburgi, lady i syreny przejawem tuningu - jak ktoś powiedział - było przyozdabianie pojazdów samoprzylepnymi taśmami, imitacyjnymi detalami z aut bardziej renomowanych firm.
W tym samym czasie na zachód od Odry popularne

mercedesem SLK jest czymś dotąd niespotykanym. Dotychczas bowiem nikomu nie przyszło do głowy, aby „dodawać skrzydeł” i tak już „uskrzydłym” pojazdom. Okazuje się, że jednak i w tej dziedzinie nie pozostało już świętości.

SLK stał się wprost ulubionym materiałem do zabiegów tuningowych, w czym przoduje niemiecka firma AMG. Za 8 tys. marek gotowa jest wyposażyć tego mercedesa w przedni i tylny spojler dolny, boczne progi



stawało się „dodawanie skrzydeł” zazwyczaj tańszymi i mniejszymi samochodami, poprzez podrasowywanie ich silników, zakładanie sportowych kół i kierownic, doczepianie spojlerów i dodatkowych reflektorów. Przez to auta te otrzymywały indywidualny wygląd i charakter, niemalże zrównujący je z „poważniejszymi” markami.

lakierowane jak nadwozie oraz specjalny tłumik i końcówki układu wydechowego. Za dodatkową opłatą można zamówić komplet jednoczęściowych felg z aluminium (innych na przód, innych na tył).

SLK wzięta na tapetę także inna, znana firma tuningowa - Brabus, która specjalizuje się w montażu sportowych zawieszek i układów wydechowych ze szlachetnych stopów.

Autobudzik

Zaśnieć za kierownicą jest drugą przyczyną wypadków, spowodowanych przez ciężarówkę i autokary na drogach. Dlatego Renault opracowuje urządzenie, które ma uniemożliwić zaśnięcie za kierownicą. Niewielka kamera naprzeciwko kierowcy stale mierzy czas, na jaki za-

myka on powieki. Im kierowca jest bardziej senny, tym częściej zamykają mu się oczy. W krytycznym momencie, czyli kiedy nie jest on już w stanie zwalczyć senności, obraz z kamery przekształcony cyfrowo wysyła odpowiednie ostrzeżenie.

Jego forma może być różna, np. ostry sygnał dźwiękowy, byle obudzić kierowcę na tyle, żeby mógł bezpiecznie zatrzymać samochód.

Do 2000 r. będzie możliwe seryjne wyposażenie w te urządzenia ciężarówek i autokarów. Potem Renault zamierza je przystosować do samochodów osobowych.



CAŁA PRAWDA O NEXII



Słupska Kapena wyprodukowała niewielki autobus dla 30 pasażerów. Prototyp zaprezentowany zostanie na poznańskich Międzynarodowych Targach Motoryzacji w końcu kwietnia.

Autobus ze Słupska

Autobus przeznaczony jest do ruchu w centrach miast lub na liniach, gdzie jeździ mało pasażerów. Nie powinien spalać więcej niż 12-14 litrów paliwa. Pojazd ten będzie również produkowany w wersji turystycznej.

Nowy autobus będzie przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych. Mały autobus jest oryginalnym produktem słupskich konstruktorów.

Do najbogatszych wersji samochodu nexia należą modele GLX i GTX. Ten pierwszy oznacza czterodrzwiowe auto, wyposażone w 90-konny silnik. Ten drugi ma, po prostu, o jedne drzwi więcej. Mają się zatem tak do siebie, jak rodzinny sedan, do usportowanego hatchbacka.

Oba modele wyposażono podobnie: ABS, poduszka powietrzna dla kierowcy, klimatyzacja. Wewnątrz sporo miejsca, do wykorzystania tym pełniej, ze fotele i kolumna kierownicy dają się regulować, a więc najlepiej dopasować do potrzeb kierowcy oraz pasażerów.

Deska rozdzielcza posiada obrotomierz i bogaty zestaw kontrolki, m.in. braku płynu w zbiorniku spryskiwacza szyb oraz niezapięcia pasów bezpieczeństwa przez kierowcę (co dodatkowo sygnalizuje alarm dźwiękowy). Są też: regulacja pochyleń reflektorów i płynna zmiana tempa pracy wycieraczek. Sedan ma ponadto wycieraczkę i spryskiwacz szyby tylnej.

W sedanie (GLX) spory jest bagażnik (530 l), ale jak na o20 cm krótszy w modelu GTX, to i jego 390 l ma swoją wymowę. Jak na hatchback to jest dużo, zwłaszcza że w razie potrzeby - po złożeniu siedzeń tylnych - można go powiększyć nawet do 720 l pojemności.

Obie nexie posiadają te same, 1,5 - litrowe silniki o szesnastu zaworach. Moc 90 KM

osiągają przy 4800 obrotów na minutę. Silnik ma elektroniczny wielopunktowy wtrysk paliwa, ale pali sporo, bo 9 l/100 km.

Podwozie jest standardowe dla tego typu aut: z przodu kolumny McPhersona wahacz i stabilizator, z tyłu os zespolona z wahaczami, stabilizatorem i amortyzatorami. Układ hamulcowy ma antylockowy ABS, a kierowniczy - wspomaganie.

Blizsze dane techniczne obu modeli:

Silnik benz. rzędowy, 4-cylindrowy, umieszczony z przodu poprzecznie. DOHC. Kat. Poj. skokowa 1498 ccm. Śr. x skok 76,5 x 81,5 mm. Stopień spr. 9,2. Moc maks. 66 kW (90 KM) przy 4800 obr./min. Maks. moment obr. 137 Nm przy 3400 obr./min. Pięciobiegowa skrzynia biegów. Napęd na przednie koła. Niezależne zawieszenie kół przednich, z tyłu os zespolona. Hamulce z przodu tarczowe wentylowane, z tyłu bębnowe. ABS. Opony 185/60 R 14 S. Poj. bagażnika 530 (390/720) l. Poj. zbiornika paliwa 50 l. Masa własna 1060 (1020) kg. Ład. 443 (422) kg. Dł./szer./wys. 4482/1662/1393 (4256/1662/1393) mm.

Podczas testu auta osiągały:

Przyspieszenie 0-50 km/h - 3,5 s, 0-100 km/h - 20,4 s; prędkość maksymalna do 170 km/h; drogą hamowania od 100 do 0 km/h - 42,7 m; poziom hałasu wewnątrz od 65 do 75 dB (przy 50 - 130 km/h).

Nissan Almera. Nareszcie.



Almera
już od 36 600 PLN

PRIMERA - 1.6i 2.0 TD - NOWY MODEL 1997
MICRA - 1.0i, 1.3i 100% Niezawodność

ALMERA - 1.4i - Technologia XXI w.
TERRANO II - 2.4i 2.7 TD - Nowy Model 1997

MAXIMA QX - V6 - 2.0i 3.0i - Komfort + Elegancja
VANETTA WINDOW - 1.6i, 2.3D - Osobowo-Dostawczy



EDMUND
LEWANCZYK
AUTORYZOWANY
DEALER

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SALONU NISSANA
GDYNIA SKRZYŻ. WŁADYSŁAWA IV i ŻWIRKI i WIGURY, tel./fax (058) 21-90-33
81-393 GDYNIA, ul. ABRAHAMAMA 62,
SERWIS + CZĘŚCI CHWASZCZYNO, ul. MICKIEWICZA 35,
tel./fax (058) 52-84-07, tel. (058) 52-83-88

PROMOCJA

UBEZPIECZENIA - OC, AC - Gratis

ZEROWY LEASING - (suma opłat = cena samochodu)*

Przedłużona GWARANCJA

PROMOCYJNE CENY. Nawet o 4000 zł*

SPRZEDAŻ RATALNA

Przyjmujemy w rozliczeniu samochody używane

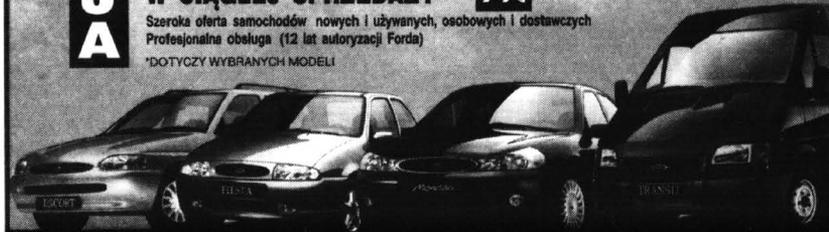
ZAMEK CENTRALNY GRATIS*

Bezpłatna całonocowa pomoc drogowa w Polsce i w Europie
Możliwość jazdy próbnej

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY -

Szeroka oferta samochodów nowych i używanych, osobowych i dostawczych
Profesjonalna obsługa (12 lat autoryzacji Forda)

*DOTYCZY WYBRANYCH MODELI



Euro-Car

81-020 GDYNIA ul. Owsiana 13
tel. (058) 23 68 08, 64 23 65, fax (058) 23 69 98

Citröen na fali



W salonach Citroëna można zamówić najmocniejszy model z saxo. Wyposażony w szesnastozaworowy silnik o poj. 1.6 l i mocy 120 KM, osiąga prędkość 100 km/godz. w 7,7 sek.

Saxo 1.6i i 16V VTS kosztuje równowartość 110 tys. franków francuskich. W wyposażeniu seryjnym ma m.in. przednie światła przeciwmgiłowe, podgrzewane i ustawiane elektrycznie lusterka, blokadę zamków ze zdalnym sterowaniem, elektrohydrauliczne wspomaganie kie-

rowniczy, poduszkę dla kierowcy, a w opcji ABS i poduszkę pasażera.

W ramach bezcłowego kontyngentu sprzedano w naszym kraju już ponad 2 500 citroënów saxo.

Francuskie władze popierają „zbirowe” użytkowanie samochodów (car-sharing). Samochody wiozące co najmniej trzy osoby, będą w przyszłości zwalniane z opłat za przejazd autostradą dojazdową na zachód od Paryża.

Dla zwolenników wolnego rynku z USA dwie instytucje stanowiły zawsze ulubiony cel ataków: Federalna Komisja Komunikacji i Federalna Komisja ds. Telekomunikacji.

Komisja komunikacji rozpoczęła swą chlubną działalność bodaj jeszcze za rządów nieślawnej pamięci Franklina Delano Roosevelta. Działała - jak wszystkie socjalistyczne pomysły - "w interesie społeczeństwa". Wymaganiem konkretnym przypadku: pasażerów. Na początku swego istnienia zadania straszliwie bałagan: z jednego miasta do drugiego prowadzono nieraz niepotrzebnie po kilka linii kolejowych, po niektórych torach biegały pociągi różnych towarzystw, każde liczyło swoją inną cenę za bilet - a w dodatku niektóre liczyły drożej, oferując pasażerom niższy standard usług. Zgroza!

Komisja razno wzięła się do dzieła, porządkowała sprawy przez siedem chudych lat - a gdy skończyła, okazało się, że ceny są już jednakowe. Tyle że dwa razy droższe niż przedtem najdroższe na danej linii!

Dokładnie to samo zjawisko wystąpiło w Warszawie, gdzie "dobrzy wujkowie" postanowili "w interesie pasażerów" narzucić górną taryfę taksówkarzom. Prózno radni UPR zdzierali swoje gardła na komisjach i plenium Rady. Prózno pisałem, że jednym efektem będzie wyrównanie wszystkich cen do "taryfy maksymalnej" - a następnie zgodne żądania wszystkich firm, by taryfę maksymalną podnieśli. Taryfę ustanowiono. Wyrównano do najwyższej zajęto niecałe dwa miesiące. A już po dalszych czterech taryfę podniesiono. Od tego czasu podnosi się ją nadal - już parokrotnie. Nie wiem jak to jest np. w Krakowie - ale polecam ten problem uważać świeżo wybranego, nowego v-Prezydenta Stołecznego Miasta Krakowa p. Stanisława Żółtkę.

Janusz Korwin-Mikke Cyfry

Podobnie było z liniami lotniczymi w USA. Komisja Kontroli Komunikacji Powietrznej kontrolowała wszystko w "interesie pasażerów" - aż wreszcie p. Ronald Reagan posłał całą tę Komisję do Diabła...

... uwaga: ze zdumieniem dowiedziałem się, że w "Encyklopedii Katolickiej", wydawanej przez KUL, nie istnieje hasło "Diabeł". Podzielałem jednak zadania uczonych teologów (a także p. prof. Leszka Kołakowskiego), że nie można być chrześcijaninem nie wierząc w istnienie Diabła. Proszę więc PT Korytorów o pisanie tego inenia z dużej litery. Diabeł naprawdę istnieje - jak kto nie wierzy, niech popatrzy na ten świat! - a jest to Jego imię własne!

... więc właśnie do Niego postąpił p. Reagan prześwietną Komisję ds. Komunikacji Powietrznej. Efekt: ceny biletów spadły PIĘCIOKROTNIE!! Linie lotnicze wyrzekały, jęczały, poobitały pensje, pozwaliały część personelu - ale liczba lotów wzrosła, a ładne zagraniczne przedsiębiorstwo nie mogło pokazać się na amerykańskim, ogromnym rynku lotniczym!! Nie mogło - przy tak niskich cenach? W Europie było pięć razy lepiej!

Na nieszczęście socjalistycznych gigantów typu "Air France" Komisja Europejska nie tylko zabroniła subwencjonowania przez państwo linii lotniczych - ale i od 1 kwietnia tego roku zrobiła podobną "de-regulację" i w Europie. De-regulacja nie była tak radykalna, jak reaganowska, ale ceny JUŻ zaczęły spadać - i będą spadać nadal! Rzecz prosta Władzuchna nasza kochana w Szwajcarii deklaracji chce jak najbardziej "wchodzić do Europy" - ale, oczywiście, ani jej śni się naruszyć interesy naszych przewoźników, które uważano dołąd za stworzenia wyjątkowo odporne na działanie radioaktywności.

We Francji, w pobliżu miejscowości Lodeve, odkryto najbardziej chyba "promienisty" punkt na naszym globie, gdzie radioaktywność dochodzi do 170 radów! Jest to 340 razy więcej niż wynosi ogólnie dopuszczalne normy (500 miliardów rocznie). "Góracie miejsca" znajdują się w wielu krajach, w tym również i w Polsce - w Sudetach.

Naturalna promieniotwórczość istniała od zarania świata i - wyższy niż niebezpieczne, podobne wyżej wymienionym, przypadki - nie stanowiła większego zagrożenia. Wszystko zaczęło się jednak od półwieci, gdy z powodu różnych odkryć naukowych, w tym Ireny i Fryderyka Joliot-Curie, ludzkość zaczęła

okazało, że takiej "Caledonii" oplaca się latać na trasie np. Wrocław-Rzeszów lub Szczecin-Suwałki - to byłby przecież wstyd - a my Polacy wstydzić się nie będziemy. I już! Dlatego obcych się do nas nie wpuść.

Zwracam uwagę, że nie dopuścili do tego rządu wszystkich Wielkich Reformatorów: pp. Rakowskiego, Mazowieckiego, Bieleckiego, Suchockiej, Oleksego itd. (pp. Olszewskiego i Pawłaka nie wymieniam, bo Oni są zwolennikami socjalizmu państwowego - i prędzej coś z nacjonalizują niż sprywatyzują).

Nawet pomnika socjalistycznego bez sensu, jakim jest Stożnica Gdańska, Rząd nie chce sprywatyzować. Syndyk zapowiada, że wystawi ją na sprzedaż - a p. Premier jeszcze próbuje: a może wrzucić ten garb Stożnicy Szczecińskiej? A może utworzyć jakiś Centralny Zarząd (Zjednoczenie, Wielką Organizację Gospodarczą) zwaną dziś dla niepoznaki "holdingiem"? Na wszelki wypadek PT Dyrektora (która powinna siedzieć w kryminalu za sposób, w jaki samolotami latają dziesiątki milionów Amerykanów, a co dwa lata ładują dzarżają się tam wybory) ostudziła jego zapędy.

Spuścił za to ze smyczy telekomunistów. I oto Amerykanie dowiedzieli się, że w ciągu 9 lat będą musieli wyrzucić na śmietnik wszystkie telewizory - bo w USA

będzie można nadawać wyłącznie systemem cyfrowym!! Jest to tak anty-amerykańskie - że aż wstydzić się nie chce, iż p. Clinton nie obrzucono jeszcze zgrymleni pomidorami.

Przecież USA dlatego właśnie nie w czółowce postępu, że rząd nie nakazywał nikomu, jaki ma mieć komputer, radio lub telewizor. Gdy pojawiła się TV, nikt nie wpadł na pomysł, by wszystkim zabronić słuchania radio - i przenieść się na "wyższy" poziom!! W tym przypadku można było oczekiwać, że tak, jak kiedyś startowała TV - najpierw jedna stacja zaczęła nadawać dla bogatych, potem zrobił to kilka (być może ktoś wykombinuje konwerter, umożliwiający oglądanie tych programów na - zwykłym odbiorniku - choć z gorszą jakością), potem kilkanaście - i za 20 lat 90% ludności będzie miało odbiorniki cyfrowe - a 10% stare analogowe; dokładnie tak, jak było z wprowadzeniem koloru.

Oczywiście wielki przemysł, robiący telewizory (ciekawo: ile dali na kampanię p. Wilusia Clintona?) zacięra ręce; gdy wszystkie odbiorniki pójdą na złom - będzie można wyciągnąć z Amerykanów masę fors! Po \$2500 od sztuki! Liczymy: 200 mln odbiorników x \$1500 (stanowią...) = \$300 miliardów! Uwzględniając, że mieszkający USA w tym czasie i tak musieliby kupić z 80 mln odbiorników po \$500 - wychodzi, iż decyzja FCC będzie kosztowała Stany Zjednoczone \$260 miliardów!

Ale co to obchodzi parkę Czernych z Arkansas: pp. Hilarię i Wilusia! Ważne, by przemysł miał się dobrze - a ty, biedny człowieku, płac!

A teraz czytajcie Państwo uważnie wypowiedzi Instytutów Tele-komunikacji rodem z Epoki Edwarda Wspaniałego! Jak będą wychwalać te decyzje...

... i zobaczycie Państwo, że u nas zrobilo coś podobnego! O ile do władzy nie dojdą jacyś rozsądni ludzie...

W imieniu własnym

W interesie demokracji

*** W Iraku rządzi stuprocentowy dyktator. Zgoda - pyta mój egipski przyjaciel.**

*** Zgoda - odpowiadam z przekonaniem.**
*** Jeśli tak. To musisz się także zgodzić, że Emir Kuwejtu to 500-procentowy dyktator, a król Arabii Saudyjskiej - 1000-procentowy.**

Przypomniałem sobie ten dialog sprzed pół roku, gdy usłyszałem w wiadomościach, że przewodniczący parlamentu Iranu został fetowany w rosyjskiej Dumie. Przy okazji - w zasadzie mimochodem - wspomniano tylko, że Rosja sprzeda Iranowi technologię nuklearną za około dwa miliony dolarów. Oczywiście chodzi o pokojowe wykorzystanie energii nuklearnej - jakżeby inaczej!

Przykładem - a może nie przypadkiem - wzięcia irańskiego parlamentarzysty w Moskwie, w sam raz zbiegła się w czasie z dniem ogłoszenia wyroku w sprawie irańskich terrorystów przez sąd w Niemczech. Inny zbieg okoliczności, to rozpoczęcie budowy żydowskiego osiedla we wschodniej Jerozolimie i w konsekwencji tego zapowiadane przez islamistów zamachy terrorystyczne.

No tak, ale co to ma wspólnego z rozważaniami o "uprocentowaniu" arabskich dyktatorów, które pozwoliłem sobie przedstawić na początku? Ano - nie albo - bardzo wiele. Zależy od punktu widzenia albo od wniosków patrzenia, albo od historyczności perspektywy.

Spróbujmy cofnąć się sześć lat wstecz. Wówczas Irak zaanektował Kuwejt. Językiem oficjalnym Iraku było "przynajmniej do nacierzy dziewiętnastej prowincji Iraku - sztucznie zeń wydzielono przez kolonizatorów brytyjskich w czasie, gdy opuszczali swoje bliskowschodnie kolonie. Językiem Ameryki i jej sąsiadów (w tym Polski) okazało to, że "dyktator brutalnie pogwałcił suwerenne prawo narodu młującego własność i niepodległość". Do wyboru do koloru. Wielokrotnie przekonaliśmy się, że oczami arabskimi sprawa wygląda inaczej niż europejskimi - chociaż też różnie. Natomiast to z czym muszą się wszyscy zgodzić, i co było bezsporne, to fakt, że zagarnięcie przez Irak Kuwejtu oznaczało, że z dnia na dzień dziesięć procent światowych zasobów ropy naftowej zmieniło właściciela.

Powiem więcej - ten fakt i dokładnie ten fakt spowodował, że pół miliona żołnierzy w trybie szybkiego reagowania, i nie bacząc na koszty, przywrócić stan poprzedni. Jeśli komuś wydaje się to nieprawdopodobnie zbyt cyniczne, to proszę o odpowiedzi na dwa pytania pomocnicze. Dlaczego w tak samo ekspresowym tempie i w podobnej sile nie interweniowano w Rwandzie i Burundi, gdzie Tutsi i Hutu wyrzynałi wzajemnie swoich bezbronnnych? Oraz - dlaczego Pustynna Burza nie zakończyła się zajęciem Bagdadu i obaleniem "Krwawego Kalifa z Bagdadu"? Przypomnę, że było to oczekiwane - także przez powstających właśnie przeciw irackiej dominacji Kurdów i dyskryminowanych przez sunnicką mniejszość irackich szyitów?

Jeśli już uporał się Państwo z odpowiedziami na te pytania, to proszę nie mnie nazywać cynikiem, lecz raczej tych, którzy w opisanych sprawach decydują. A decydując będą nadal, kierując się cynicznie własnym interesem, nie przymierzając jak Kaci. Jeśli nadal Państwo wążpła, to proszę o cierpliwość. Dyktator z Bagdadu nie został obalony przez Zwycięskich Sprzymierzeńców, bo nie było (i nadal nie ma) pomysłu, kim go zastąpić na tyle skutecznie, aby Irak mógł być realną przeciwwagą dla Iranu. A równowagi tej wymaga interes tych wszystkich, których pomysłność zależy od niezachwianej rytmiczności dostaw ropy naftowej. Dlatego - aby dopełnić wykładu o cynizmie w polityce światowej - pragnę Państwa powiadomić, że nie zdziwię się na wieść, iż wzmożenie Iraku wraz z jego dyktatorem jest "w interesie demokracji".

Jacek Merkel

Właściwie wszystko wokół nas - cała materia - promieniuje. Nawet ciała znajdujące się w temperaturze niskiej absolutnego zera coś emitują. Promienie wszak promieniom nierówne. Jedne są tak "słabe", że nawet powietrze stanowi dla nich przeszkodę trudną do przebycia, inne znow - jak na przykład tak zwane twarde promienie kosmiczne - z łatwością przenikają najgrubsze zapy i nie chroni przed nimi nawet wielokilometrowa warstwa ziemi czy skał; daje się je zarejestrować nawet na dnie najgłębszych kopaliń.

Stądwe ilości pierwiastków radioaktywnych, należących do trzech "rodzin" - radowców, aktynowców i torowców znajdują się wszędzie dookoła: w glebie, skałach, wodzie, powietrzu... Są wszakże miejsca na ziemi, gdzie ich koncentracja jest tak wielka, iż zagraża może zdrowiu, a nawet egzystencji stworzeń i roślin znajdujących się w pobliżu.

W indyjskim stanie Kerala znajduje się pasma terenu o długości 250 kilometrów, o szerokości zaledwie 500 metrów, którego promieniotwó-

rczość osiąga miejscami 40 radów na rok (1 rad stanowi równowartość 100 ergów energii wchłoniętej przez napromienionowane ciało). W Brazylii, w stanie Minas Gerais, dawki promieniowania stwierdzono w pewnym miejscu, dochodzący do niemal 30 radów. U tamtejszych roślin i zwierząt zauważono znaczne anomalie genetyczne. Zdawały się one nawet u skorpionów, które uważano dołąd za stworzenia wyjątkowo odporne na działanie radioaktywności.

We Francji, w pobliżu miejscowości Lodeve, odkryto najbardziej chyba "promienisty" punkt na naszym globie, gdzie radioaktywność dochodzi do 170 radów! Jest to 340 razy więcej niż wynosi ogólnie dopuszczalne normy (500 miliardów rocznie). "Góracie miejsca" znajdują się w wielu krajach, w tym również i w Polsce - w Sudetach.

Naturalna promieniotwórczość istniała od zarania świata i - wyższy niż niebezpieczne, podobne wyżej wymienionym, przypadki - nie stanowiła większego zagrożenia. Wszystko zaczęło się jednak od półwieci, gdy z powodu różnych odkryć naukowych, w tym Ireny i Fryderyka Joliot-Curie, ludzkość zaczęła

Wierzyć na słowo

Promienny uśmiech

mieć do czynienia z radioaktywnością sztuczną.

Zaczęła ona wkraczać w nasze życie coraz powszechniej - i niebezpiecznie. W technice, medycynie, gospodarstwie domowym pojawiają się coraz to nowe źródła emisji promieni fosforujących zegarkowych cyfr czy do telewizorów począwszy, a na kobałowych bombach, czy izotopowych czujnikach skończywszy.

Okazało się, że nawet słabe, ale długotrwałe napromienowanie może mieć skutki podobne jak silne, ale krótkotrwałe (zależą one również od wrażliwości ciała, na które działają). W przypadku jednorazowego napromienowania dawka nie przekraczająca 100 radów, nie wywołuje właściwie żadnych skutków. Jeśli mieści się ona w przedziale 100-200 radów, może wywołać np. wymioty, ale na dłuższą metę nie spowoduje poważniejszych efektów. Dawka 200-600 radów może się okazać

nawet śmiertelna, jeśli pomoc medyczna nie zostanie udzielona w odpowiednim czasie.

Napromienowanie 600-1000 radów powoduje śmierć w 90 procentach przypadków, a powyżej tej dawki jest ona właściwie pewna: następuje w ciągu kilku minut, godzin lub góra - dni. (Dodajmy, że aby otrzymać dawkę 100 radów, trzeba by znaleźć się w odległości 1,7 kilometra od miejsca wybuchu 20-kilotonowej bomby atomowej).

Jak już wspominałem długotrwałe, acz słabe, napromienowanie w skutkach może być wcale groźne. Nie tak dawno okazało się, iż ryzyko dla zdrowia mogą stanowić nawet... sztuczne zęby! Otóż do ich produkcji używano niewielkich ilości substancji radioaktywnych. Takie ząbki wprowadziły jeszcze w nocy nie świece, ale ich stałe usytuowanie w pobliżu ważnych organów może okazać się na dłuższą metę

wcale nieobojętne dla ludzkiego zdrowia. Wyrażenie "promienny uśmiech" może w tym przypadku nabrać zupełnie nieoczekiwane znaczenia.

Szczególne narażone na działanie promieniowania są te komórki organizmu, które szybko się mnożą, a więc komórki słuzówki, szpiku i rozrodcze. Napromienowanie wywołuje w nich niepożądaną reakcję chemiczną, mogącą prowadzić aż do zmian genetycznych bądź obumarcia włącznie.

Od czasu pojawienia się pierwszych bomb jądrowych zastanawiano się, jak można by uodpornić człowieka na działanie szkodliwego promieniowania. Stwierdzono, że niektóre substancje mogą w pewnym stopniu podwyższyć próg dopuszczalnej dawki i tak np. w laboratoriach francuskich i amerykańskich dosyć dawno wypróbowano już środki, których zaaplikowanie zwiększa aż do trzech razy wielkość dopuszczalnej dawki promieni. Mówi się już o substancjach aż pięćkrotnie podwyższających odporność. Jest tylko pewien drobny szkopuł: substancje te nie są zwykłe obojętne dla organizmu i wywoływać mogą różne skutki

uboczne, zaś - aby w ogóle poskutkowały - muszą być zażyte przed, a nie po napromienowaniu. Trudno aplikować taki nieobojętny dla zdrowia środek powszechnie, w oczekiwaniu na bliżej nieokreślone zagrożenia, ale może on odegrać znakomitą rolę w medycynie. Otóż stwierdzono, iż badane środki zwiększają odporność na promieniowanie u komórek zdrowych, ale nie u rakowych. Oznacza to, że dla "uodpornienia" chorego z nowotworem można podać znacznie silniejszą dawkę promieni, nie zwiększając ryzyka skutków ubocznych, natomiast znacznie zwiększając jego szanse na wyleczenie. (Silniejsza dawka daje możliwość skuteczniejszego niszczenia nowotworów).

Tak to pigułki produkowane głównie z myślą o ochronie żołnierzy biorących udział w walkach z zastosowaniem broni jądrowych, mogą okazać się błogosławieństwem dla ludzi walczących z chorobą, będącą przejawem naszych czasów.

Barbara Lemkowska

Niewątpliwie do najbardziej dramatycznych i smutnych należy lektura akt sądów rodzinnych, gdyż wynika z nich beznadziejna powtarzalność ludzkich tragedii domowych, skrywanych często przed sąsiadami i krewnymi, "bo to wstyd". Ich scenariusz jest nieustannie taki sam, bez względu na to czy jego finał ma miejsce przed sądem w Gdańsku, czy w jakimkolwiek innym województwie...

Dawno już skończył siedemdziesiąt lat. Zdrowie mu szwankowało, ubywało sił. Wychodził jedynie na podwórze. Czasem w niedzielę, gdy dopisała pogoda, powolutku dreptał do kościoła lub sąsiadów. Staruszek.

A jednak owego krytycznego dnia, gdy doszły go jęki córki, zerwał się i pospieszył na ratunek. Jolantę dusił piąno mają. Traciła oddech, mdlała. Próbował oderwać ręce zięcia od szyi córki. Nie dał rady. Wtedy chwycił leżący obok nóż. Ugodził ją w plecy pijanego mężczyzną. I zabił... Osadzony w areszcie, prawdopodobnie odpowiadałby za morderstwo w afekcie. Gdyby nie atak serca...

Sąsiedzi i mieszkańcy sporej kociewskiej wsi D. już dawno Jaromira Z. rozgryzłszy. Orzekli, że nie tylko miał prawo, ale musiał stanąć w obronie swego dziecka. Zabił, to prawda, ale nie uczynił tego rozmyślnie. Lapiąc nóż był doprowadzony do ostateczności. Przez trzy lata przecież codziennie widział i słyszał, jak nad jego córką, kobietą cichą i dobrą, znęcał się moralnie i fizycznie mąż, mężczyzna młody i

ciągłej szarpaninie, pijany, zadawać ból kobiecie, którą sam sobie wybrał i podobno kiedyś kochał. A Ireneusz? Dla ludzi grzeczny i uśmiechnięty, w domu stawał się prawdziwym oprawcą. A przecież zawsze miał na czas ugotowany obiad, zadbane mieszkanie, miłą kobietę u boku.

Rzadko się zdarza, że mąż pije, bo musi zalać robaka z tego powodu, że żona go zaniebuje i zdradza, że nie dba o dom i dzieci. Albo też i dlatego, że jego własny spokój jest zagrożony. Trudno spotkać dowody na to, że bije, bo ma ku temu konkretne powody. Mężowie i ojcowie piją i biją, bo po prostu taką mają wolę i ochotę, bo nikt im w tym nie przeszkadza. Chcą podkreślić swoją przewagę, siłę i bezwzględność. No i przede wszystkim z tego powodu, że są bezkarni.

Jaromir Z. stanął w obronie maltretowanej córki. Najczęściej jednak sytuacja wygląda tak, że bite i ponizane kobiety pozabawione są jakiegokolwiek pomocy. Ludzie zza ściany czy sąsiedzi z domu położonego o międzę udają, że nie słyszą. Sami wolą się nie wtrącać, bo

DIABEŁ TKWI W ANONIMOWOŚCI

- Przemiany kulturowe nieodmiennie wiążą się z rozwojem ludzkiej cywilizacji i, na dobrą sprawę, istniały zawsze. Jest jednak prawdą, że nigdy dotychczas nie przebiegały tak gwałtownie. Należy przy tym pamiętać, że to zjawisko wiąże się ściśle ze wzmożoną dynamiką przemian we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego: ekonomii, sferze stosunków społecznych, nauce, polityce. Człowiek współczesny stanął nagle przed problemami, których jego rodzice i dziadkowie nie potrafiliby sobie nawet wyobrazić. Bez wątpienia mamy dziś wśród Polaków do czynienia z czymś w rodzaju szoku, jaki odczuwa człowiek w obliczu całkiem nowej sytuacji. Może mieć prawie wszystko, jeśli ma pieniądze. Jest jednak ma, to nie zawsze potrafi wyobrazić najtrafniej. Ci, którzy potrafili doradzić, są jednak lekceważeni, bo nie mają pieniędzy. Błędne koło toczy się, i pewnie trochę jeszcze to potrw, zanim uda się je rozzerwać.

- Nie każdy sobie zdaje z tego sprawę...

- Ale których skutki każdy z nas w mniejszym czy większym stopniu musi odczuwać. Weźmy na przykład zjawisko szczególnie charakterystyczne dla naszych czasów, a mianowicie formalizowanie się stosunków międzyludzkich.

Tygodnie powielkanocne są od lat tradycyjnie okazją do refleksji nad zmieniającą się obyczajowością. Ostatnie lata dostarczają pod tym względem szczególnie dużo powodów, aby zastanowić się, czy ustrojowe i materialne zmiany, na przykład, nie wyprzedzają za bardzo nieuchronnych zmian w kryteriach moralnych, gdyż to - jak uca historia kolejnych rewolucji - grozi może trudną potem do naprawienia demoralizacją całej społeczności i nacji. Może grozić, ale czy grozi nam ona? - mówiam o tym socjolog kultury, prof. Leszek Korpowicz:

- Może to reakcja na lansowaną do niedawna ideologię kultury masowej?

- Tego bym nie powiedział. Kultura masowa zwłaszcza w wydaniu naszych twórców niezależnych wnosila do naszego życia wiele treści pozytywnych. Dzięki im całe grupy społeczne ludności, nie uzyskały dostępu do dóbr kulturalnych, a tym samym - do awansu cywilizacyjnego, który uczynił je potencjalnie podatnymi na nowsze, bardziej wyra-

Należy także pamiętać, że życie kulturalne skupia się na ogół wokół kilku osób obdarzonych zacięciem, intuicją, autorytetem i swojego rodzaju charyzmą. Ludzi takich nie zastąpi żadna ogólnie powołana instytucja.

- Coraz powszechniejsza anonimowość ludzi nie sprzyja też kulturowi dawnych, często sprawdzonych obyczajów...

- To zaczęło się wcześniej, wraz z "awansem" chłopskich synów na stoczniovców, dokerów, kolejarzy, tramwajarzy. W wyniku tych ruchów migracyjnych miliony ludzi utracilo swoja kulturalną tożsamość, zostało wyrwanych ze starej gleby, a nie zdążyło jeszcze zakorzenić się na dobre w nowej. Zwarte i połączone całym systemem bardzo subtelnych i różnorodnych związków, społeczności przekształciły się w masy obcych sobie jednostek.

Dotychczasowe tradycje i normy obyczajowe uległy - i ulegają nadal - gwałtownej destrukcji. W takich warunkach człowiek uzyskuje wolność od krępujących go presji, zwyczajowych nakazów i zakazów, ale jednocześnie staje się rozpacziwie samotny. A to pociąża za sobą oczywiste konsekwencje. Rodzi się obojętność i zniewolnienie. Siabną hamulce powstrzymujące

Tacy mili oprawcy...

zdrowy. Jak długo mógł być biernym świadkiem pastwienia się pijaka i chuligana nad kobietą będącą w ósmym miesiącu ciąży i posiadającą już jedno małe dziecko? Ratując córkę, ratował także wnuki.

Gdyby nie wódka i agresja, zapewne nie doszłoby do tej tragedii. Niestety, alkohol i nadużywanie przez mężów i ojców siły są cały czas przyczyną niejednego nieszczęścia w rodzinach. Przykłady tego można spotkać dosłownie co krok.

Nie tak dawno w Gdyni mąż tak mocno katował żonę, że trzasnąwszy ją ręką w głowę, spowodował jej śmierć. Dwoje małych dzieci zostało bez matki.

W rodzinie Z. (ale również dobrze w rodzinach A., B., C., D., itd.) pan domu jest nalogowym alkohikiem. Nie bacząc na ciężko pracującą żonę i dorastające dzieci oraz na ich potrzeby, wynosi z domu co się tylko da, sprzedając ją za bezcen, a pieniądze przepija. Gdy zaś wraca po kilkudniowych libacjach, wszczynają awantury i bijatki. Żona przede wszystkim postarzała i poważnie choruje na nerwy, dzieci chodzą do szkoły niewyspane i pobite.

Ireneusz J., zawsze kulturalny i układny w pracy i wśród znajomych, z życia znowy uczynił piekło. Ciągłe ją maltretuje, przypalając jej rękę nad gazem, na każdym kroku poniża. Opowiada wśród znajomych, że ona go zaniebuje, zdradza i lubi wesole lekkie życie. A jest to kobieta delikatna i nieśmiała.

Paweł O. często zagląda do kieliszka. Gdy wraca do domu pijany, szuka byle zaczepki, a później przystępuje do rękoczynów. Najpierw bije żonę, potem córkę, wreszcie psa. I nie są to razy zadawane ręką. Głową żony tłucze o ścianę, na córkę ma specjalną pałkę, a pies bierze baty kijem.

Ileż to i dzieci ma podobne życie? Jak dużo kobiet osobnie posinaczono cięto lubo dbe oczu? Ileż dzieci przychodzi do szkoły z siniakami na plecach i głowie? Żony, córki i synowie niejednokrotnie muszą spędzać noce na kłatkach schodowych lub w znajomych, bo pijany mąż i ojciec w nocy zaprowadza pięścią porządku i do domu. Picie i bicie towarzyszy nam na co dzień. W bloku, w którym mieszkamy w rodzinnej wsi, u sąsiadów za ścianą. Niejednokrotnie pod własnym dachem. Dlaczego?

Zięć Jaromira Z., młody i ładny, z porządnym gospodarstwem, zyczliwym teściem. Nie nękały go troski materialne, zawód rolnika wydabł dobrownie, miał wszelkie podstawy do tego, aby mieć spokojny dom i udane życie rodzinne. Nie chciał. Wolął żyć w

potem mają z tego powodu kłopoty. Czasem trzeba zeznawać w sądzie, a niejednokrotnie bywa i tak, że małżonkowie się godzą, a wówczas obrońca żony staje się wspólnym wrogiem. Z podobnych powodów w przypadku bitych dzieci nie interweniują nauczyciele. Nigdy przecież nie można przewidzieć, jak zachowa się rodzic albo też, czy wrócenie się wychowawcy nie pogorszy sytuacji dziecka.

Nadużywanie alkoholu przez mężów i ich agresja w stosunku do słabszych członków rodziny powoduje, że życie rodzinne nie tylko staje się jednym wielkim pasmem udręk i nieszczęść, ale po prostu ulega rozpadowi. Tylko, że z tego faktu nic z tego nie wynika dla mężczyzny. Sądy są zawałone pozwami o rozwód. Bardzo często wnoszą je kobiety. Małżeństwa się rozwiązują, ale niezmierznie rzadko orzeka się winę stron. Dochodzą tego jedynie bardzo stanowcze i odważne kobiety, które zdecydowanie występują o ukaranie współmałżonków za znęcanie się nad rodziną lub o eksmitowanie ich z mieszkania. Kobiety w wyniku rozwodu przestają być znanymi, ale często ich sytuacja nie zmienia się, bo dalej muszą mieszkać pod jednym dachem z agresywnym eksmałżonkiem i - bywa - dalej znowic jego potód.

Bardzo dużo kobiet w ogóle nie decyduje się na rozwiązanie małżeństwa, chociaż ma ku temu istotne powody, bo mąż nadużywa alkoholu i bije. Cierpią w milczeniu i bez skarg w imię zachowania spójności związku małżeńskiego i niepozabawiania dzieci komfortu posiadania obojga rodziców. Kobiety biorą także pod uwagę reakcje środowiska. Znana to prawda, że ludzie potępiają tych, którzy wyekają na światło dzienne burdy z własnego ogniska domowego, nikt też nie neguje, że życie samotnych kobiet, a rozwówek w szczególności, jest o wiele cięższe od życia par pozostających w związkach małżeńskich i to nie tylko ze względu na materialnych.

Nie ma skutecznej receptury na uzdrowienie tej sytuacji. Jedno jest natomiast pewne: nie można jej premedializować, że nie istnieje. Gdyby nasza reakcja, świadków tych upokarzających incydentów, była inna, być może byłoby takich przypadków mniej. Mężowie często zaglądający do kieliszka i nadużywający w domu piędzi, dlatego właśnie poczynają sobie tak śmiało, że to co robią, w opinii powszechnej stało się nieobłą normalną, że tego nie trzeba się wstydić i że uchodzi im to bezkarnie...

E.K.



Jeszcze nie tak dawno wiele form współzycia społecznego miało charakter nierówny, oparty na powszechnie przyjętym kodeksie niepisanych zasad, na tworzeniu przez całe stulecia tradycji rodzinnych, zawodowych, środowiskowych.

Dzisiaj cały ten zespół norm zastępuje precyzyjnie sformułowane przepisy prawne. Regulują one coraz więcej dziedzin naszego życia. Pracownik przystępujący do swych zajęć otrzymuje bardzo konkretny wykaz swoich uprawnień i obowiązków, kodeks rodziny określa do kładnie zakres powinności rodziców wobec dzieci, świadectwem naszej indywidualnej tożsamości jest dowód osobisty. Jednocześnie wspólczesne warunki życia niejako rozbijają ludzką osobowość na wiele niespójnych ról, jakie odgrywamy w poszczególnych dziedzinach naszej działalności zawodowej, rodzinnej, publicznej.

- To wszystko zagraża kulturze, tradycjom, tradycyjnym obyczajom?

- Związek jest chyba oczywisty, instytucjonalizacja ludzkich poczynań i rozbiore osobowości kształtują pewien nowy sposób bycia, który coraz bardziej zdecydowanie wypiera stary, tradycyjny. Już tylko w nielicznych wioskach ludzie sami malują swe chaty, ozdabiają ich wnętrza, a wieczorami zbierają się, żeby popisać. I nikt tam nikogo nie pyta o uprawnienia, świadectwo ukończenia odpowiednich studiów czy kursów, nikt nie żąda okazania dyplomu - plastyka, architekt, artysty śpiewaka. We wszystkich innych ośrodkach, w wielkich miastach i małych miasteczkach, aktywności kulturalna praktycznie zamarta. Przejawiają ją niemal wyłącznie nie tyle profesjonalni, ci, ci, którzy dotychczas żyli z kultury, niestety, nie zawsze wnosząc z jej ponad przeciętność.

- Nie ma prób przełamania tej stagnacji?

- Są, ale to na razie wąska awangarda, na pewno jeszcze zbyt odległa od pocztującego "klienta" życia kulturalnego.

finowane oddziaływania artystyczne. Z drugiej jednak strony, powszechność kultury masowej faktycznie doprowadziła do jej spłylenia i unifikacji. Sprawdza do jej wspólnego wyrażania przez nią treści do wspólnego mianownika emocji, napięcia, ekscytacji, które mogą być w podobny sposób odbierane przez ludzi o rozmaitym stopniu wykształcenia. Tak spręparowany towar można łatwo sprzedać każdemu, pokonując on bez trudu nie tylko granice środowisk społecznych, ale także państwa i kontynentów. Wystarczy tu chociażby powołać się na światowe sukcesy "Szoguna", "Niewolnicy Isary" czy "Powrotu do Edenu", a obecnie całej masy tasieniemych seriali rzekomo z życia "wzyszych" sfer.

I w tym właśnie zjawisku kryje się związek pewnego niebezpieczeństwa, mogącego z czasem przekształcić pod względem kulturalnym świat, w to co niektórzy socjologowie nazywają "wioską globalną", zyjącą tymi samymi treściami i wzruszeniami tam, dokąd docierają fale telewizyjne i radiowe, czyli wszędzie. W takim świecie zaniknie tożsamość kulturalna narodów, grup etnicznych i rejonowych, a wraz z nią - część światowego dziedzictwa artystycznego, bezpowrotnie przepadną wartości zawarte w lokalnych tradycjach kulturalnych.

- Uda nam się uniknąć tego niebezpieczeństwa?

- Życie kulturalne, oparte na starych wzorach, bazujące na działaniach kameralnych i entuzjazmie amatorów ma obecnie szanse przetrwania chyba tylko w mniejszych ośrodkach. Podstawowym bowiem warunkiem umożliwiającym tego rodzaju przedsięwzięcia jest brak anonimowości, tak typowej dla nowych, wielkomiejskich osiedli. W środowisku, w którym wszyscy się znają, łatwiej o powstanie jakiejś grupy kulturowej, związanej wspólnymi zainteresowaniami, więcej jest możliwości przejawiania inicjatywy, przekonania do jakiegos pomysłu szerszego otoczenia.

nas od postaw agresywnych. W otoczeniu osób znajomych kontrolujemy swoje zachowanie, słusznie obawiając się osądu i potępienia z ich strony.

W anonimowym tłumie nikt nas nie powstrzymuje od ordynarnego zachowania się czy używania wulgarnego słownictwa. Świełe prawa społeczności regulowane przez tradycyjny system kanonów i norm obyczajowych przestają funkcjonować.

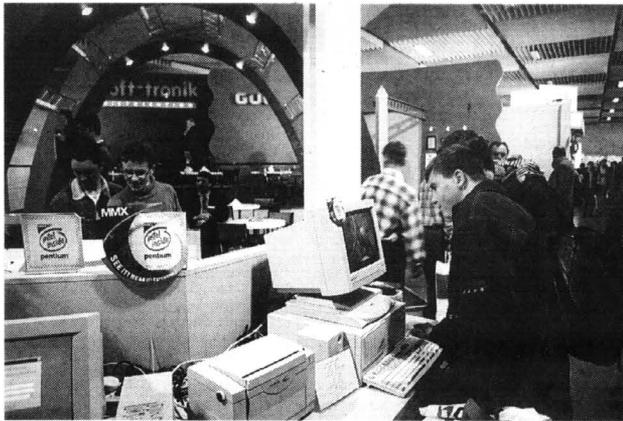
- Stąd tak często i z różnych stron słyszymy wołanie o ochronę tradycyjnych wartości rodziny?

- Tak, i to zrozumiale, gdyż nawet we własnych domach stajemy się obcy. Wartości kulturowe i obyczajowe rodziców często są odrzucone przez dzieci. A to z tego powodu, że coraz mniej jest możliwości ich przekazywania. Członkowie rodziny, pochłonięci najrozmaitszymi zajęciami, widują się rzadko, brakuje im czasu na wzajemne kontakty, serdeczne rozmowy o sprawach naprawdę istotnych. Zanika umiejętność komunikowania się, prowadzenia dyskusji. Rzeczowe i przekonujące argumenty zastępuje demonstracyjne trząśnięcie drzwiami. Wspólczesna cywilizacja wciąga nas w swoje tryby, mamy coraz mniej czasu dla osób najbliższych, przyjaciół, znajomych, a także dla siebie samych.

Całe szczęście, że wreszcie ludzie, dotychczas bezkrytycznie adorujący przemiany cywilizacyjne naszej epoki, zaczęli sobie również zdawać sprawę z jej zagrożeń. Problem podejmowania przez jednostkę prób odnalezienia i ocalenia swej tożsamości kulturalnej znowu zajmuje czasowe miejsce nie tylko w światytniach, ale także w literaturze, a nawet w komercyjnych środkach masowego przekazu. Może to oznaczać już szansę na to, że znów poczujemy się jedną polską rodziną, przyjazną i tolerancyjną dla innych.

Przyg.T.O.

ELEKTRONIKA DLA KAŻDEGO • ELEKTRONIKA DLA KAŻDEGO

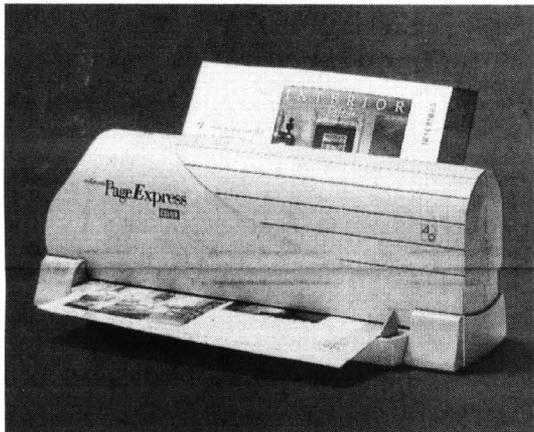


Na targach można było sprawdzić możliwości multimedialne nowego procesora Pentium HMX

Korespondencja własna z Poznania

INFOSYSTEM '97

Jak co roku przez kilka dni (8-11 kwietnia) na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich królowały komputery i wszystko co z nimi związane. Co roku oferta firm komputerowych jest coraz bogatsza. Widać to zwłaszcza na przykładzie rynku drukarek i monitorów.



Nowy „bezobsługowy” skaner rolkowy Express firmy Mustek

XI Międzynarodowe Targi Elektroniki, Telekomunikacji i Techniki Komputerowej Infosystem '97, bo tak brzmi ich pełna

nazwa, zgromadziły na prawie 12 tysiącach metrów kwadratowych 430 firm z 13 krajów świata (tak mała liczba wynika z tego, że

wszystkie większe koncerty światowe otworzyły swoje polskie przedstawicielstwa). Infosystemowi towarzyszyły Targi Poligrafia i Multimedia oraz ponad 100 konferencji, seminariów i pokazów, na których prezentowano zagadnienia związane z tą dziedziną.

Tradycyjnie na targach odbyło się kilka premier. Microsoft pokazał swoją kolejną wersję pakietu Office '97 w wersji polskiej (w sprzedaży ma się ona znaleźć za kilka tygodni) Philips, Motorola i Ericsson - nowe zminiaturyzowane telefony komórkowe, Autodesk - program wspomagający projektowanie AutoCAD 14, a Artisoft polską wersję sys-

temu sieciowego Lantastic 7.0.

Jeszcze rok temu można było zobaczyć na stoiskach komputery z procesorem 486 i 8 MB RAM. Obecnie ciężko jest trafić jednostkę z „kością” słabszą niż Pentium 133 MHz i 16 MB RAM. Widać także coraz większą dominację drukarek atramentowych nad laserowymi, zwłaszcza w zakresie druku kolorowego. Sporty zainteresowaniem cieszyły się również pierwsze kieszonekowe komputery PC (Casio i Hewlett Packard) z nowym systemem Windows CE.

Jak co roku wystawcy starali się uatrakcyjnić swoje prezentacje, stosując mniej lub bardziej niekonwencjonalne formy przyciągania zwiedzających. I tak np. Hewlett Packard zamienił swoje stoisko w „boisko” piłki nożnej, na



Zwiedzanie umilała kapela góralska



Coroczny ranking komputerów i drukarek wykonywany przez Laboratorium LUPUS

którym królowała prawdziwa bramka. Zamiast goli, w siatce zwiedzających odnajdowali najlepsze wyroby HP, których doglądali przebrani za sędziów

pracownicy. Firma Perfekt zapraszała na koncert zespołu Perfekt, którego lider Grzegorz Markowski wyznał w pewnej chwili, że „nie znosi komputerów”, a zwol-

nikom folkloru przygrywała spacerująca po stoiskach góralska kapela.

Tekst i zdjęcia
Ryszard Pietrzak

Złote medale Infosystemu '97

Wyroby nagrodzone złotymi medalami to:

lokalnych Lantastic 7.0 PL firmy Artisoft Inc., USA.

6. Zabezpieczenie do komputerów VIZY LOCK II z Radiotechnika Marketing, Wrocław.

1. Microsoft Windows NT Server 4.0 produkcji Microsoft, USA.

4. Encyklopedia Multimedialna PWN z Wydawnictwa Naukowego PWN w Warszawie.

7. Komputer SCENIC Pro M5 z czytnikiem kart procesorowych produkcji SIEMENS-Nixdorf Informationssysteme, Niemcy.

2. Program do analizy konstrukcji inżynierskich Robot V6 produkcji RoboBAT z Krakowa.

5. LANGMaster - interaktywny system multimedialny na płytach CD-ROM do nauki języka angielskiego autorstwa Dr Lang Groups, Czechy.

8. Kopiarko-ploter Océ 9400 z Océ Nederland B.V., Holandia

cd. na str. 13

ARKAN

Komputery, Akcesoria, Serwis

Drukarki EPSON		Canon	
Igłowe		Atramentowe	
LX-300 NL	492,00	BJC-30	491,00
LX-1050	1 020,00	BJC-4550PC, Mac	1290,00
FX-870	1 272,00	BJC-300	1590,00
FX-1170	1 369,00	BJC-330	1890,00
FX-2170	2 058,00	BJC-70	730,00
LQ-300 NL SP	620,00	BJC-620	1250,00
LQ-570*	1 211,00	BJC-800	4090,00
LQ-2070	1 760,00	BJC-4100	660,00
Atramentowe		OKI	
Stylus200	526,00	ML 320	1205,00
Stylus1500	2 770,00	ML 321	1379,00
StylusCo lor200	620,00	ML 520	1463,00
StylusCo lor500	969,00	ML 521	1546,00
StylusCo lorPRO	1 489,00	Ledowe	
StylusCo lorPRO XL 4	843,00	Okipag e 4W	885,00
SQ-870	2 547,00	OL 600ex	1410,00
SQ-1170	3 404,00	OL 610ex	1749,00

Ceny detaliczne bez podatku VAT (22%)

Hurt - Detal
Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 569
tel/fax: 52-12-16, serwis: 54-18-21
Zapraszamy: Pn.-Pt. 8.00-18.00
Sb. 10.00-15.00

80-239 Gdańsk
ul. Miszewskiego 17
tel./fax 41-79-26
e-mail: nex@softel.gda.pl

POKAZY

Systemy komputerowe dla firm
Zapraszamy 13-15 maja 1997r. (9⁰⁰-16⁰⁰)

Nagrodzony złotym medalem kopiarko-ploter 9400 firmy Océ

ELEKTRONIKA DLA KAŻDEGO

BUDOWNICTWO • WNEŹRZA • OGRODY

HALO TU MODEM

Podstawowe kryterium przy wyborze fax-modemu, to sposób połączenia z komputerem. Przy zewnętrznym wykorzystywane jest łącze RS 232C, czyli tzw. COM. Wewnętrzny (znacznie tańszy) umieszczany jest w środku komputera. Warunkiem jego użycia jest jednak wolna szyna na płycie głównej. Jeżeli jej nie ma, to mamy dwa wyjścia. Można usunąć jedną z najmniej potrzebnych kart albo zastosować kartę wielofunkcyjną, zastępującą dwie już posiadane. Jeżeli to nie wchodzi w rachubę, to pozostaje tylko wymiana komputera lub płyty głównej.

Fax-modem zewnętrzny jest wygodniejszy w obsłudze (możliwość obserwowania trybu pracy, przenoszenie urządzenia, łatwego podłączenia do innego komputera) jest jednak o 100-250 zł droższy od tak samo działającej wersji wewnętrznej. Różnica w cenie wynika z kosztów obudowy, zasilacza i wyświetlaczy ilustrujących pracę urządzenia.

Po zainstalowaniu zdarzają się czasami, że fax-modem nie działa prawidłowo. Powodem może być m.in. zła konfiguracja sprzętu. Dołączając modem należy zarezerwować dla niego jeden z portów typu COM oraz przyporządkowane mu przerwanie (IRQ). Po ustawieniu prawidłowego adresu i przerwania portu COM, należy podłączyć przewód linii telefonicznej do gniazda LINE na tylnej ściance fax-modemu. Każdy modem umożliwia także dołączenie dodatkowego telefonu, przez który można normalnie rozmawiać. Następnym krokiem jest sprawdzenie poprawności działania modemu. Można to wykonać pod dowolnym programem komunikacyjnym, np. Terminalem znajdującym się w Windows 3.1. Aby skontrolować pracę modemu, wpisujemy na początku polecenie AT (lub at-wielkość liter nie gra roli), poprawną odpowiedzią jest OK.

Następnie, np. wybieramy numer zegarynki poleceniem ATDT926; (dla centrali cyfrowej - wybieranie tonowe - TONE) lub ATDP926; (przy centralach tradycyjnych - wybieranie impulsowe - PULSE). Jeżeli połączenie zostanie zrealizowane, to oznacza, że modem działa prawidłowo. Jednocześnie uzyskujemy informację o rodzaju centrali, do której jest podłączony telefon. Po każdym

połączeniu dobrze jest wydać polecenie ATH, oznaczające odłożenie słuchawki. Gwarantuje to całkowite rozłączenie.

Na rynku jest sporo firm oferujących modemy swojej produkcji. Do wiodących w tej dziedzinie (i łatwo dostępnych w Polsce) należą: Motorola, US Robotics, Zoltrix i ZOOM. Praktycznie każdy z modeli umożliwia korzystanie z poczty elektronicznej, BBS-ów, internetu (włączenie z World Wide Web) oraz faxu. Obecnie sprzedawane modele mają też wbudowaną kompresję sprzętową najczęściej 1:4 (zgodnej z V.42bis i MNP5). Zwiększona wydajność modemu 14,4 aż do 57600 bps. Pozwala to przesyłać 1 Mb (megabit) danych w niecałe 20 sekund (1 Mb w 2,5 minuty).

Są też modele jeszcze szybsze o przepustowości 28800 i 33600 bps (bitów na sekundę). Większość z nich wyposażono w automatyczną korektę błędów, zgodną ze standardem V.42 LAMP i MNP 2-4. Dopuszczają też one szybką transmisję do jakości łącz i możliwości drugiego urządzenia. Poza tym posiadają system rozpoznający połączenie tradycyjne (rozmowę telefoniczną) od połączenia faxyowego lub modemowego.

Niektóre nowe modele wyposażono dodatkowo w opcję poczty głosowej i automatycznej sekretarki (VOICE). Pozwalają one zastąpić w pełni te ostatnie urządzenia. Głos zapisywany jest bezpośrednio na twardym dysku.

Do każdego urządzenia są z reguły uproszczone wersje programów komunikacyjnych, najczęściej firmi Cheyenne lub Delrina. Oceniając te programy pod względem funkcjonalności i stabilności największą uwagę trzeba przyznać Bitware firmi Cheyenne. Z oprogramowaniem Derliny zdarzały się częste kłopoty. Być może pełne wersje Derliny nie mają tych błędów.

Zestaw aplikacji Bitware for Windows (Chayenne) dołączany do fax-modemów pozwala na pełną obsługę wysyłanych i odbieranych transmisji faxyowych i modemowych. Mogą się one odbywać zarówno automatycznie, jak i ręcznie, także pod nieobecność użytkownika komputera. Pracują one także bezproblemowo zarówno z Windows 3.11, jak i z Windows 95 oraz Windows NT 4.0. **Ryszard Pietrzak**



Dwupiętrowy dom na zboczu wzgórza, stylizowany na domy holenderskie, w Weston, w stanie Massachusetts

PO AMERYKAŃSKU

Tak zwane "amerykańskie domy", jakie ustawiono na widok potencjalnych klientów - mówi Monika Teresińska, polska bizneswoman z Bostonu - nie mają nic wspólnego z prawdziwym amerykańskim domem.

Jak różnorodne jest amerykańskie społeczeństwo, tak i dom amerykański ma, po prostu, wiele twarzy. Zławsza, że - też w przeciwieństwie do Polski, gdzie nawet "linię zabudowy" wyznacza lokalny urzędnik - każdy buduje co chce i jak chce. Architekt miejski w USA to rzadkość, a jeśli już jest, może co najwyżej wyrażać obiekcje, jeśli teren pod budowę domu leży w strefie chronionej prawem. Ale obiekcje nie oznaczają jeszcze zakazu. W tak demokratycznym kraju można coś utrudnić, ale nie zabronić.

W ten sposób - uważa M. Teresińska - amerykański dom jest tworem całkowicie dowolnym, budowanym pod kątem wygody i upodobań właściciela. Oczywiście tam, gdzie właściciel terenu pod zabudowę angażuje architekta, sprawa wygląda lepiej. 90 procent domów wszakże, to wypadkowa pomysłów państwa domu i miejscowego "kontraktora" (przedsiębiorcy budowlanego), a skutki tej radosnej twórczości bywają opłakane, przynajmniej z punktu widzenia estetyki.

Dom amerykański, choćby najbrzydszy, jest jednak zawsze zadbane, otoczony pięknie utrzymanym trawnikiem i wyszukaną zielenią, a w środku przestronny, funkcjonalny i wygodny. I mimo, iż era domostw-siedzib rodzinnych przeminęła, bo ludność USA

należy dziś do najbardziej mobilnych narodów świata (według statystyki jedna trzecia amerykańskich rodzin przeprowadza się raz na dwa lata), dom oznacza zawsze osobny pokój dla każdego członka rodziny, dużą kuchnię połączoną z tzw. pokojem rodzinnym, salon, kilka łazienek, pokój gościnny oraz wielką liczbę przegródnych szaf, schowków i parkamer. Plus, rzecz jasna, użytkowy stych i piwnica, w której

zwykle znajduje się pracownia pana domu, miejsce zabaw dla dzieci lub pralnia i suszarnia.

Na wschodnim Wybrzeżu większość domów od dwóch stuleci buduje się w charakterystycznym stylu nowoangielskim, a wszystkie firmy budowlane dysponują gotowymi planami domków, domów i "mansions". Mają one okna zio-

łone z kilku rzędów małych szybek (pozostałość z czasów, kiedy szkło importowano z morza w postaci małych kawałków oprawnych w ołów), ganeł u drzwi wejściowych, pokoił na poddaszu i werandę z tyłu do mu.

Bardziej współczesną odmianę domu nowoangielskiego stanowi tzw. ranch-house: dom bardzo obszerny, ale partery, czasem również zaopatrzone w werandę na tyłach

domu, ale częściej w tzw. deck, czyli taras.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat rozpowszechniła się również odmiana tego typu domu, nazywana split-level house. Jest to dom zbudowany na zboczu wzgórza w dwóch poziomach, przy czym główne wejście może się znajdować w górnej lub dolnej części domu.

cd. na str. 14



Salon zawsze wypełniają miękkie, wygodne kanapy i fotele, ustawione blisko kominka

KOTŁOWNIE
WIESSMANN VAILLANT
WODNE • PAROWE • OLEJOWO-GAZOWE - 17 - 2 500 kW
- Projektowanie i wykonawstwo, serwis (gwarancyjny i pogwarancyjny)
- Instalacje MIEDZIANE i z polietylenu REHAU i ALPHACAN
- Ogrowanie grzejników, podłogowe i mieszane
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
Electro - Cal - Nowoczesne Systemy Grzewcze
Tczew, ul. Gdańska 32, tel./fax (069) 31-66-70

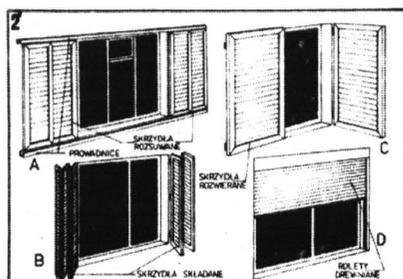
INWESTOR

- cd. ze str. 12
- OKIFAX 4100 produkcji OKI Europe Ltd., Wielka Brytania.
 - Telefon GSM - Ericsson GF 788 firmy ERICSSON Mobile Communications AB, Szwecja.
 - Karta graficzna 3D MYSTIQUE produkcji Matrox Graphics Inc, Kanada.
 - Komputer przenośny - CASSIOPEIA A-11 z firmy Casio Computer Co. Ltd., Japonia.
 - Modułowy system obsługi sprzedaży z VAT produkcji Z.U.K. EL-ZAB S.A., Zabrze.

DKS S.C. DYSTRYBUTOR FIRMY **SELEX**
NOWE KSEROKOPIARKI FIRMY SELEX
NOWE I UŻYWANE KSEROKOPIARKI I FAKSY
• sprzedaż • naprawa • materiały eksploatacyjne
RICOH TOHIBA Canon
80-354 Gdańsk ul. Subietawa 13 tel./fax 52 48 36 tel. 52 15 81
BALON SPRZEDAŻ: 61-729 Sopot ul. 3 Maja 6 tel./fax 51 51 12
SERVIS: 80-044 Gdańsk ul. Jedności Robotniczej 29 tel./fax 59 03 07, 38 00 51 tel./fax 39 93 91 www.351

PPHU "WIR" zaprasza do **CENTRUM DEKARSKIEGO**
w Tczewie, ul. Okrzei 2
Oferujemy:
◆ Szwedzkie blachy na dachy
◆ Docieplanie budynków
◆ Siding
◆ Chemia budowlana
Sprzedż i wykonawstwo

PLYTY
• LAMINOWANE
• WIÓROWE
• MDF
• PILSNIOWE ZWYKŁE I LAKIEROWANE
• BLATY, PARAPETY
• WSTĘGI DRZWIOWE
• AKCESORIA MEBLOWE
ORAZ
PODŁOGI LAMINOWANE
P.W. Ex Holz
ZAPRASZA DO HURTOWNI
PSZCZÓŁKI ul. Tczewska 2 (SKR), tel. 0602 220 395
GODNIA ul. Polska 30, tel. 21 53 01
PON. - PIĄT: 8.00-16.00 SOB. 8.00-12.00



OKNA NAJWAŻNIEJSZE

To nieprawda, że na zastosowanie nowoczesnych, energooszczędnych technologii i rozwiązań stać tylko tych, którzy całkowicie od nowa budują sobie domy oraz mieszkania. Nawet w typowych blokach z lat 60. czy 70., kiedy to nawet nie starano się, aby zatrzymać w nich jak najwięcej ciepła, można stosunkowo prostymi zabiegami doprowadzić do tego, że temperatura w mieszkaniach podniesie się nawet o 4 stopnie. A to sporo.

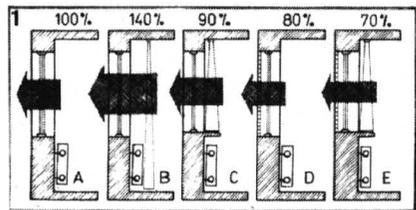
Najważniejsze są okna. Podane na rys. 1 dane zostały określone na podstawie badań przeprowadzonych w RFN. Typowa ściana, z typowej wielkości oknem dwuszybowym i grzejnikiem pod nim. Ucieka przez to okno około 100 proc. ciepła, którą określiliśmy jako 100 proc. Wystarczy zawiesić długie (do samej "ziemi") firanki i zasłonki, aby skutecznie odciąć dopływ ciepła do wnętrza pokoju. Teraz przez okno będzie odpływać o 40 proc. więcej ciepła. Zawieszenie krótkich firanek i zasłonek o długości tylko do parapetu, zmniejszy nam ucieczkę ciepła o 10 proc.

Lepszym rozwiązaniem, przynajmniej w domkach jednorodzinnych, są okiennice. Tak, te same, które stosowano dawniej powszechnie. Zniknęły z naszego budownictwa jednorodzinnego, nie wiedzieć czemu. A szkoda, bo są one najlepszym zabezpieczeniem przed zimnym wiatrem, wiejącym często jesienią lub w zimie. One, w połączeniu z firankami i zasłonkami, dotykającymi tylko do parapetu, zmniejszają ucieczkę ciepła aż o 30 proc. dużo. Warto więc pomyśleć o ich wykonaniu. Może samodzielnie.

Tym, których przekonałszy do okiennic, proponujemy różne ich typy (rys. 2). Okiennica zasuwana (rys. 2A) złożona z dwóch skrzydeł przesuwanych w ceownikach prowadzących lub składana (rys. 2B). Można zrobić zwykłą, dwuskrzydłową (rys. 2C), ze skrzydłami zamocowanymi obrotowo na zawiasach.

Najtrudniejsze są jednak do wykonania rolety (rys. 2D): spuszczone na noc, wchodzące w prowadnice na bokach otworu okiennego. Ich dodatkową zaletą jest to, że zamykając i otwierając można przeprowadzać od wnętrza pomieszczenia, bez potrzeby wychodzenia na zewnątrz.

Oczywiście i okiennice (choć wciąż rzadko), i rolety są w sprzedaży jako wyroby gotowe. Niestety, ich metr kwadratowy kosztuje zazwyczaj tyle samo, ile metr kwadratowy okna wraz z jego montażem, czyli drogo. Ktoś jednak, kto nie pozujaże na nie grosza, na pewno będzie usatysfakcjonowany.



Kuchnia spełnia ważną funkcję. Tu wielokrotnie w ciągu dnia spotykają się mieszkańcy. Typowe meble: stół, szafa usytuowana zawsze w kierunku kuchni

PO AMERYKAŃSKU

...rd. ze str. 13
W ten sposób, zamiast kosztownej niwelacji terenu, buduje się dom, podkreślający naturalny układ krajobrazowy, często bardzo malowniczy.

Wreszcie ostatni typ domu w tym rejonie: Cape Cod house, typowy dla półwyspu Cape Cod. Architekci dom ten nazywają "pudełkiem na sół". Ten przypomina najbardziej polskie domy podmiejskie, ma bowiem formę prostokątnego pudełka. Różnica polega jednak na tym, że dach tutaj jest zawsze spadzisty (śniegi), co polepsza sylwetkę domu; nie używa się ponadto cegły ani pustaków betonowych.

Wszystkie domy buduje się z drewna. Znany Polak, pracujący dla miejscowego przedsiębiorcy budowlanego, nazwał je "rezydencjami z patyków". Istotnie są one budowane szybko, z lekkich i tanich materiałów, których bazę stanowią różnego wymiaru listwy drewniane. Jednocześnie są to domy komfortowe,

doskonale izolowane, ciepłe zimą, a chłodne latem, gdzie ściany ani rury nie pękają. Ogrzewanie działa nienagannie, toalety nie zatykają się, kable telefoniczne nie zamazują, a gwóźdź można wbić w ścianę za pomocą młotka.

Jak wygląda wnętrze domu w Nowej Anglii? Bardzo różnie, bo smak, poziom wykształcenia, ilość pieniędzy i wyśniewione z rodzinnego domu tradycje, są znacznie bardziej zróżnicowane niż gdzie indziej na świecie. Skromny z pozoru dom może kryć we wnętrzu autentyczne, stare, piękne meble rustykalne, dobre malarstwo, antyczne kominki i marmurowe łazienki, ale może również być wyposażony w paskudne, standardowe meble firmy Levitz, w sztuczny kominek z piecykiem elektrycznym wewnątrz, sztuczne kryształki ze sztucznymi kwiatami i oleodruki, przy których nasze rodzime "jelenie na rykowisku" wydają się być dziełami sztuki.

Bez względu jednak na stand-
Ważny jest także teren wokół

ard i klasę wyposażenia, meble są zawsze rozłożyste i szalenie wygodne, łazienki obszerne i czyste, a kuchnie wyposażone w nowoczesny, elektroniczny sprzęt gospodarstwa domowego.

Nieodzwonną częścią domu jest też dużyfamily-room, czyli pokój połączony bezpośrednio z kuchnią, w którym rodzina jada i wspólnie ogląda telewizję. Jest to również ulubione miejsce zabaw dzieci i zazwyczaj panuje tam nieprawdopodobny bałagan. Telewizorów zawsze jest kilka: w salonie, w sypialni, w pokoju gościnnym i w pokoju dzieci.

Inną charakterystyczną cechą domów amerykańskich jest, o czym już była mowa, wielka liczba szaf, szafek, pawlaczy, pokoiów garderobianych i całej masy innych miejsc, gdzie można coś schować. Znany bostoński architekt W. von Henneberg opowiadał, że projektując dom dla sześcioposobowej rodziny musiał wymyślić specjalne pomieszczenia na 120 par butów, 6 rowerów, ogromną ilość sprzętu narciarskiego, tenisowego i golfowego, pomieszczenie na telex i kserokopiarkę oraz łazienkę z wanną wielkości małego basenu. Wprawdzie nie każda rodzina ma ochotę angażować do budowy domu architekta i nie każda ma tak rozbudowane potrzeby - oraz tyle pieniędzy! - ale szafy i schowki są konieczne. One to w dużym stopniu (oprócz liczby sypialni i łazienek) decydują o cenie domu.

W Ameryce słowo "Home" oznacza zawsze dom posiadany na własność. Mieszkanie w condominium, czyli, jak mawiamy w Polsce, w blokach jest zawsze tylko przejściowe, póki rodziny nie stać na dom. Bywa też udziałem osób samotnych lub starszych, którym nie starcza już sił na krzątanie wokół własnego obęścia.

Fot. „Metropolitan House”

Zakład Hydrauliczny
WOD-BUD
83-110 Tczew,
ul. Reymonta 36a
tel. (069) 31-11-85

INSTALACJE MIEDZIANE
SYSTEMY OGRZEWANIA
■ SPRZEDAŻ GRZEJNIKÓW PURMO DeLonghi
■ KOTŁÓW OLEJOWYCH I GAZOWYCH
■ VAILLANT I VISSMANN - CENY IMPORTERA ■ ZBIORNIKI NA PALIWO
■ KOMINY ■ AUTOMATYKA ■ INSTALACJE CO I WODNE
KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO

ELEKTRYCZNE OGRZEWACZE WODY

INNER
KOSPEL
Electrolux AEG
FORMASTER DAFI

KOTŁY CENTRALNEGO OGRZEWANIA

Beretta
KOSPEL
EITERM
De Dietrich

GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA

brugman
Electrolux
LECH

* GDYNIA
ul. Legionów 165
tel./fax (058) 22-15-46

* STRASZYN
ul. Starogardzka 44
tel./fax (058) 82-01-79

Ceny producenta - rabaty hurtowe dla instalatorów i sklepów

GRZEJNIKI centralnego ogrzewania

— wodne (system ogrzewania z kotłem gazowym, olejowym lub elektrycznym)
— elektryczne (system ogrzewania o najniższym koszcie inwestycyjnym — bez rur, kotła)
— wodno-elektryczne (najlepsze w okresach przejściowych — późna jesień, wczesna wiosna — gdy nie ma konieczności uruchamiania całego systemu c.o.)

CLASSIC - nowy grzejnik c.o. na który Cię stać!

W stałej ofercie również pozostałe elementy c.o., m.in. rury miedziane, złączki SANHA, zawory DANFOSS, HERZ, kottły BERETTA i VAILLANT.

Oryginalny CONVECTOR - tylko ze Złotą Statuetką

Firma handlowa:
GDYNIA-ORLCO ul. Inżynierska 111, tel. (058) 24-61-44, fax 57-65-52

Dystrybutorzy: Bytów KŁOK ul. Wolności 41 tel. 34 84; Gdańsk GRALANTA ul. Sadowa 8 tel. 31 61 13; SIMONET ul. Koszubińska 8 tel. 41 01 33; Polkowo SKWIERCZ-INSTAL ul. Św. Agnieszki 32 tel. 73 20 88; Ręka ECO-COMPLEX ul. Topolowa 2 tel. 76 31 78; Słupsk EKOLUX ul. Szczecińska 17a tel. 43 30 97; GAZ-KOMFORT ul. Św. Chrzypoch 9 tel. 44 41 43; Wądrzyno INSTALCO ul. Róż Wiatrow 27 tel. 74 16 16.

FIRMA ROKU '96

DOMEX **PRODUCENT OKIEN PCV**
 s.c. **system PANORAMA, REHAU**
 MALBORK (Piaski), Biuro Handlowe, ul. Saperów 13, tel. (055) 72-84-70
 Produkcja, ul. Daleka 117, tel. (055) 72-12-13

TYPOWE OKNA W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
 oferujemy
SEGMENTOWE BRAMY GARAŻOWE prod. USA

WÓZKI PALETOWE
CENY FABRYCZNE
 1) remonty wózków wszystkich typów
 2) sprzedaż nowych wózków
 3) części: koła, ogumienie, uszczelki, itp.

„MARTECH” - Gdańsk - Św. Wojciech
 ul. Jedności Robotniczej 450, tel./fax 39-40-32

OFERUJEMY RÓWNIEŻ INNE WÓZKI MAGAZYNOWE
 Ręczne wózki transportowe na ogumieniu pneumatycznym
 - do beczek
 - do butli ilonowych
 - do skrzynek, worków
 - schodolazy
 - platformy, taczki
 - i inne

HURTOWNIA BHP
„WEGA” s.c.

Zukowo ul. Kościarska 11 tel. 81-71-68
 Tczew ul. 30 Stycznia 43 tel. 31-19-96
 Gdańsk ul. Grunwaldzka 417 tel. 52-38-51

oferuje:

- ubrania drelichowe zwykłe, ubrania ocieplane
- ubrania kolorowe (możliwość zamówienia nadruku)
- sprzęt do pracy na wysokościach
- maski i półmaski ochronne
- sprzęt przeciwpożarowy
- sprzęt elektroizolacyjny
- instrukcje stanowiskowe i znaki
- rękawice ochronne
- apteczki
- drukarki akcydusowe

POLECAMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- elektrody (BILDON)
- tarcze do cięcia stali i betonu
- drut spawalniczy o 0,8; 1,0 i 1,2

OFERTA DLA PRODUCENTÓW MEBLI
 proponujemy dostawę materiałów niemieckiej firmy

Wielkoformatowa produkcja:

- ★ płyty laminowane gr. 8, 10, 16, 19 mm,
- ★ białe robocze gr. 40 mm,
- ★ MDF gr. od 5 do 38 mm, MDF gięty,
- ★ obrzeża melaminowe do płyt i blatów z klejem i bez kleju.

jakość doskonała
 cena bardzo atrakcyjna!

Gdańsk - Orunia, ul. Wschodnia 13
 tel. 0-58/39-09-01, 39-41-81

pełna gama kolorów

Studio Rustika

**Luksusowe
MEBLE KUCHENNE**

INTERSTOL

Producent: PPUH INTER-STOL ul. Krakusa 12, 82-300 Elbląg (vis a vis BROWARU) tel. (055) 34-11-39, fax (055) 34-84-01

Gdańsk - Oliwa - ul. Błogoskiego 5, (Centrum Targowe) tel. 52 00 71 w. 2254 Gdynia: ul. Władysława IV, (Targowisko "Batory", pawilon 66) tel. 29 76 41 w. 101

od projektu do realizacji!
SALONY FIRMOWE!

JANBUD
 PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJO-HANDLOWE
 THYSSEN 84-230 RUMIA, ul. Dolna 23

PRODUKCJA, MONTAŻ, SERWIS
 tel. (058) 715-226, tel./fax 710-228

OKNA PCV i AL

Profile PCV: Thyssen, Rehau, Panorama, okucia: Winkhaus
 Profile AL: Yawal, Reynaers, okucia: Roto

Poszukujemy do współpracy:

- firmy: budowlane, handlowe, usługowe (montażowe)
- biura: pracownie projektowe (architektów)
- hurtownie materiałów budowlanych (składy budowlane)
- przedstawicieli handlowych (dealerów)

Oferujemy:

- ekspozycje, - materiały reklamowe
- szkolenie w zakresie wycen i montażu

Zapraszamy na Gdańskie Targi „OKNA 97”
 Pawilon nr 01, stoisko nr 53, w dniach 23.04-26.04

IGLO-TECH
 Kwidzyn, ul. Grudziądzka 1, tel./fax (055) 79-33-43, (055) 79-63-03
 Filele Gdańsk, ul. Dąbroszczaków 9, tel./fax (058) 53-75-47
 Grudziądz, ul. Gen. Bema 39, tel./fax (051) 234-46
 Toruń, ul. szosa Chelmińska 27, tel./fax (056) 211-04

CHŁODNICTWO, BUDOWA KOMÓR CHŁODNICZYCH, KLIMATYZACJA, OSPRZĘT ELEKTRYCZNY,

DOSTAWA • PROJEKTY • MONTAŻ

A. Dickman
 ul. Kochanowskiego 130, 80-405 Gdańsk, tel./fax (058) 38-57-97, 38-57-98, 090-52-15-85, 090-52-16-27

- ❖ Wełna mineralna **ROCKWOOL**
- ❖ Płyty gipsowo-kartonowe, **KNauf** tynki gipsowe, akcesoria
- ❖ Sufity podwieszane **Rockfon**
- ❖ Papy zgrzewalne **VEDAG**

● Doradztwo techniczne
 ● Sprzedaż, transport

Przy zakupach hurtowych możliwość uzyskania bardzo korzystnych rabatów.

Zapraszamy do współpracy składy materiałów budowlanych, firmy wykonawcze i odbiorców indywidualnych.

PARKIET DĘBOWY I BUKOWY

OKLEINY SOSNOWE I LIŚCIASTE

TARCICE BUKOWĄ I DĘBOWĄ OFERUJE

FerniteX
 PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO „FORNITEX” Sp. z o.o.
 ul. Tartaczna 1, 84-200 WEJHEROWO
 tel. 0-58/ 72-13-60 do 62 fax 0-58/ 72-13-61

KONKURENCYJNE CENY, BONIFIKATY

OTULINY IZOLACYJNE RUR

poliuretan steinonorm® 300

polietylen steinoflex 400

WEŁNA SZKLANA

Therwoolin

KAUCZUK

Armstrong

DYSTRYBUTOR REGIONALNY: F.B.H. INBUD

Gdynia, ul. Hutnicza 42
 tel./fax 23 37 90, 23 50 77, fax 29 73 83
 tel. kom. 090-52-12-08

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIOWE

MOTS

HURTOWNIA KABLI I OSPRZĘTU ELEKTROTECHNICZNEGO
 83-110 TCZEW-GÓRKI ul. 30 STYCZNIA 33
 tel. (069) 132-27-65, tel./fax 132-27-73

OFERUJEMY:

KABLE, PRZEWODY, DRUTY NAWOJOWE
APARATURĘ I OSPRZĘT elektrotechniczny
OPRAWY OŚWIETLENIOWE I ŹRÓDŁA ŚWIATŁA

w CENACH FABRYCZNYCH

RABAT 10% NA KABLE BYDGOSKIEJ I SZCZECIŃSKIEJ FABRYKI KABLI
 ZAPRASZAMY
PON.-PIĄTEK 8.00-16.00. SOBOTY 8.00-13.00

SAKOR

WIOSENNA PROMOCJA CENOWA!!

- GLAZURA, TERAKOTA,
- KLEJE I ZAPRAWY
- TAPETY KRAJOWE I IMPORT
- FARBY, LAKIERY, IMPREGNATY, PĘDZLE
- ARMATURA SANITARNA, WODOCIĄGOWA I GRZEWCZA
- KOMPAKTY, MISKI USTĘPOWE, UMYWALKI
- BATERIE
- RURY I KSZTAŁTKI MIĘDZIANE I PLASTIKOWE
- WANNY BLASZANE I AKRYLOWE
- ZLEWOZMYWAKI EMALIOWANE I NIERDZEWNE "FRANKE"
- LUSTRA, SZAFKI I KOMPL. ŁAZIENKOWE
- ZAMKI I NARZĘDZIA
- OTULINY NA RURY
- DRZWI HARMONIKOWE

RATY !!

ADRES: TCZEW, ul. Żwirki (obok Manhattanu)
 tel. 31-05-64; tel./fax 31-62-37
 czynne: pon.-piątek 8.00-17.00
 soboty 9.00-13.00

ZAPRASZAMY !

GDAŃSK TYSIĄCLETNI

Obchody milenium Gdańska związane są z pobytem i męczącą śmiercią św. Wojciecha, który wiosną 997 roku przybył do grodu nad Motławą z misją nawrócenia pogan. Z tego też roku pochodzą pierwsze udokumentowane wzmianki o mieście ("urbs Gyddanyze") znajdującą się w "Żywocie św. Wojciecha" Jana Kanapariusza. Dla uczczenia tych wydarzeń Rada Miasta Gdańska ogłosiła rok 1997 Rokiem Tysiąclecia Gdańska.

Uroczystości związane z obchodami milenium zainaugurowano 18 kwietnia. Ich oficjalne zakończenie zaplanowano na 18 października, kiedy to odbędzie się prawykonywanie zamówionego przez władze Gdańska u Krzysztofa Pendereckiego "Hymnu do św. Wojciecha". A oto, jakie jeszcze imprezy czekają nas w tysiącletnim mieście.

MAJ
2 maja nastąpi otwarcie ekspozycji "Aurea Porta Rzeczypospolitej" w Muzeum Narodowym, prezentującej dorobek sztuki gdańskiej czterech ostatnich stuleci. Organizatorzy czynią starania, aby na wystawie pojawiły się również dzieła, które z różnych powodów znalazły się poza granicami Polski. Wystawa potrwa do 31 sierpnia. Na 3-4 maja zaplanowano wystawę "1000 lat Gdańska w świetle wykopalisk" połączoną z międzynarodową konferencją naukową poświęconą najstarszym dziejom Gdańska. 11. Międzynarodowa Konferencja Muzykologiczna "Musica Baltica" Gdańsk a kultura Europy - to kolejna majowa (7-10.05) impreza. Towarzyszyć jej będzie cykl koncertów w wy-

konaniu polskich i zagranicznych artystów. Od 5 do 25 maja potrwa III Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Halowych. Na Regaty Waterbike'97 organizatorzy zapraszają od 8 do 10 maja. Atrakcją będą jednostki pływające wymyślone i skonstruowane przez europejskich studentów.

CZERWIEC
Od 4 do 10 czerwca trwać będzie VII Konkurs Eurovizji dla młodych tancerzy całej niemal Europy. Na 19 czerwca zaplanowano otwarcie Wystawy Pomorskiej prezentującej dorobek pokoleń zamieszkałych region gdański i sąsiednie województwa. Gminy, stowarzyszenia i związki zaprezentują swoje osiągnięcia w zakresie gospodarki. W ramach wystawy odbędzie się konkurs i wystawa fotograficzna "Rodzina pomorska". 20 czerwca to dzień koncertu inauguracyjnego Międzynarodowego Festiwalu Organowego - w programie utwory skomponowane specjalnie z okazji milenium. W dniach 23-26 czerwca odbędzie się Międzynarodowy Zlot Jachtów z okazji 1000-lecia Gdańska. Przedstawiciele 206 miast europejskich z 16 państw zaproszone na Zjazd Nowej Hany (26-29.06). Zjazd otworzą prezydenci Polski i Niemiec. Towarzyszyć mu będą jarmarki, występy grup muzycznych i teatralnych, seminaria, konferencje.

LIPIEC
5 lipca odbędzie się Jarmark Rzemieślniczy, któremu towarzyszyć będzie "Goldwasser Festival". Tego samego dnia rozpocznie się Międzynarodowy Festiwal Teatrów Płenerowych i Ulicz-

nych. Do 13 lipca występy będą się odbywać w różnych miejscach Gdańska. Mistrzostwa Świata w klasie Olimpijskiej Finn - Złoty Puchar Finna zaplanowano na dni od 3 do 13 lipca. W tym samym czasie odbędzie się jedna z najbardziej prestiżowych imprez żeglarskich regatowego na świecie - World Championship ILC 40 Cup Royal Cup. W lipcu czeka nas także Ogólnopolski Gwiazdzisty Splyw Kajakowy Wisła i Dopymy na 1000-lecie Gdańska oraz Międzynarodowy Zlot Harcerzy i Skautów z Basienu Morza Bałtyckiego.

SIERPIEŃ
Na 1 sierpnia zaplanowano widowisko plenerowe na ulicach Starówki - "Community Play" - włączy do historii miasta Sierpień to miesiąc Jarmarku św. Dominika (2-17.08). Od 2 do 9 sierpnia odbędzie się Gdańskie Dni Szekspirowskie - będzie okazją obejrzyć najlepsze polskie przedstawienia sztuk słynnego Anglika, a także inscenizacje przygotowane przez zaproszone grupy zagraniczne. Atrakcją będzie Stół 1000-lecia (16.08) - gdańscy restauratorzy i producenci żywności zamierzają pod-

jąć gdańszczan i gości ucztą przygotowaną na ul. Długiej i Długim Targu. 21 sierpnia odbędzie się Międzynarodowy Zlot Zagłobców Sail Gdańsk '97. Odbędzie się również Gdański Festiwal Piosenki Morskiej. 30 sierpnia, odbędzie się Motocrossowe eliminacje do mistrzostw świata w klasie 250 OC w tzw. "klase królewskiej".

WRZESIEŃ
W dniach 12-13 września potrwa IV Generalna Konferencja Związku Miast Bałtyckich poświęcona Międzynarodowej współpracy w regionie Bałtyku. Na 14 września zaplanowano festiwal z udziałem orkiestr i chórów miast partnerskich. Konkert finałowy odbędzie się z udziałem tysiącosobowej orkiestry na Długim Targu. Uroczystościom otwarcia Międzynarodowego Centrum Kongresowego w Kościele św. Jana (28.09) towarzyszyć będzie koncert przygotowany we współpracy z miastem partnerskim Gdańska - Sankt Petersburgiem.

PAŹDZIERNIK
18 października, prawykonywanie "Hymnu do Św. Wojciecha" oraz Te Deum w Bazylice Mariackiej zakończy oficjalnie obchody 1000-lecia Gdańska.

Zebrała
Małgorzata Kupper

Zarząd Gminy Lichnowy

ogłasza przetarg nieograniczony na remont kapitalny pieców kaflowych w ilości 25 sztuk, które znajdują się w lokalach mieszkalnych położonych na terenie Lichnowy, Lisewa, Szymankowa, Borę, Lichnowka.

Termin składania ofert i wpłaty wadium do dnia 19 maja 1997 r. godz. 11.00. Przelag odbędzie się w dniu 19 maja 1997 r. o godz. 13.00. Wadium w wys. 1.000 zł należy wpłacić na konto: BS Malbork O/Szymankowa 83030006-837-36011-1/1. Termin realizacji prac VI, VII, VIII/97 r. Specyfikację warunków zamówienia i przedmiar robót można uzyskać w UG Lichnowy codziennie w godz. 8:00-11:00, pok. 17. Blizsze informacje, tel. 71-27-23 wew. 37.

Zarząd Gminy Lichnowy

ogłasza przetarg nieograniczony na remont kapitalny dachów na budynkach mieszkalnych położonych w Lisewie Malb., ul. Braterska 12 i 15.

Termin składania ofert i wpłaty wadium do dnia 19 maja 1997 r. godz. 11:00 UG Lichnowy, ul. Tczewska 6, pok. 17 - dopisek „Dachy”. Wadium - wpłata na konto BS Malbork O/Szymankowa 83030006-837-36011-1/1. Przetarg odbędzie się 19 maja 1997 r. godz. 12.00. Termin realizacji prac: VI, VII, VIII/97 r. Wysokość odbić: 1 000 zł. Specyfikację warunków zamówienia i przedmiar robót można odebrać codziennie w godz. 8:00-11:00 w UG Lichnowy, pok. 17. Blizsze informacje, tel. 71-27-23 wew. 37.

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I GASTRONOMII

TRAPEZ I INKOP

Gdańsk, ul. Nowy 12, tel./fax 59-41-52
Gdańsk, ul. Mickiewskiego 12, tel. 41-00-76-66, 41
Koszalin, ul. Mińska 1, tel./fax 42-58-74, tel./fax 46-03-63

- szereg chłodnic
- przedstawiciele fabryki
- meble sklepowe, gastronomiczne i biurowe
- wyposażenie małej gastronomii, krajajnicze
- kasy fiskalne, wagi, kalkulatory
- urządzenia antykradzieżowe
- parkiety, opakowania foliowe
- meblekowne, listwy do meblekowni, kas

49-20-97



zachodnią jakością za pół ceny

FIRMA HANDLOWA

- wyposażenie sklepów i hurtowni
- regaly jedno i dwustronne, metalowe
- lady, regaly, bonety chłodnicze
- meble sklepowe
- klimatyzacja

TOWARY UŻYWANE Z ZAGRANICZĄ

ul. Zielona 30, 83-200 Starogard Gdański (na terenie GS-u)
tel./fax: (0 69) 162 26 37 w. 25, (0 69) 162 38 35 w. 25

Syndyk Masy Upadłości PBP „Malbud” SA w Malborku ogłasza
sprzedaż udziału w OW „Tęcza” w Krynicy Morskiej.
Informacje
pod numerem telefonu (055) 72-23-21

● Ciągnik rolniczy
FORTSCHRITT
ZT 323-A 1990 r. „4”
z przednim napędem.
● Susz z traw, LUCERNY
(058) 86-28-80

Spółdzielnia Kółek Rolniczych
w Sztumie, ul. Żeromskiego 6, tel. 77-21-32
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Gościszewie gm. Sztum (6 km do Malborka).
Pow. działki: 7777m², pow. zabudowy: 614 m²
Cena wywoławcza: 90 000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 29.04.1997 roku o godz. 10.00 w siedzibie SKR. Wadium płatne w wys. 10% ceny wywoławczej przed przetarciem.
Informacje, tel. (055) 77-21-32

Sprzedam:
tartak + plac składowy,
kurnik+dom mieszkalny
woj. gdańskie.
Tel. (069) 188-27-89
wew. 80
W rozliczeniu mieszkanie.

Zarząd Gminy Lichnowy ogłasza przetarg nieograniczony
na dobudowę garażu do remizy OSP w Lichnowach (pow. zabudowy 66 m², kubatura 310 m³) w technologii tradycyjnej.
Termin realizacji: 31.07.1997 r.
Termin składania ofert oraz wpłaty wadium upłwa dnia 8. 05. 1997 r. o godz. 9.00. w Urzędzie Gminy w Lichnowach, ul. Tczewska 6. Program warunków przetargu, ślepy kosztorys oraz dokumentację można otrzymać w Urzędzie Gminy Lichnowy codziennie (oprócz sobót), w pok. nr 13.
Cena materiałów - 0,30 zł za stronę.
Blizsze informacje:
Urząd Gminy Lichnowy, tel. 71-27-23 wew. 38

HT Tczew, ul. Polna 1
tel./fax (069) 31-11-41
FIRMA HINC - TRADE
IMPORT - EXPORT - HANDEL HURTOWY
zaprasza codziennie od 9.00 do 17.00 w soboty od 9.00 do 14.00
OFERUJEMY W HURCIE I DETALU:
▼ WYKŁADZINY DYWANOWE krajowe i importowane (Belgia, Holandia, USA) o szerokości 2, 3, 4, 5 m.
▼ profesjonalne czyszczenie dywanów i wykładzin
▼ WYKŁADZINY PCV krajowe i importowane (2, 3, 4 m)
Wykładziny dywanowe, biurowe z atestem na antyelektrostatyczność i trudność palności
UWAGA! Nowa kolekcja wykładzin z USA do biur i mieszkań. OKAZJA! Super niskie ceny!
ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT W PROMIENIU 20 km

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I GASTRONOMII
medium sp. z o.o.
Lady chłodnicze, kasy fiskalne, wagi, metkownice
Meble i nowoczesne systemy meblowe
Doświadczanie, rzetelność
Serwis, tel. (058) 20-32-64
RATY LEASING
Gdynia, ul. Portowa 4, tel. 20-02-47, tel./fax 20-30-24
Elbląg, ul. Królwiecka 96, tel. (055) 34-51-46

Zakład Produkcyjny w Rokocinie
przedaż:
* PIEC WODNY o mocy 800 kW
* PIEC PAROWY o mocy 850 kW
Oba piece są z podajnikami na mięt.
Piece te są w dobrym stanie, sprawne technicznie, jeszcze użytkowane.
Cena - 22 000 zł za jeden piec.
Oglądać je można w Zakładzie Produkcyjnym w Rokocinie.
Blizsze informacje
pod nr tel. 16-210-32, wew. 49.

Znana, prestiżowa, krajowa firma produkcyjno-handlowa zawrze
umowy agencyjne z akwizytorami markowych wyrobów branży sanitarno-ogrzewczej - na terenie Polski.

Zadania akwizytora polegać będą na pozyskiwaniu klientów w oparciu o rzetelną i kompetentną informację o towarach, zbieranie zamówień, przekazywanie ich do placówki handlowej oferenta i otrzymywanie prowizji handlowej od wartości dokonanych zakupów.
Akwizytorzy zorganizowani są w system sprzedaży sieciowej (network-marketing).

Dla aktywnych akwizytorów przewidziano awans polegający na kierowaniu akwizytorami przy wzrastających zarobkach awansowanego akwizytora.
Wzrost poziomu zarobków (prowizja) nie jest ograniczony. Niniejsza oferta umożliwia kompetentnym emerytom, rencistom, bezrobotnym, ale również zatrudnionym uzyskanie znaczących zarobków.
Przeszkolenie marketingowe akwizytorów bezpłatnie przeprowadzi oferent.

Podania, wraz z kopią świadectwa przy- najmniej technikum prosimy nadsyłać pod adresem:
„Akwizycja”
skr. poczt. 20
30-967 Kraków 60